

**Przy szosie do Skierniewic
mogą powstać
wielkie magazyny. str. 7**

**Pałac w Nieborowie
ma nowego kuratora
– i jest to kobieta. str. 3**

ŚRODA 4 stycznia 2012 | NR 1 (966) | Rok XXII

ISSN 1231-479x | INDEKS 326097 (dot. RUCH)

Łowicz | Miasto samo się rozbraja przed walką o rampę przy ul. 3 Maja

Radni nie przewidzieli pieniędzy na wykup złotoonośnej działki

Należąca do PKP rampa przeładunkowa przy ul. 3 Maja w Łowiczu, ma zostać wystawiona do sprzedaży najpóźniej w kwietniu – dowiedział się Nowy Łowiczanie. Rzeczoznawca wycenił ją na 2,5 mln zł, jednak Zarząd Główny PKP S.A. może uchwałą tę cenę jeszcze podnieść. Tymczasem radni nie przewidzieli w budżecie dość pieniędzy na jej zakup – choć to właśnie miasto ma prawo pierwokupu.

– Takie miejsce, w centrum Łowicza, zawsze było dla nas priorytetowe – zapewnia wiceburmistrz Łowicza Bogusław Bończak – Dlatego nieustannie prowadzimy rozmowy z PKP, by tę nieruchomość od nich pozyskać. Nie są to jednak łatwe rozmowy. Jeżeli kwota za tę działkę będzie rzeczywiście tak duża, nie wiem zwyczajnie, skąd będziemy mieć na ten cel pieniądze – zastrzega.

Łukasz Wróblewski z Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP w Łodzi, w rozmowie z NŁ podkreśla, że zainteresowanie tą nieruchomością jest duże. Działka mająca powierzchnię 1,5 hektara, położona w centrum miasta, blisko dworca kolejowego i autobusowego, jest jego zdaniem najciekawszą nieruchomością w województwie łódzkim, jaką PKP chce sprzedać w tym roku. W jego ocenie do sprzedaży dojdzie na 99%.

PKP próbuje zainteresować łowicką nieruchomością również sieci handlowe, by móc ją sprzedać po jak najbardziej korzystnej cenie. – Owszem, budynki, który w tym miejscu miały powstać musiałyby być dwukondygnacyjne, by być w zgodzie z zapisami planu zagospodarowania przestrzennego dla tej ulicy – wyjaśnia Wróblewski – Mogę jednak powiedzieć, że są galerie handlowe, które mimo takich wymogów są zainteresowane tą działką. Czy zgłoszą się do przetargu? Tego jeszcze nie wiem.

Wróblewski dodaje, że próbuje również zainteresować tą działką firmy deweloperskie. Z tym jest jednak już trudniej, bo skoro są plany, by niedaleko powstał wiadukt, to budowanie w tej okolicy mieszkań nie jest raczej najlepszym rozwiązaniem. – Mimo to można zaobserwować stosunkowo duże



Trzeba będzie się zastanowić, z ilu rzeczy można zrezygnować i przeznaczyć wyłącznie na ten cel.

zainteresowanie tą nieruchomością również w tej sferze – podkreśla Wróblewski – Dlatego chcę zaznaczyć, że władze Łowicza to nie jedyni zainteresowani kupnem tej działki.

Nieprzygotowani na taki wydatek

Dla miasta kwota ponad 2 mln zł może być jednak barierą nie do pokonania. W budżecie na ten rok w dziale wydatki na zakup gruntów zaplanowa-

no zaledwie 1 mln zł na wykup nieruchomości. – Taką kwotę planujemy co roku, dlatego i tym razem zaplanowaliśmy taką sumę – mówi skarbnik miasta Arkadiusz Podśędek.

Jego zdaniem dopóki nie ogłoszono przetargu na sprzedaż działki, to nic nie jest do końca pewne. Postanowiono więc nie przeznaczać w budżecie więcej pieniędzy na zakup tej nieruchomości. – Rozmowy ciągle trwają, przetargu jak na razie nie ma, trudno więc już teraz coś zakładać – mówi i dodaje, że jeśli rzeczywiście cena sprzedaży będzie wynosiła 2,5 mln zł albo i więcej, miasto może mieć trudności z jej nabyciem.

– Wówczas trzeba będzie się zastanowić, z ilu rzeczy można zrezygnować i przeznaczyć wyłącznie na ten cel – podkreśla skarbnik – Niewątpliwie wymagałoby to bardzo dużych zmian w budżecie. **str. 3**



Profesor podczas wczorajszej uroczystości

Łowicz | Uroczystość w muzeum

Tytuł Łowiczaniego Roku 2011 dla prof. Wiesława Wysockiego

Wczoraj przed południem w sali barokowej łowickiego muzeum uroczystość wręczenia prof. Wiesławowi J. Wysockiemu tytułu Łowiczaniego Roku 2011.

Kim jest skromny, mieszkający przy ul. Jana Pawła II profesor i dlaczego Kapituła Tytułu akurata jego w tym roku uhonorowała – piszemy na stronach 10-14.

Powiat | Zmiany w refundowaniu lekarstw

Lekarze protestują:

„Refundacja do decyzji NFZ”

Od początku nowego roku trwa „pieczątkowy” protest lekarzy.

Przystąpiła do niego również większość lekarzy z Łowicza i okolic.

Wypisując recepty na leki refundowane, nie określają oni poziomu refundacji tychże leków i stawiają na recepcie stempel „Refundacja do decyzji NFZ”. Lekarze twierdzą, że nowe przepisy refundacyjne przerzucają na nich obowiązki biurokratyczne, które zabierają czas potrzebny na leczenie pacjenta, a ewentualne pomyłki zagrożone są wysokimi karami.

Lekarze w taki sposób sprzeciwiają się także rozporządzeniu Ministerstwa Zdrowia określającemu sposób i tryb

wystawiania recept oraz nakładającemu na lekarzy obowiązki określania na recepcie poziomów odpłatności leków. W przypadku błędu lekarze mieliby bowiem ponosić odpowiedzialność finansową.

Do aptek przychodzą już pierwsi pacjenci z tak ostemplowanymi receptami. – Na tę chwilę mieliśmy tylko jednego klienta, który przyszedł z nową receptą i wydaliśmy lek z odpłatnością 100%. Czekamy na to, jak się sytuacja rozwine, zarówno my, jak też lekarze i sami pacjenci. Był kilkanaście recept na leki refundowane, ale wypisane były jeszcze w ubiegłym roku, nie było więc problemu – dowiedzieliśmy się w poniedziałek z samego rana w aptece Avena przy ulicy Boli-mowskiej. **str. 15**

Łowicz | Większość za budżetem na 2012

Mało inwestycji w tym roku

Prawie o 18 mln zł mniej niż w 2011 r. czyli tylko 11,5 mln zł, zostanie w tym roku przeznaczone na miejskie inwestycje.

Nic dziwnego. Na rok 2012 po stronie dochodów zaplanowano 78 mln zł, a po stronie wydatków – niecałe 80 mln zł. Większość radnych mówi o budżecie, że jest trudny, skromny czy oszczędnościowy. Mimo to, podczas sesji Rady Miejskiej 29 grudnia, 17 z nich poparło projekt przyszłorocznego budżetu.

Zdaniem przewodniczącego Rady Miejskiej Henryka Zaspę przyszłoroczny budżet Łowicza jest zrównoważony. – Ma na to wpływ występujący wszędzie kryzys gospodarczy i

mniejsza ilość unijnych dotacji – mówi i dodaje, że jest zwolennikiem podchodzenia do spraw finansowych racjonalnie. – Skoro mamy mniej dochodów, musimy też zmniejszyć wydatki. Zrobimy tyle inwestycji, ile jest możliwe, nie ponad stan.

Zmiany w dotychczasowym projekcie

W uchwale budżetowej podjętej na ostatniej sesji 29 grudnia, jest kilka zmian w porównaniu z projektem budżetu jaki analizowaliśmy już na naszych łamach. Jedną z nich jest uwzględnienie remontu ul. Marii Konopnickiej, o co postulowali mieszkańcy pobliskiego osiedla. W przyszłym roku ma być wykonana na niej nowa nakładka asfaltowa i chodnik, który zostanie położony tylko na części ulicy, gdzie droga nie jest za wąska. **str. 2**

Łowicz i okolice | W niedzielę WOŚP

Wolontariusze będą zbierać na pomoc dla wcześniaków

Już w najbliższą niedzielę około 200 wolontariuszy będzie kwestować w powiecie łowickim na ulicach, najczęściej pod kościołami, na rzecz Wielkiej

Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dla wsparcia idei WOŚP będzie też zorganizowanych kilka koncertów. Więcej na ten temat piszemy na stronie 19.

REKLAMA

Restauracja U PANA TADEUSZA

organizuje:
• wesela • komunie • bankiety
• imprezy okolicznościowe
• we własnym lokalu do 200 osób
• w sali „Tellmena” w Dąbkowicach Dolnych - do 250 osób
• catering na terenie woj. łódzkiego
Domaniewice, ul. Główna 5
Tel. 607-930-234, 46 838-36-46

INDEKS

Punkt zapalny >9

Ogłoszenia >30

Sport >35

Pogoda >40

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **46 837 91 21**
e-mail: **aneta.marat@lowiczanie.info**

ANETA MARAT

RZUT OKIEM | MOST W PATOKACH JUŻ PRZEJEZDNY



28 grudnia gmina Nieborów odebrała od wykonawcy, firmy Jawal, most na Bzurze w Patokach. Most jest już przejezdny, choć pracownicy firmy jeszcze przez kilka dni będą obecni na moście, by dokończyć drewniane posypanie chodników. Remont mostu kosztował gminę przeszło 600 tys. zł. **tb**

Policja Do wygrania lot policyjnym śmigłowcem

Dzisiaj, 4 stycznia na stronie internetowej Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi dostępny będzie link do strony, na której prowadzona będzie licytacja lotu nad Łodzią policyjnym śmigłowcem. Licytacja rozpocznie się dzisiaj w południe i trwać będzie do poniedziałku 9 stycznia, do godz. 12.00. Wygra ją osoba, która za lot zaproponuje najwyższą cenę. Dochód z licytacji przeznaczony będzie na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W licytacji mogą brać udział tylko osoby dorosłe.

Zwycięzca będzie mógł zabrać ze sobą 2 osoby towarzyszące, już niekoniecznie pełnoletnie, na półgodzinny lot nad Łodzią. Termin lotu zostanie ustalony ze zwycięzcą. Start i lądowanie zaplanowano z terenu Oddziału Prewencji KPP w Łodzi przy ul. Pienistej. Ciekawostką w warunkach udziału w locie jest to, że jego uczestnicy, bez względu na sumę, jaką wygrają licytację, będą musieli przed lotem zaopatrzyć się na własny koszt w polisę od następstw nieszczęśliwych wypadków. **mwk**

KRONIKA POLICYJNA | 30.12.11-2.01.12

■ 30 grudnia o godz. 1. w nocy na os. Tkaczew w Łowiczu policja legitymowała 17-letniego mieszkańca Łowicza, który zachowywał się podejrzanie. Okazało się, że nastolatek miał przy sobie 1,1 mg marihuany. Tego samego dnia przedstawiono mu zarzut z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

■ 30 grudnia po godz. 8. dyżurny KPP w Łowiczu otrzymał zgłoszenie o kradzieży roweru sprzed marketu przy ul. Ułańskiej w Łowiczu. Patrol policji, który udał się w to miejsce obejrzał zapisy monitoringu. Złodzieja, którym okazał się 50-letni łowiczaniek udało się szybko zatrzymać w rejonie os. Kostka. Damkę odzyskano, ale sprawca czynu usłyszał zarzut kradzieży, za który grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

■ 30 grudnia około godz. 9.00 patrol policji zauważył w rejonie ul. Papieskiej w Łowiczu 2 mężczyzn, którzy rozbijali żeliwne elementy studzienek kanalizacyjnych. Jak się okazało, zostały one wcześniej ukradzione na terenie Łowicza, ich wartość wynosiła około 400 zł. Sprawcami okazali się 31-letni i 41-letni mieszkańcy Łowicza. Obaj byli pod wpływem alkoholu. Młodszy miał poniżej 0,5 promila alkoholu we krwi, starszy ponad 2 promile. Po wytrzeźwieniu usłyszeli zarzut kradzieży.

■ 30 grudnia o godz. 14.50 na ul. Jana Pawła II w Łowiczu kierująca Fiatem Seicento 23-letnia mieszkanka Łowicza, który zachowywał się podejrzanie. Okazało się, że nastolatek miał przy sobie 1,1 mg marihuany. Tego samego dnia przedstawiono mu zarzut z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

■ 30 grudnia o godz. 17.20 na skrzyżowaniu ulic Sikorskiego i Kurkowej w Łowiczu doszło do kolizji z udziałem Forda Mondeo i Skody Fabia, której przyczyną było nieudzielenie pierwszeństwa przez kierującą Fordem 50-letnią mieszkankę Łowicza. Jadąc od strony ul. Kurkowej w kierunku ul. Starzyńskiego wymusiła ona pierwszeństwo na Skodzie jadącej ul. Sikorskiego, którą kierowała 39-letnia mieszkanka Łowicza. Obie uczestniczki „stłuczki” były trzeźwe.

■ 2 stycznia o godz. 15.15 na drodze nr 14, w rejonie skrzyżowania z tzw. chruślanką w Krępie doszło do kolizji drogowej. Uczestniczyły w niej VW Golf kierowany przez 20-letnią mieszkankę Łowicza oraz ciężarowy Renault Magnum, kierowany przez 40-letniego mieszkańca Warszawy. Pojazd zderzył się z powodu nieprawidłowego wyprzedzania TIR-a z naczipą przez Volkswagena. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Łowicz | 18-letni wandal

Szedł środkiem drogi, a potem skopał Renault

Bezmyślność i wandalizm pod wpływem alkoholu – tak można określić zdarzenie, do którego doszło 29 grudnia po godz. 21 na ul. Konopackiego w Łowiczu.

Kierujący Renault Megane mężczyzna zauważył idącego środkiem ulicy mężczyznę. Zatrzymał się i zwrócił mu uwagę,

żeby zszedł na pobocze. Wtedy ten zaczął kopać jego samochód, wgniatając lewe tylne drzwi, lewy błotnik i pokrywę bagażnika. Poszkodowany natychmiast zadzwonił po policję. Przybyły na interwencję patrol w krótkim czasie zatrzymał sprawcę wandalizmu. Okazał się nim być 18-letni mieszkaniec Łowicza.

Po zbadaniu go okazało się, że ma około 2,5 promila alkoholu we krwi. Został zatrzymany do wytrzeźwienia, po którym usłyszał zarzut uszkodzenia mienia w związku z czynem chuligańskim, za co grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Poszkodowany ocenił starty na 2.500 zł. **mwk**

Łowicz

Wypadek na pasach

2 stycznia o 16.10 na ul. Ułańskiej Mazda kierowana przez 53-letniego łowiczanieka potrafiła 41-letnią łowiczankę, prawidłowo przechodzącą przez jezdnię. Kobieta trafiła do szpitala z podejrzeniem złamania lędźwiowego odcinka kręgosłupa. Policja wyjaśnia przyczyny i okoliczności zdarzenia. Wszyscy byli trzeźwi. **mwk**

Osmólsk | Tragiczny wypadek

Pieszy poniósł śmierć na miejscu

28 grudnia, kilka minut przed godziną 18. doszło do tragicznego w skutkach wypadku na drodze wojewódzkiej Łowicz – Sanniki. W Osmólsku, w gminie Sanniki, 45-letnia kobieta kierująca Volkswagenem Polo potrafiła 42-letniego piesze- go prowadzącego rower. Pieszy poniósł śmierć na miejscu. Kie-

rująca jak i mężczyzna, który zmarł, byli z terenu gminy Sanniki.

Wciąż trwa postępowanie, które ma wyjaśnić, jak i dlaczego doszło do tego wypadku. W chwili obecnej wiadomo, że VW jechał od strony Łowicza w kierunku Sannik, a kierująca nim kobieta była trzeźwa. **opr. mwk**

Łowicz | Większość za budżetem na 2012

Mało inwestycji w tym roku

dokończenie ze str. 1

Na remont ul. Marii Konopnickiej przewidziano 300 tys. zł, z czego 150 tys. zł zostało przeniesionych z zadania jakim jest budowa drogi w ul. Ekonomicznej. W przyszłym roku uda się bowiem tam wykonać tylko kanalizację sanitarną i deszczową oraz wodociąg, stąd zmniejszenie początkowej kwoty przeznaczonej na budowę Ekonomicznej. Pozostałą część przeniesiono z wydatków przeznaczonych na dostosowanie miejskiego zakładu odpadów w Jastrzębi do wymogów środowiskowych. Wstępnie zaplanowano na ten cel 600 tys. zł.

A jednak ul. Płocka będzie przedłużana

Oprócz 150 tys. zł na ul. Konopnicką, odjęto z tego zadania kolejne 150 tys. zł potrzebne na



**WANDA BIAŁAS
Radna**

W ubiegłych latach wydatki na inwestycje były spore. Skończyły się jednak pieniądze unijne. W nowym budżecie dotacje te wyniosą zaledwie 18%. Dochody bieżące są takie jak stawki podatkowe, które uchwaliśmy. Mamy kredyt, który musimy spłacić. Mniejszy kredyt to mniejsze wydatki, a co za tym idzie jeszcze mniej inwestycji.

przebudowę gruntowej odnogi ul. Płockiej biegnącej w kierunku ul. Małszyce. Tym samym na dostosowanie zakładu gospodarowania odpadami pozostanie, w porównaniu z projektem, jedynie 300 tys. zł. Czy to wystarczy? – Uważam, że tak i naprawdę nie ma się czego obawiać, mimo, że dostosowanie zakładu będzie nas kosztować 1,5 mln zł, ponieważ musimy to zrobić do końca 2014 r. – tłumaczył na sesji burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński.

Na budowę, na bazie istniejącej drogi gruntowej, odnogi ul. Płockiej zaplanowano jak na razie 150 tys. zł. Ma to wystarczyć na przygotowanie dokumentacji. Chodzi przede wszystkim o skrzyżowanie ul. Płockiej i jej odnogi oraz ul. Kiernozkiej.

W sprawie przebudowy odnogi ul. Płockiej, władze miejskie muszą prowadzić rozmowy

z Wojewódzkim Zarządem Dróg, który jest zarządcą asfaltowej części ul. Płockiej, a więc nadrzędnej do dwóch pozostałych. Muszą również uregulo-



W porównaniu z projektem, w budżecie wprowadzono większy limit kredytów zaciąganych w 2012 r. na sfinansowanie przejściowego deficytu budżetu. Dotychczasowy 1 mln zł zwiększono 1,5 mln zł, by mieć większą rezerwę na bieżące wydatki.

wać własność gruntowej drogi. Leży ona bowiem na działce, która nie ma założonej księgi wieczystej. Nie wiadomo więc kto jest jej właścicielem. Władze miejskie złożą w łowickim Sądzie Rejonowym wniosek o założenie księgi wieczystej na tę drogę. W gestii sądu będzie natomiast leżało ustalenie, kto rzeczywiście jest właścicielem tej działki. Mimo to zdecydowano się na rozpoczęcie prac nad zbieraniem dokumentacji, m.in. na wniosek radnego Grzegorza Michałaka, który wnioskował o tę zmianę w budżecie. Budowa tej ulicy może w perspektywie odciążać ul. Armii Krajowej.

W porównaniu z projektem, w budżecie wprowadzono większy limit kredytów zaciąganych w 2012 r. na sfinansowanie przejściowego deficytu budżetu. Dotychczasowy 1 mln zł zwiększono do 1,5 mln



**LESZEK PLICHTA
Radny**

W tym roku jest inna sytuacja niż w latach ubiegłych. Trzeba postępować bardziej po gospodarsku. Burmistrz właśnie tak postępuje – jak dobry gospodarz. W czasie gdy są pieniądze, to się inwestuje. A jak ich nie ma lub jest ich mniej – trzeba gospodarować bardziej oszczędnie.

zł, by mieć większą rezerwę na bieżące wydatki. Tym bardziej, że już na początku przyszłego roku miasto będzie musiało zapłacić 3 mln zł wykonawcy laboratorium fizyko-chemicznego i mikrobiologicznego na terenie miejskiego ujęcia wody przy ul. Blich. **str. 4**

Aktualności



Łowicz | Miasto samo się rozbraja przed walką o rampę Radni nie przewidzieli pieniędzy na wykup złotonośnej działki

dokończenie ze str. 1

Skąd pozyskać potrzebne pieniądze? Na razie trudno jest na to odpowiedzieć. Tym bardziej, że w tegorocznym budżecie w dziale dochody ze sprzedaży gruntów miejskich zaplanowano mało realną kwotę – 2 mln zł. W ubiegłym roku zaplanowano bowiem taką samą sumę pieniędzy i planu nie zrealizowano, ponieważ miejskie nieruchomości sprzedano za niecały 1 mln zł. Trudno będzie więc nawet w tym dziale szukać pieniędzy

potrzebnych na zakup działki. – Nam jako jednostce samorządowej ciężko rywalizować z komercyjnymi firmami – mówi wiceburmistrz Bończak – Dlatego może okazać się, że nie będziemy z nimi walczyć, jeżeli cena sprzedaży będzie zbyt wysoka.

Bończak dodaje z nadzieją, że przecież obecnie podawana kwota jest szacunkowa i ostatecznie może być mniejsza. Jego zdaniem kryzys gospodarczy dotknął nie tylko samorządy, ale również firmy prywatne, dlatego

wątpi, czy PKP tak łatwo znajdzie nabywców tak drogiej nieruchomości. – Może się okazać, że obniżą cenę i wtedy wszystko ułoży się dla nas pomyślnie – mówi.

Wróblewski jest jednak innego zdania. – Nie ukrywam, że prywatne firmy takie jak sieci handlowe, dysponują większą gotówką na zakup nieruchomości niż władze miejskie – mówi – A nas interesuje jak najwyższa cena, po jakiej uda nam się sprzedać tę nieruchomość. jr

TEGO PLACU NIE MOŻNA NIE MIEĆ

Zdumienie ogarnia, gdy przyjrzeć się temu, co się dzieje wokół rampy kolejowej przy ul. 3 Maja. A raczej temu, co się nie dzieje. Kolej będzie ją w tym roku sprzedawać, miasto ma prawo pierwokupu – a w projekcie budżetu umieszcza na wykup gruntów zaledwie 1 milion złotych – choć wiadomo, że sama tylko ta działka jest warta więcej. Radni przechodzą nad tym do porządku dziennego, nikt nie domaga się korekt, nawet opozycja nie widzi tu okazji do podłożenia burmistrzowi nogi. A tymczasem Krzysztof Kaliński, nie gromadząc pieniędzy na ten zakup, jest na najlepszej drodze do popełnienia sporego błędu. Bo tego kawałka ziemi miasto po prostu nie może nie mieć. Z kilku powodów.

Po pierwsze, tylko będąc jego właścicielem, można tak go zagospodarować, by zapewnić atrakcyjną zabudowę południowej pierzei ul. 3 Maja, a jednocześnie uzyskać w głębi miejsca parkingowe dla korzystających z kolei. Duża sieć handlowa, która z pewnością przejmie teren, jeśli miasto tego nie zrobi, zagospodaruje go tak, by parking był – ale tylko dla jej klientów.

Po drugie, zakup umożliwił podział terenu na kilka, może i kilkanaście działek mających frontowy dostęp do ul. 3 Maja, a to sprawi, że będzie je można oferować do sprzedaży w mniejszym, lokalnym inwestorom. Oni mogą w przyszłości zostawić w miejskiej kasie nie tylko podatek od nieruchomości, ale i dochodowy – o którym w przypadku sieci można zapomnieć.

Po trzecie, zakup po prostu się opłaca. Po dokonaniu podziału geodezyjnym miasto uzyska ze sprzedaży mniejszych działek tyle, że zwróci mu się koszt zakupu, choćby miał sięgnąć 3 milionów, jak straszy kolej. Podejrzewam, że przedsiębiorcy ze Społecznej Rady Gospodarczej potwierdzą taką prognozę – o ile zostaną zapytani. Skąd jednak wziąć na zakup pieniędzy? Trzeba było się zastanawiać przed przyjęciem budżetu, ale, jak wspomnieliśmy, radni w ogóle temat przeoczyli. Budżet jednak zawsze można zmienić. A jest w nim kilka pozycji, nawet w inwestycjach, o co najmniej wątpliwej randze. Przykłady?

– 450 tysięcy na zadanie trybun na stadionie Pelikana.

Dla klubu ważne, warunkuje jego starty w tej klasie rozgrywkowej, ale czy to jest interes całego miasta? I czy muszą koniecznie powstać teraz? – 300 tysięcy na zagospodarowanie terenu przy baszcie Klickiego. Też nie musi to być robione koniecznie teraz. – 45 tysięcy na samochód dla straży. Miły podarunek, owszem, ale strażacy bez niego i tak będą w stanie gasić. – ok. 260 tysięcy na remont i adaptację piwnic ratusza. Czy to konieczne? Drugie tyle dołożą fundusze europejskie, ale tyle jednak trzeba pokryć. Czy nie lepiej wycofać się z projektu? – ponad milion na Łowicki Ośrodek Kultury, ponad 700 tysięcy na promocję. Przedsięwzięcia, bez których można się obejść, powinny zawsze ustępować priorytetowym. Priorytetem dla miasta jest rozwój, a nie konsumpcja. Jeśli w minionych latach było nas stać na trzy Orliki (jeden zimowy), to teraz nie powinno zabraknąć na rzecz o wiele ważniejszą.

Wojciech Waligórski



Nieborów | Nowa kurator przejmie obowiązki w lutym

Kobieta chce przywrócić blask pałacowi

Anna Ewa Czerwińska, obecnie główny konserwator w Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie, zwyciężyła w konkursie na stanowisko kuratora Muzeum w Nieborowie i Arkadii.

– Praca w Nieborowie to dla mnie jedno ze spełnionych marzeń i wielkie wyróżnienie – powiedziała nam, wyraźnie zadowolona, dzień po ogłoszeniu wyników konkursu.

Przypomnijmy, że przez wiele lat kuratorem muzeum w Nieborowie był Stefan Górski, odszedł on jednak z pracy z końcem października ubiegłego roku. Stanowisko kuratora dyrekcja Muzeum Narodowego w Warszawie powierzyła do końca 2011 roku długoletniemu pracownikowi muzeum Barbarze Woźniak-Baczyńskiej. W konkursie, który ogłosiło Muzeum Narodowe, swoje kandydatury złożyło siedem osób, dwie z nich pochodziły z regionu łowickiego. Katarzyna Wakula, rzecznik prasowy Muzeum Narodowego w Warszawie, którego oddziałem jest muzeum w Nieborowie, mówi o wynikach konkursu po-

kreśliła, że kandydatka spełniała wszystkie kryteria konkursowe, dodatkowo dużym atutem Czerwińskiej jest jej bogate, mimo młodego wieku (29 lat), doświadczenie zawodowe.

Miejsce to nie jest jej obce, uczyła się w szkole prowadzonej przez siostry Niepokalaniki w Szymanowie, to niedaleko, dlatego często przyjeżdżała do Nieborowa z rodzicami. Muzeum w Nieborowie zna z każdej strony, od tej dobrej i od tej złej, zna także jego potrzeby i możliwości. Czerwińska w rozmowie z nami podkreślała, że chciałaby, aby muzeum w Nieborowie odzyskało swój nieco przyćmiony ostatnio blask, chce, by stało się miejscem ważnym dla całego regionu, ma zamiar współpracować z lokalnym samorządem, oraz sponsorami, którzy będą potrzebni, by mogła zrealizować część swoich zamiarów. str. 7

ANNA EWA CZERWIŃSKA

jest absolwentką Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, studiowała również w Mediolanie oraz w Como, jest doktorantką w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk. Od listopada 2008 do marca roku minionego była pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Zakładzie Badań Specjalistycznych i Technik Dokumentacyjnych na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki warszawskiej ASP Jest też laureatką konkursu Generalnego Konserwatora Zabytków i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków na najlepszą pracę z ochrony zabytków i muzealnictwa w 2009 r.

Diecezja łowicka | Ordynariusz bez zmian Bp Dziuba zostaje w Łowiczu

Przed tygodniem pisaliśmy o spakulacjach na temat możliwej nominacji biskupa łowickiego Andrzeja Franciszka Dziuby na metropolitę częstochowski. Takie przypuszczenia snuto w wielu mediach w związku z zapowiedzią odejścia abp. Stanisława Nowaka na emeryturę

z końcem roku 2011. 29 grudnia w południe otrzymaliśmy wiadomość z Biura Prasowego Konferencji Episkopatu Polski z informacją o nominowaniu bp. Wacława Depo na metropolitę Częstochowy. Dotychczas był on biskupem zamojsko-lubaczowskim.

Tego samego dnia ogłoszone zostało też nazwisko następcy biskupa gliwickiego Jana Wierczorka. Został nim wybrany bp. Jan Kopiec, dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji opolskiej.

Obie zmiany te spowodowane są osiągnięciem przez biskupów wieku emerytalnego, który wynosi 75 lat i złożoną przez nich rezygnacją. Musiała ona zostać przyjęta przez papieża. mwk

Łowicz | Lwowskie jasełka

Młodzież będzie zbierała na swoją szkołę

35-osobowa grupa uczniów polskiej szkoły w Nowym Rozdole koła Lwowa oraz członków Towarzystwa „Wielkie Serce” przyjedzie w niedzielę 8 stycznia do Łowicza. Zaproszeni goście spędzą na Ziemi Łowickiej tydzień. Goście swój pobyt w Polsce finansują sami, gospodarze miast, w których się pojawiają płacą im za przedstawienie.

Uczniowie wystawią także przedstawienie pt. „Lwowskie jasełka”. W chwili zamykania numeru nieznanne były jeszcze terminy spektakli. Pewne jest, że jedno przedstawienie odbędzie się w łowickim muzeum, drugie natomiast w szkole w Błędowie. O terminach powiadomimy jednak w kolejnym numerze NŁ oraz na naszej stronie internetowej www.lowicznanin.info.

Grupa z Polskiej Szkoły im. Karoliny Lanckorońskiej przyjeżdża do Polski już 6 stycznia. Na swojej stronie internetowej napisali: „Jedziemy tam, gdzie nas zapraszają – do Domów Kultury, kościołów, Centrów Kulturalnych, szkół w Polsce”. Lwowianie zbierają głównie na wynagrodzenia dla nauczycieli i dożywianie dzieci w szkole. am

Łowicz | Polonez 100 dni przed maturą Ruszają bale studniówkowe

Maturzyści z dwóch łowickich szkół średnich bawić się będą w najbliższą sobotę, 7 stycznia na balach studniówkowych. Podobnie jak w latach ubiegłych młodzież wybrała zabawę przede wszystkim w lokalach. W tym roku imprezy odbędą się głównie w Zajeździe Rozdroże w Nieborowie oraz w restauracji Telimena w Dąbkowicach Dolnych. W murach

swojej szkoły bawić się będą jedynie uczniowie liceum pijarskiego.

W sobotę, już od godz. 18 bawić się będą uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu. Ich studniówka odbędzie się w restauracji Telimena w Dąbkowicach. Poloneza zatańczy 68 uczniów tej szkoły.

W sobotę poloneza zatańczą także maturzyści z I Liceum

Ogólnokształcącego im. J. Chęłmońskiego. Bawić się oni będą od godz. 19 w Zajeździe Rozdroże w Nieborowie. Tradycyjnie, wieczór rozpocznie się polonezem. Przewidziany jest również wspólny walc uczniów i nauczycieli oraz tańce przedstawicieli klas z wychowawcami.

Tydzień później studniówkę przeżywać będą uczniowie II LO, 21 stycznia bawić się będą maturzyści z liceum pijarskiego, ZSP nr 2 i ZSP nr 4. 28 stycznia swój bal będzie miała młodzież z ZSP Bolimów. am

Aktualności

Już chyba nic nie zablokuje budowy zakładu śmieciowego w Piaskach Bankowych. str. 6

Gm. Kocierzew

Dobre zakończenie roku

– Żadnych rachunków z tego roku nie pozostawiliśmy do zapłaty na rok 2012. Rok kończy się wyjątkowo dobrze – mówił Grzegorz Stefański, wójt gminy Kocierzew Południowy, podczas sesji Rady Gminy, która odbyła się 29 grudnia 2011 r. Jego wypowiedź dotyczyła finansów gminy i ostatnich zmian w budżecie, jakich dokonała tego dnia Rada, a część z nich została 30 grudnia zrealizowana. Chodziło głównie o spłatę 289 tysięcy zł z kredytów zaciągniętych na budowę gminnych dróg. O taką kwotę zmniejszyło się zadłużenie gminy. Pieniądze na spłatę kredytu pochodziły częściowo z subwencji ogólnej, a częściowo z oszczędności, jakie gmina poczyniła w administracji, oświacie, pomocy społecznej i oświetleniu ulicznym. Po zmianach dochody gminy Kocierzew Pd. na 2011 roku zamknąć się miały kwotą 10.793 tys. zł. Wydatki - 11.575 tys. zł. Wynoszący 782 tys. zł deficyt pokryty został z kredytów w wysokości 348 tys. zł, pożyczki 321 tys. zł, zaciągniętej na zadanie dofinansowane oraz z wolnych środków w wysokości 121 tys. zł. mwk

Łowicz | Większość za budżetem na 2012

Mało inwestycji w tym roku

dokończenie ze str. 2

Dyskusja nad budżetem

Rada Miejska przegłosowała budżet 17 głosami za, przy 2 przeciw i 2 wstrzymujących się. Przeciwko budżetowi głosowali radni Robert Wójcik i Ryszard Szmajdziński, od głosu wstrzymała się Ewa Zbudniwka i Grażyna Sobieszek.

Wiele dyskusji podczas sesji wywołała zmiana dotycząca ul. Płockiej oraz wniosek Roberta Wójcika i Ryszarda Szmajdzińskiego dotyczący budowy kanalizacji na ul. Łódzkiej.

– Według naszej wstępnej sondy, aż 68 % mieszkańców ul. Łódzkiej chce kanalizacji, dlatego inwestycja ta powinna się szybko zwrócić – mówił na sesji radny Szmajdziński.

Wspólnie z radnym Wójcikiem, Szmajdziński złożył wniosek o uwzględnienie tej inwestycji w przyszłorocznym budżecie. Burmistrz odparł na to, że dokumentacja na budowę kanalizacji deszczowej i sanitarnej została już uwzględniona w przyszłorocznym budżecie. Szmajdziński i Wójcik stwierdzili, że 50 tys. zarezerwowane na przygotowanie dokumentacji dla kilku ulic: Kurkowej, Długiej, Mickiewicza, 17-stycznia, Korczaka i Łódzkiej to za mało, dlatego wnioskują o przyznanie na samą Łódzką aż 100 tys. zł. Większość radnych nie poparła jednak ich wniosku, głosując przeciw.

Zanim przegłosowano budżet wielu radnych zabrało głos, by go podać publicznie ocenie. – Jego kształt został narzucony przez brak unijnych dotacji, dlatego jest w nim tak mało inwestycji – mówiła radna Wanda Białas.

Radni Szmajdziński i Wójcik skrytykowali budżet, wymieniając jego wady. Nieszacowane wydatki na oświatę, mało inwestycji, duży deficyt, małe dochody, zbyt duże wydatki – tak pokrótce można streścić uwagi opozycyjnych radnych. Wskazali, że powinno się szukać oszczędności przede wszystkim w oświacie, a nowych dochodów poprzez pozyskiwanie inwestorów. Nie powiedzieli jednak jak miałyby to wyglądać w szczegółach.

– Uważam, że budżet jest jak najbardziej realny, na miarę naszych dzisiejszych możliwości – odparł zarzuty burmistrz Kalliński – Szkoda, że radny Wójcik i Szmajdziński uaktywniają się teraz podczas dyskusji, a nie wtedy kiedy można było wносить wnioski do budżetu.

Większość bez zmian

Prawie 3,6 mln zł w 2012 r. zostanie wydanych na budowę i przebudowę dróg. Najwięcej – ponad 2 mln zł zostanie przeznaczonych na przebudowę ulicy Medycznej, Papieskiej, Tu-szewskiej i Jana Pawła II wzdłuż os. Bratkowice i drogi krajowej nr 14. Remont tych ulic ma być współfinansowany z Narodowe-

go Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

W 2012 r. ma zostać wykonana ul. Sadowa na os. Górki wraz z kanalizacją deszczową za 250 tys. zł, budowa ul. Żwirówowej za 200 tys. zł i ul. Korczaka na os. Korabka za 200 tys. zł. Po odjęciu z wcześniej planowanych 600 tys. zł, 150 tys. zł na remont ul. Konopnickiej, 450



ARKADIUSZ PODSEDEK
Skarbnik

Budżet jest realny. W ciągu roku na pewno będziemy wprowadzać do niego zmiany w ciągu roku, bo tak jest zawsze. Dużo pieniędzy przeznaczymy w nim na oświatę - ponad 30 mln 694 tys. zł. Uważam jednak, że dzięki zaplanowaniu tak dużej kwoty, nie będziemy musieli w trakcie roku jej zwiększać, tak jak to było teraz, kiedy łącznie, w II połowie 2011 r., musieliśmy dopłacić do oświaty ponad 1 mln zł na płace i składki ZUS dla nauczycieli.

tys. zł zostanie wykorzystanych na wykonanie sieci wodociągowej oraz kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ul. Ekonomicznej w łowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Zostanie uregulowana również rzeka Uchanka. Zostanie również dokończona ul. Sybiraków wraz z chodnikami za ponad 200 tys. zł.

W planach na 2012 r. zapisano także budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Łęczyckiej na odcinku ul. Jastrzębskiej i Sobockiej za 105 tys. zł oraz w ul. Medycznej za 180 tys. zł. Ponad 600 tys. zł zostanie przeznaczonych naśladkoinwestycyjnązwiązana z gospodarowaniem odpadów w Piaskach Bankowych przez Związek Międzygminny Bzura.

450 tys. zł będzie kosztować wykonanie zadaszanie części trybun na stadionie miejskim, gdzie gra drużyna piłkarska Pelikan Łowicz.

Miasto planuje również remont i adaptację piwnic ratusza oraz wyposażenie ich w sprzęt m.in. zakup instrumentów muzycznych – za ponad 527 tys. zł. Miasto na ten cel pozyskało unijną dotację, która pokryje 50% kosztów całej inwestycji.

Miasto zamierza również współfinansować zakup samochodu dla Powiatowej Straży Pożarnej w Łowiczu. Na ten cel chce przeznaczyć 45 tys. zł.

Z pieniędzy przewidzianych w dziale przeciwdziałania alkoholizmowi, za 300 tys. zł, zaplanowano zagospodarowanie terenu



RYSZARD SZMAJDZIŃSKI
Radny

Uważam, że sieć kanalizacyjna na ul. Łódzkiej powinna być priorytetowym zadaniem. To tam mieszka wielu łowickich drobnych przedsiębiorców, którzy płacą podatki do budżetu miasta. To tam ponad 60% mieszkańców deklaruje chęć podłączenia do kanalizacji.

Moim zdaniem, przy długofalowej polityce powinno się z rozmysłem podejmować zadania inwestycyjne. Tego zabrakło. Gdyby zrobiono kanalizację na ul. Łódzkiej już kilka lat temu, inwestycja ta zdażyłaby się już do dzisiaj zwrócić.

wokół baszty Klickiego. Władze miejskie za te pieniądze chcą w tym miejscu wykonać plac zabaw i toaletę wraz z podłączeniem do sieci kanalizacyjnej, a także uporządkować teren poprzez przycięcie drzew.

REKLAMA

Kapitalna Przyszłość
- dobry sposób na podwyższenie Twojej emerytury



AVIVA
Ubezpieczenia Emerytury Inwestycje



Irena Ślubik
tel. 606 332 652
e-mail: Slubik.Irena@aviva.com.pl

Planowane zmiany w systemie emerytalnym, prognozowane niskie emerytury oraz starzenie się polskiego społeczeństwa sprawiają, że nasza przyszłość po zakończeniu pracy coraz bardziej zależy od tego, czy potrafimy wziąć sprawy we własne ręce. Polacy wciąż jednak mają niewielką skłonność do oszczędzania oraz niechęć do planowania swojej przyszłości.

O systematycznym oszczędzaniu na dodatkową emeryturę powinniśmy pomyśleć praktycznie każdy z nas, a szczególnie kobiety, które nie dość, że zarabiają o około 30 proc. mniej niż mężczyźni, to również z uwagi na obowiązki rodzinne często mają krótszy staż pracy. Niewysoka emerytura „grozi” również przedsiębiorcom i osobom pracującym na własny rachunek, które płacą najniższe składki na ZUS. Rozczarowuje także prognozowana wysokość emerytur osób zarabiających znacznie powyżej średniej krajowej (ponad 250 proc.), które po zakończeniu pracy zawodowej mogą liczyć w najlepszym wypadku na emeryturę równą 30 proc. ostatniej pensji.

Dla tych grup oraz dla wszystkich osób, które – zamiast obawiać się przyszłości – chcą ją zaplanować, oszczędzanie na emeryturę to konieczność.

Dobrym sposobem na uzbieranie znaczącej sumy pieniędzy jest program systematycznego oszczędzania, taki jak Kapitalna Przyszłość Avivy. Im wcześniej zdecydujemy się na jego wybór, tym większe mamy szansę na zgromadzenie przez lata kwoty, która pozwoli nam istotnie podwyższyć naszą emeryturę.

Minimalna miesięczna składka w Kapitalnej Przyszłości wynosi 200 zł. Chociaż nie trzeba od

razu określać czasu oszczędzania, warto pamiętać, że zarówno regularność wpłat, jak i dłuższy czas oszczędzania potrafią zdziałać cuda. Zyski od już wpłaconego kapitału zwiększają bowiem jego wartość, a tę kwotę podwyższają wkrótce kolejne zyski. Oszczędzanie rozłożone w czasie oznacza również mniejsze obciążenie domowego budżetu oraz zazwyczaj nie wiąże się z wyrzeczeniami.

Kapitalna Przyszłość umożliwia inwestowanie w szeroką gamę funduszy, różniących się strukturą aktywów i możliwościami do osiągnięcia zyskami. Pieniądże można przenosić między funduszami dowolną liczbę razy w roku, bez konieczności opłacania podatku od zysków kapitałowych. Dostęp do rachunku przez Internet i telefon pozwala na szybkie i wygodne zlecenie tych zmian oraz łatwe uzyskanie informacji o wartości zgromadzonego kapitału.

Przed wyborem Kapitalnej Przyszłości warto poprosić doradcę o symulację, aby zobaczyć, jakiego kapitału dzięki oszczędzaniu określonej kwoty możemy się spodziewać za 10 czy 15 lat. Dzięki temu można z góry dostosować swoją inwestycję (wysokość wpłat, czas oszczędzania czy dobór funduszy) do zakładanego celu. Dostępna w Kapitalnej Przyszłości usługa Parasol Zysków pozwala na ograniczenie ryzyka, że wartość zainwestowanych pieniędzy zmniejszy się wskutek spadku cen akcji tuż przed ich wpłatą.

Na szczegółowe pytania dotyczące możliwości, jakie daje przystąpienie do programu Kapitalna Przyszłość, odpowie doradca ds. ubezpieczeń i inwestycji.

ŁST TAXI ŁOWICZ

24h ☎ 46 **837 34 01**
837 35 28

taxi.lowiczak.pl
MIASTO-DOJAZD DO KLIENTA GRATIS
TAXI: • OSOBOWE • BAGAŻOWE • CIĘŻAROWE

DOM WESELNY Syntex

- komunie
- chrzciny
- urodziny
- imieniny
- 18-stki
- konsolacje

CENY NA KAŻDĄ KIESZĘN

PRZYJĘCIA WESELNE • CATERING

Tel. 503-977-175, 501-503-358

STRETCH 2,5kg Taśma 60m

tylko **23.99,-** cena brutto
tylko **2.20,-** cena brutto

Odzież-Robocza.com
KOŁO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz
tel. 46 837 66 86, sklep@kolo.biz



Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Zasepa, obok niego jego zastępca Piotr Gołaszewski.

Łowicz | Sesja Rady Miejskiej

Podjęto uchwałę o konsultacjach na osiedlu Górki

Podczas sesji Rady Miejskiej 29 grudnia radni podjęli uchwałę o przeprowadzeniu w najbliższym czasie konsultacji społecznych wśród mieszkańców os. Górki w Łowiczu. Mają oni opowiedzieć się, czy chcą pozostawienia na swoim osiedlu terenu zabudowy o przeznaczeniu sakralnym, czy zmienić zapis dotyczący tego obszaru na tereny usługowe i użyteczności publicznej.

JOANNA RUDAK

joanna.rudak@lowiczanie.info

„Szczegółowe rozporządzenie określające datę i miejsce przeprowadzenia konsultacji wyda w najbliższych tygodniach burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, do czego obowiązuje go podjęta uchwała. Wiadomo z uchwały, że konsultacje mają trwać 7 dni. Mieszkańcy Górek będą musieli odpowiedzieć tak lub nie na pytanie: „Czy jesteś za zmianą w planie przestrzennego zagospodarowania miasta w obrębie ewidencyjnym Górki, polegającej na zmianie przeznaczenia terenów w obszarze przy ul. Miodowej i Łęczyckiej z terenu zabudowy usługowej na cele zabudowy usługowej i użyteczności publicznej”.

Zanim radni podjęli na sesji decyzję w tej sprawie, wprowadzili do projektu uchwały znaczącą zmianę. Początkowo było zapisane bowiem, że konsultacje będą ważne, jeżeli weźmie w nich udział 200 osób. – Uważam, że przy prawie 1900 mieszkańców, nie jest to liczbą reprezentatywną, gdyż według mnie jest to za mała grupa osób, by wypowiadać się o przyszłości osiedla – powiedział podczas sesji radny Grzegorz Michalak.

Większość radnych przychyliła się do jego wniosku, uznając

ją za reprezentatywną liczbę 25% ogółu mieszkańców os. Górki jako granicę przesądającą o ważności konsultacji, a więc ponad 475 osób.

– Uważam, że każdy katolik powinien być za powstaniem kościoła w tym miejscu – mówił podczas dyskusji radny Michał Trzaska – Dlatego ja je-

“

Uchwała w sprawie przeznaczenia tego obszaru na cele sakralne została podjęta już w 2007 r. A dopiero teraz mieszkańcy zgłaszają sprzeciw?

stem tego zdania. Jeżeli jednak mieszkańcy os. Górki zdecydują inaczej, uszanuję to, ponieważ takie są zasady demokracji.

– Moim zdaniem każdy powinien mieć prawo wypowiedzenia się w takich sprawach, dlatego uważam, że konsultacje powinny być przeprowadzone, a to jakie poglądy mamy jako radni, to nie ma nic z tym wspólnego – mówiła z kolei radna Jolanta Głowacka.

– Zastanawia mnie tylko, dlaczego teraz wybuchł taki sprzeciw – mówił przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Zasepa.

– Przecież uchwała w sprawie przeznaczenia tego obszaru na cele sakralne została podjęta już w 2007 r. A dopiero teraz mieszkańcy zgłaszają sprzeciw? Nie rozumiem.

Zdaniem Zasepy w tej sprawie nie powinny być przeprowadzane konsultacje społeczne. – W każdej innej tak, bo jestem zwolennikiem demokracji, ale w tym przypadku jestem temu przeciwny – argumentował. – Według zapisów w konkordacie w sprawie budowania ośrodka duszpasterskiego nie trzeba zasięgać opinii lokalnej społeczności.

– Nie mogę się z tym zgodzić. Konkordat nie ma z tym nic wspólnego – odpowiadała mu radna Głowacka – W planie zagospodarowania przestrzennego jest mowa o celach sakralnych, ale nie jest nigdzie powiedziane, że chodzi o kościół katolicki. Może przecież dotyczyć to innej grupy wyznaniowej, która chciałaby zbudować ośrodek duszpasterski na os. Górki.

Ostatecznie w głosowaniu 20 radnych opowiedziało się za przeprowadzeniem konsultacji społecznych. Jedynie Henryk Zasepa był przeciwny.

Warto podkreślić, że choć na grudniowej sesji radni podkreślali, że będą brali pod uwagę wynik konsultacji społecznych, a tym samym wyrażoną w nich opinię mieszkańców Górek, to pod względem prawnym konsultacje społeczne nie są wiążące. ■

FOR | Kolejna akcja plakatowa

Którzy radni najaktywniejsi

Dziesiątą już plakatową akcją łowickiego Klubu Forum Obywatelskiego Rozwoju przeprowadzono 22 grudnia.

Na kilkunastu słupach ogłoszeniowych w Łowiczu zawieszono plakaty pokazujące, jaką aktywność przejawiają na sesjach Rady Miejskiej radni z poszczególnych 4 okręgów wyborczych.

Autorzy akcji policzyli, ile czasu zajmowały na sesjach Rady Miejskiej wypowiedzi radnych z poszczególnych okręgów wyborczych. Przeanalizowano szesnaście protokołów z posiedzeń Rady Miejskiej.

Na plakacie wyniki analizy zostały przedstawione w podziale na 4 okręgi wyborcze. Okazało się, że najbardziej aktywni są radni z okręgu nr 1 (284 minuty), potem z okręgu nr 2 (203), okręgu nr 3 (140) i na końcu z okręgu 4 (90 minut).



To już dziesiąta akcja FOR. Zapowiadane są kolejne.

Łowicz | Urząd Miejski chce oszczędności

Oszczędności na papierze

Rocznie ratusz wydaje około 6 tys. zł na zakup papieru, a 28 tys. zł na zakup tonerów do drukarek. Do tego należy dodać wydatki wszystkich instytucji miejskich i oświatowych podległych ratuszowi. Zdaniem władz miejskich trzeba zacząć i tutaj szukać oszczędności.

Łączne wydatki na zakup papieru i tonerów we wszystkich placówkach nie są jednak znane, ponieważ każda z nich przeznaczą na ten cel pieniądze ze swojego budżetu. Sposobem na uzyskanie oszczędności ma być łączenie w jedno wszystkich zamówień dotyczących zakupu tonerów i papieru. Zdaniem skarbnika miasta Arkadiusza Podśędko oszczędności będą jednak niewielkie, może kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy złotych, nie więcej. – Jest to tylko kropla w morzu potrzeb – mówi skarbnik. Dodaje, że plany te wynikają z tego, iż ratusz chce szukać oszczędności wszędzie, gdzie jest to możliwe.

Kupienie papieru i tonerów w jednym zamówieniu dla wszystkich jednostek miejskich nie jest jednak wcale proste. – Problem jest taki, że zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych nie możemy przekroczyć kwoty 14 tys. euro – wyjaśnia Podśędek – Powyżej tej granicy musimylibyśmy ogłaszać przetarg, a w tym wypadku mo-

głoby się okazać, że ostatecznie albo niewiele zaoszczędzimy, albo nawet będzie drożej, ponieważ oferty w przetargu mogą być droższe niż te, które byśmy uzyskali w przypadku zapytania o cenę.

Władze miejskie chcą szukać oszczędności również w drukowaniu mniejszej ilości dokumentów.

– Prosimy wszystkich radnych o podanie do biura rady swoich adresów mailowych, na które będziemy wysyłać wszystkie projekty uchwał, sprawozdań i informacje przygotowywane na posiedzenia komisji czy sesje – mówił podczas nadzwyczajnej

sesji 15 grudnia przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Zasepa.

Wszyscy poparli ten wniosek, choć radna Ewa Zbudniewek zgłosiła swoje uwagi. – Postanowiłam już kilka lat temu, że nie kupię nigdy komputera i chcę dotrzymać tej obietnicy – mówiła Zbudniewek – Czy mogę więc nadal otrzymywać wszystkie informacje w wersji papierowej? – Oczywiście – odparł Zasepa.

Na razie wszystko pozostaje w sferze planów. Świadczy o tym gruba koperta wydrukowanych projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Miejskiej, dostarczona do naszej redakcji 2 tygodnie temu.

REKLAMA

producent

OKIEN SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

PROMOCJA ZIMOWA

6-cio komorowe okna Alphaline o szerokości ościeżnicy 9 cm

W SPRZEDAŻY SZYBA O DODATNIM BILANSIE ENERGETYCZNYM „A” CLIMATOP LUX

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl

nie czekaj – zamów okna już teraz

REKLAMA

SZKOLIMY NAJLEPSZYCH OPERATORÓW



KOPAREK, ŁADOWAREK oraz INNYCH MASZYN BUDOWLANYCH i DROGOWYCH - WSZYSTKIE KLASY

OŚRODEK SZKOLENIA AGAT

Skierniewice i Łowicz

REKRUTACJA: 608 64 15 87, 601 89 53 12

191168



Radny Gabriel Lewandowski jest przeciwnikiem budowy zakładu zagospodarowania odpadów w Piaskach Bankowych. Jego zdaniem zakład będzie zagrażał rolnikom mieszkającym w pobliżu.

Piaski Bankowe | Nie będzie zmiany w planie zagospodarowania

Wniosek radnego Lewandowskiego nie uzyskał akceptacji

Nie został pozytywnie zaopiniowany wniosek o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego dla części działek w Piaskach Bankowych w gminie Bielawy, na których ma powstać zakład zagospodarowania odpadów.

Z wnioskiem wystąpił 30 grudnia podczas sesji Rady Gminy w Bielawach jeden z przeciwników tej inwestycji, radny Gabriel Lewandowski. Podkreślał, że zmiana tego planu spowoduje, że zakład, który, jego zdaniem, będzie zagrożeniem dla mieszkańców w pobliżu rolników, nie powstanie.

Przypomnijmy, że zakład chce tam pobrać Związek Międzygminny Bzura. Wniosek radnego Lewandowskiego był kolejną próbą zatrzymania tej inwestycji. O inwestycji i związanych z nią protestach części mieszkańców pisaliśmy wielokrotnie na łamach NŁ.

Podczas sesji wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński podkreślał, że zmiana planu jest bardzo pracochłonna i wymaga sporego nakładu finansowego. – Taka zmiana trwa około 2,5 do

3 lat, a związek, który już zainwestował w powstanie zakładu, domagałby się odszkodowania za to, że nie doszło do finalizacji przedsięwzięcia – mówił wójt, podkreślając, że sama zmiana stadium zagospodarowania przestrzennego to koszt około 50 tysięcy złotych. Gdyby wnio-

sek został zaopiniowany pozytywnie, wójt byłby zobligowany do rozpoczęcia prac związanych ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego.

Ostatecznie 3 radnych było za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku, 4 wstrzymało się od głosu, a 7 było przeciwko. **td**

WÓJT WYDAŁ POZYTYWĄ DECYZJĘ ŚRODOWISKOWĄ

Wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński wydał pozytywną decyzję środowiskową co do budowy przez Związek Międzygminny Bzura zakładu zagospodarowania odpadów w Piaskach Bankowych. Wcześniej raport dotyczący oddziaływania na środowisko tej inwestycji zyskał pozytywną opinię Regionalnego Dyrektora

Ochrony Środowiska. Jak zaznacza wójt Kubiński, w decyzji znalazł się zapis, że związek będzie musiał przygotować kolejny raport oddziaływania tej inwestycji na środowisko, już przy staraniach o pozwolenie na budowę. Takie są zalecenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. **td**

Lowicz | Społeczna Rada Gospodarcza

Borecki zrezygnował

Jerzy Borecki zrezygnował z członkostwa w Społecznej Radzie Gospodarczej będącej ciałem doradczym dla burmistrza Łowicza. Jego rezygnacja to pokłosie październikowego spotkania rady i burmistrza.

Podczas spotkania dyskutowano nad podniesieniem stawek podatku od nieruchomości. Mimo sprzeciwu kilkudziesięciu przedsiębiorców burmistrz był nieugięty i otwarcie przyznał, że będzie za wzrostem podatku. O sprawie pisaliśmy na łamach NŁ. Przypomnijmy, że ostatecznie podatek od nieruchomości i środków transportu poszedł w górę o blisko 10%.

Społeczna Rada Gospodarcza została powołana kilka lat temu decyzją burmistrza Łowicza Krzysztofa Kalińskiego. To organ doradczy, mający wyrażać swoją opinię w sprawach gospodarczych. Zdaniem Boreckiego – akurat w sprawie podatków burmistrz i tak nie brał pod uwagę opinii członków rady, a samo posiedzenie rady

zostało zwołane w przeddzień sesji Rady Miejskiej, na której miała być głosowana uchwała.

– Istnienie takiej rady ma sens, jeśli spełniony jest jeden warunek: jej członkowie są traktowani poważnie. Ta rada to jest jednak sztuczny twór i nie honor w niej być – mówi Borecki.

W oficjalnej rezygnacji Borecki, zawodowy fotografik, posiadający własne studio na ul. Zduńskiej, napisał: Moje głębokie zaniepokojenie spowodował fakt, że dzisiaj dyskutujemy o sprawach, które jutro uchwali Rada Miejska. Wreszcie pod presją oburzonych głosów wyznał Pan z rozbrajającą szczerością swoją decyzję o niewprowadzaniu jakiegokolwiek korekt w przygotowanej uchwałę, bez względu na nasze uwagi, krytyki i głosy oburzenia. Wtedy doszedłem do wniosku, że dalsze moje członkostwo w radzie nie jest możliwe. Nie chcę uczestniczyć w działaniach, które stały się farszą, nie chcę być w takiej radzie, nie chcę być jednym z tych, którym okazał Pan brak szacunku – pisze Borecki.

– Pan Borecki złożył rezygnację i tyle. Taka jest jego wola. Ja go rozumiem i nie będę komentował tej decyzji. Problemem naszej rady jest to, że jest to organ tylko opiniotwórczy. My możemy się spotykać, rozmawiać, przedstawiać swoje opinie, ale ostateczna decyzja i tak należy do burmistrza i radnych – mówi przewodniczący rady Dariusz Karski. Podkreśla on, że rezygnacja Boreckiego to ostateczny przypadek. Nikt inny nie zrezygnował i nie ma zagrożenia, żeby rada mogła zostać rozwiązana. Dodajmy, że SRG skupia ok. 20 osób.

Do rezygnacji Boreckiego odniósł się także burmistrz Łowicza, na którego ręce trafiła rezygnacja. – Szkoda, że zrezygnował, gdyż jego głos był ważny w tej radzie. Co do tego spotkania, to popełniłem błąd, zwołując radę w przeddzień sesji, powinienem był zrobić to dużo wcześniej – mówi burmistrz Kaliński. – Podniesienia podatków i tak bym bronił. I tak mamy jedne z najniższych stawek w skali kraju, a przecież musimy skądś brać pieniądze – dodał. **td**



Jerzy Borecki jest przedsiębiorcą. Prowadzi zakład fotograficzny na ul. Zduńskiej.

Traby | Remont studni głębinowej Firma z Żyrardowa już pracuje

Zakład Wiertniczy Marka Rybickiego z Żyrardowa ruszył z remontem studni głębinowej w Trabach. – Pracownicy ocenili, że pod ziemią utknął filtr, który trzeba będzie wyciągnąć. Firma już weszła w teren – mówi wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński. W Trabach są w tej chwili 2 stud-

nie, jedna działająca i jedna uszkodzona. Koszt prac wyniesie około 60 tys. zł. Ze studni w Trabach korzystają mieszkańcy tej miejscowości oraz Chruślina, Wojewodzy, Gaju i Piotrowic. Łącznie jest to około 400 gospodarstw. Renowacja studni ma zakończyć się najpóźniej do końca marca. **td**

Nowy,
zmodernizowany

lowiczanie.info
www.lowiczanie.info

Warto zajrzeć!

REKLAMA

CENTROBUD

ŁOWICZ ul. Armii Krajowej 61 tel. (046) 837-93-20

materiały budowlane

WYROBY HUTNICZE
- PEŁEN ASORTYMENT

- CEGŁY
- POROTHERM
- PLECEWICE
- YTONG
- SILKA
- CEMENT
- WAPNO
- KLEJE
- TYNKI
- GŁADZIE
- DACHÓWKI CERAMICZNE
- KORAMIC
- JOPEK
- ONDULINE
- EUROFALA
- BLACHODACHÓWKI
- BLACHY
- RYNNY
- OKNA DACHOWE
- SCHODY
- WYŁAZY FAKRO
- KOSTKA BRUKOWA
- DREWNO BUDOWLANE

od fundamentów po dach

CEGŁY KLINKIEROWE
- WSZYSTKIE KOLORY I WZORY

- STYROPIAN
- WELNY
- FOLIE
- PAPY TERMOZGRZEWALNE
- BLOCZKI BETONOWE
- PUSTAKI
- STROPY TERIWA
- OKNA PCV
- DREWNIANE KLEJONE
- DRZWI
- OŚNIEŻNICE
- PROFILE GK

PIACH, ŻWIR
Z DOWOZEM

- KOSTKA BRUKOWA
- DREWNO BUDOWLANE
- PŁYTY GIPSOWE
- LISTWY OZDOBNE
- NARZĘDZIA
- GWOŹDZIE
- SIATKI BUDOWLANE
- GAZY TECHNICZNE

Gmina Nieborów | Z myślą o inwestorach

Za autostradą przyjdą pieniądze

Na ostatniej sesji Rady Gminy Nieborów, 29 grudnia, radni dopytywali wójta Andrzeja Werle o to, czy w związku z powstaniem na terenie gminy odcinka autostrady A2, pojawili się potencjalni inwestorzy, zainteresowani terenami, które z nią sąsiadują.

Wójt odpowiedział, że zainteresowanie ze strony inwestorów jest, i to duże. Chodzi głównie o firmy logistyczne, które chciałyby wybudować na terenie gminy magazyny podobne do tych, które znajdują się np. pod Strykowem. Ale dotyczy to nie tyle terenów sąsiadujących z autostradą, co z drogą krajową nr 70, która się z nią łączy.

W lutym będziemy musieli zająć się tematem zmian w przestrzennym planie zagospodarowania gminy i zmienimy przeznaczenie gruntów, które obecnie są wykorzystywane rolniczo. Powinno to sprawić, że ich wartość rynkowa wzrośnie. Będzie to z korzyścią zarówno dla mieszkańców gminy, którzy posiadają tam tereny, jak i dla nas, bo gmina również ma w tym interes – powiedział na sesji wójt. Jednocześnie wójt zaznaczył, że tereny te



Tak wygląda kompleks magazynów pod Strykowem. Czy pod Nieborowem będzie podobnie?

charakteryzują się głębią o niskiej jakości.

Gmina posiada aż 26 ha terenów położonych zarówno przy dotychczasowym przebiegu drogi nr 70, jak i przy jej nowym odcinku (zaczyna się przy Zygmunowie i biegnąc wzdłuż skraj lasu nieborowskiego, dochodzi do dawnego przebiegu siedemdziesiątki – za zjazdem do Michałowka). Tereny te zostały sko-

munalizowane i gmina przejęła je już ponad rok temu. Wcześniej gospodarzem ich była Spółdzielnia Rolniczo-Przemysłowa w Łasieckich, obecnie są w dużej części niewykorzystywane.

Wójt powiedział nam, że obecna koncepcja mówi, że tereny znajdujące się po południowej stronie drogi nr 70 zostaną przeznaczone pod zabudowę przemysłową, usługową i magazynową,

natomiast tereny po północnej stronie będą przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową. Wprowadzenie zmian w planie zagospodarowania będzie procesem trwającym około roku.

Jeżeli te lokalizacje przyciągną potencjalnych inwestorów, gmina może liczyć na znaczne wpływy do budżetu z ich sprzedaży, a docelowo z podatku od nieruchomości. **tb**

Gmina Kocierzew | Z obrad sesji Rady Gminy

Plan zagospodarowania przestrzennego w 6 odsłonach

Zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kocierzew Pd. zdominowały obrady ostatniej w 2011 roku sesji Rady Gminy, 29 grudnia.

Podjęto aż 5 uchwał wprowadzających zmiany zapisu planu, przy czym jedna z uchwał dotyczyła zmian w planie wszystkich miejscowości. Przystąpiono do sporządzenia planu wsi Różyc Stara Wieś, w której jeden z mieszkańców chce pobrać budynek pod usługi gastronomiczne i hotelarskie.

Najbardziej interesująca dla mieszkańców może być zmiana zapisów dotyczących całej gminy. Otóż w planie zagospodarowania zapisano możliwość adaptacji poddasza, dotąd niezagospodarowanego, na III kondygnację przeznaczoną na cele mieszkaniowe. Jak wyjaśnia wójt gminy Grzegorz Stefański, dzięki temu mieszkańcy zainteresowani przerobieniem strychu na mieszkanie nie będą mieli problemu z otrzymaniem pozwolenia na budowę. Zainteresowanych takimi adaptacjami może być niemało, ponieważ wnioski o takie zmiany w planie już wpływały do Urzędu Gminy.

4 kolejne uchwały, które już przeszły drogę administracyjną i wejdą w życie, dotyczą zmiany konkretnych fragmentów miejscowego planu. Zmiany zostały wprowadzone na wniosek mieszkańców. W jednym przypadku – w Kocierzewie Pd. – dopuszczona będzie funkcja produkcyjna ze składami i magazynami, w dwóch – w Boczkach i Płaskocinie – zabudowa mieszkaniowa z funkcją usługową, w ostatnim przypadku – w Gągolinie Pd. – zmiana dotyczy zmiany przeznaczenia terenu na budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Ostatnia z uchwał, w sprawie przystąpie-

nia do sporządzenia planu, dotyczy fragmentu Różyc. Małżeństwo mieszkające w tej miejscowości chce pobrać tam budynek z przeznaczeniem na usługi gastronomiczno-rozrywkowe wraz z zakwaterowaniem. Dla fragmentu jej działki obowiązuje plan, który przewiduje zabudowę zagrodową z dopuszczeniem mieszkaniowej jednorodzinnej, usługowej i techniczno-produkcyjnej. Dla pozostałej części działki nie ma w ogóle obowiązującego planu, dlatego Rada Gminy podejmowała uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia planu, a nie do zmian w planie. **mwk**

Bolimów | Sesja Rady Gminy

Mieszkańcy mają nową ulicę

Uchwałę w sprawie nadania drodze wewnętrznej, stanowiącej własność gminy Bolimów, nazwy ulicy podjęli radni gminy podczas ostatniej sesji Rady Gminy, 27 grudnia.

Na początku listopada z wnioskiem o nadanie nazwy ulicy dla drogi wewnętrznej odchodzącej na zachód od ulicy Sokołowskiej (przy działce nr 39) wystąpili właściciele znajdujących się tam nieruchomości. Zaproponowali oni trzy nazwy: ulica Słoneczna, Podleśna lub Spacerowa. Radni

przedyskutowali wszystkie propozycje wspólnie z mieszkańcami i zdecydowali się nazwać ulicę Słoneczną.

– Nadanie tej nazwy jest uzasadnione ze względu na konieczność ustalenia numeracji porządkowej nieruchomości i nazw ulic miejscowości. Jednym z powodów jest też zlikwidowanie problemów z melunkiem – wyjaśniała dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Barbara Skrzos. **am**

Nieborów | Nowy kurator

Młoda kobieta chce przywrócić blask pałacowi Radziwiłłów

dokończenie ze str. 3
Chciałaby np. uruchomić warsztaty muzealne dla rodzin, pragnie doprowadzić do jak najszerszego udostępnienia obiektu zwiedzającym. Nowy kurator nieborowskiego muzeum swoje stanowisko obejmie dopiero

w lutym, choć umowę o pracę podpisze w styczniu. Tłumaczy to koniecznością zamknięcia wielu spraw związanych z dotychczasową działalnością zawodową – Styczeń będzie dla mnie miesiącem bardzo intensywnej pracy – mówi. **tb**

RZUT OKIEM | NOWE SALE LEKCYJNE



Dyrektor Stanisława Felczyńska przecina wstęgę do stołówki szkolnej. 28 grudnia w Szkole Podstawowej w Domaniewicach uroczystość otwarto 5 nowych sal lekcyjnych, pokój nauczycielski i stołówkę. Na uroczystości pojawili się przedstawiciele władz gminnych, radni, projektanci i wykonawcy dobudowanej części budynku. **am**

REKLAMA

glazura za grosze

pn. - pt. 8-17
sob. 8-14

Łowicz, ul. Bolimowska 57
tel. 781 990 363, kom. 605 990 363

OPONY ZIMOWE

FELGI - STALOWE I ALUMINIOWE

NOWE I UŻYWANE

WYWAŻANIE KÓŁ MOTOCYKLOWYCH

ŁOWICZ, ul. Gen. Klickiego 36
PRZY SKLEPIE SPOŻYWCZYM
tel. 506-155-410

MMEBLE

zmięń wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
garderoby • meble łazienkowe
drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

OKNA DRZWI PARAPETY

EKO-PLAST

PROMOCJA 10% na zimę

ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY: **EKO-PLAST** Łowicz, ul. Mostowa 20
tel./fax 46 837 41 59, kom. 509 877 268

ARGO

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ
OPRYSKIWACZY SADOWNICZYCH

• SERWIS • RATY • NISKIE CENY

ZHU ARGO Paweł Kaliński, Witusza 24
99-412 Kiernoza, tel. kom. 600-829-514 604-940-429

AGRO-BUD s.c.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

▪ materiały budowlane ▪ **PIASEK** ▪ nawozy
▪ opał ▪ pasze ▪ usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Gmina Łowicz | Jak sobie radzą szkoły pod skrzydłami stowarzyszenia

Dano im szansę i ją wykorzystali

– Gdyby nie przejęcie naszej szkoły przez stowarzyszenie, prawdopodobnie przestalibyśmy istnieć. To była nasza ostatnia szansa i trzeba było z niej skorzystać – mówi zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej w Niedźwiadzie Alicja Kocbuch.

JOANNA RUDAK

joanna.rudak@lowiczanie.info



Od 1 września szkoły podstawowe w Jamnie, Wygodzie i w Niedźwiadzie prowadzone są przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Oświaty Gminy Łowicz. Są nadal publiczne, bezpłatne. Koszt ich funkcjonowania w całości pokrywa subwencja oświatowa, która wynosi miesięcznie 125 tys. zł. Z tego 90 tys. zł przeznaczonych jest na pensje dla pracowników wszystkich 3 szkół. Reszta pozostaje na comiesięczne opłaty.

Szkolne budynki są nadal własnością gminy. Zostały one bezpłatnie używane stowarzyszeniu. Dla rodziców uczniów nic się nie zmieniło. Nadal posyłają swoje pociechy do miejscowych szkół. Dla dzieci wiele zmieniło się natomiast na lepsze. Wszystkie uczą się w nielączonych klasach, w każdej szkole do godz. 16.30 działa świetlica. Najwięcej zmian spotkało jednak nauczycieli. Muszą pracować o 7 godzin więcej – łącznie 21 – tyle bowiem liczy etat. Nie są już bowiem zatrudniani na podstawie Karty nauczyciela, która gwarantowała im

wyższe wynagrodzenie za mniejszą ilość godzin. Dostają również mniejszą pensję. Różnica w zarobkach, w zależności od stopnia awansu zawodowego, stażu pracy itp. wynosi do 1000 zł brutto.

Zmniejszono też zatrudnienie. – Musieliśmy poważnie porozmawiać z tymi osobami, które miały u nas kilka godzin lekcyjnych, a zatrudnione były na cały etat gdzie indziej, albo które były już w wieku emerytalnym – wyjaśnia dyrektor nowo powstałego zespołu szkół Marzanna Kujawiak. Dlatego zmniejszono ilość pracowników o 25 osób. Redukcja wyniosła więc ok. 30%.

Zespołem kieruje jeden dyrektor. Została nim wcześniejsza dyrektor szkoły w Jamnie Marzanna Kujawiak. Jej zastępcami zostały: w Niedźwiadzie – dotychczasowa dyrektor tej placówki Alicja Kocbuch, a w Wygodzie – Agnieszka Wawrzyniak, która była nauczycielką języka polskiego w Niedźwiadzie.

Po 4 miesiącach funkcjonowania szkół pod skrzydłami stowarzyszenia poprosiliśmy o ocenę tych, którzy najbardziej zaangażowali się w jego powstanie.

Nowa pani dyrektor

Najwięcej zmian zaszło w Szkole Podstawowej w Wy-



Szkolny korytarz w Wygodzie służy również jako dobre miejsce do dyskotek. Tutaj bawili się też dzieci z wszystkich „stowarzyszeniowych” szkół podczas andrzejek 24 listopada.

godzie. Dawna dyrektor Jolanta Wróbel przeszła na wcześniejszą emeryturę. Nowe stanowisko – zastępcy dyrektora Zespołu Szkół Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Oświaty Gminy Łowicz – zajęła Agnieszka Wawrzyniak. To ona już w pierwszych tygodniach pokazała rodzicom, że od nich wszystkich będzie zależało, jak ta szkoła będzie wyglądać. Wkrótce zobaczyli, jak pani Agnieszka zakasała rękawy i wzięła się ostro do pracy. Od razu przeniosła jedną z sal lekcyjnych z piętra na parter. Wcześniej trzeba było przechodzić do niej przez łazienkę i wchodzić po

stromych schodach. Nowa dyrektor przerobiła więc niepraktyczną salę na izbę folkloru łowickiego, którą odwiedza się rzadziej, a klasę lekcyjną przeniosła do sali na parterze, która służyła do tej pory jako duży schowek. Początkowo w izbie folklorystycznej nie było za wiele ubrań i sprzętu. Pani Agnieszka przyniosła stroje ludowe, dzbanki, szafę, a resztę donieśli rodzice. Sami z siebie. – Jakoś tak wyszło – mówi. Na pochwały odpowiada skromnie, że taka jest jej rola i że bez rodziców nie mogłaby nic zrobić.

Ze szkoły, w której nie działa

dziejskiej różdżki SP w Wygodzie zamieniła się w miejsce, do którego chętnie wszyscy zaglądają. Mamy same się zgłaszają, by piec ciasta na andrzejki czy inne szkolne imprezy. Inni rodzice zgłosili się do pomalowania nowej sali. – Czego nam brakuje, to sprzętu sportowego: piłek, siatek, koszy itp. – mówi Wawrzyniak – Ale mam nadzieję, że i to z czasem uda nam się kupić.

Pełna optymizmu wierzy w swoją szkołę. – Tu w okolicy mieszkają naprawdę dobrzy ludzie, dlatego od razu znalazłam z nimi wspólny język – mówi.

Potwierdza te słowa Agnieszka Felczyńska, mama jednego z uczniów szkoły w Wygodzie i członkini stowarzyszenia. – Wcześniej moje dziecko niechętnie chodziło do szkoły – mówi. – Teraz nie chce z niej wychodzić. Widać to gołym okiem, kiedy za panią dyrektor wszędzie podąża wianuszek dzieci.

Większość pracy za nami

Kujawiak, Kocbuch i Wawrzyniak przyznają, że najwięcej pracy było do 1 września. Wszystkie sprawy organizacyjne zajęły im wiele popołudni, a nawet wieczorów. – Nie wiem, czy dałbyśmy radę bez doświadczenia pracy w oświacie – mówi Kujawiak

– Dzięki temu łatwiej było zrozumieć stawiane nam formalne wymagania, zawieźć dokumenty do odpowiednich instytucji. Nie wszyscy urzędnicy jednak rozumieli, jak funkcjonują szkoły prowadzone przez stowarzyszenie, na czym to polega. Wtedy musiałam recytować artykuły z ustawy o systemie oświaty i tłumaczyć, o co w tym wszystkim chodzi.

Najwięcej pracy było na wiosnę, kiedy trzeba było zarejestrować stowarzyszenie. Ostatecznie w jego skład weszło 20 osób: rodzice i nauczyciele. Prezesem została Marzanna Śliwińska, jedna z mam z Niedźwiadzi, żona radnego powiatowego Michała Śliwińskiego. Miesięczne „wpisowe” członków stowarzyszenia wynosi symbolicznie 20 zł.

– Do zmiany przygotowywaliśmy rodziców przez całą wiosnę podczas spotkań i wielu rozmów. Dzięki temu przyjęli wszystko ze spokojem – mówi Kujawiak. Obecnie w zespole uczy się łącznie 148 dzieci.

Najdroższa w utrzymaniu jest szkoła w Niedźwiadzie, która ogrzewana jest z kotłowni olejowej. Lepiej sytuacja wygląda w Jamnie i w Wygodzie. W pierwszej placówce działa piec eko-groszek, w drugiej piec węglowy. Nie obyło się bez problemów. Już na początku roku zepsuł się piec w Jamnie. Trzeba było więc od razu kupić drugi za 10 tys. zł. W Niedźwiadzie pękła rura łącząca kotłownię ze szkolnym budynkiem, na co trzeba było wydać kolejne 23 tys. zł. – Dlatego mimo że tylko 90 tys. zł przeznaczamy na pensje, nie udało nam się za wiele zaoszczędzić z 30 tys. zł, które pozostają z subwencji – mówi Kujawiak – Mam jednak nadzieję, że z czasem będzie coraz lepiej i uda nam się wypłacać nagrody dla nauczycieli czy wyposażać szkoły w pomoce szkolne. – Nie słyszałam żadnych skarg na temat działalności tego stowarzyszenia – mówi, zapytany o ocenę, wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski – Owszem, na pewno nie wszyscy nauczyciele są zadowoleni ze zmian, zarabiają przecież mniej, ale dzieci w ogóle tego nie odczuły, rodzice też nie. A dla nas, gminy, są to oszczędności. Po tych kilku miesiącach sięgają one ok. 400 tys. zł. jr



Kuba Górczyński uczeń szkoły w Wygodzie w izbie łowickiej. Za nim wyciąga z szafy ubrania dyrektor Agnieszka Wawrzyniak.



Dzień Seniora dla najstarszych mieszkańców Wygody i okolic odbył się w szkole 16 grudnia.

REKLAMA

GRUPA psb GRZEGORY
ZDUNY 107B k/Łowicza tel. 46 839-11-75, 838-81-00

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

- YTONG.SILKA
- cegły: - klinkierowa - ceramiczna MAX
- beton komórkowy: - biały, szary
- cement - wapno
- styropian, wełny, folie
- papy termozgrzewalne
- pokrycia dachowe: - pełny asortyment
- płyty kartonowo-gipsowe
- profile
- masy wyrównujące, farby
- kleje, gipsy, gładzie
- tynki Atlas, Baumit, Izolbet
- rynny, elektronarzędzia
- bramy, ogrodzenia, drzwi firmy Horman i Wiśniowski

WYROBY WŁASNEJ PRODUKCJI:

- zbiorniki na gnojówkę
- szamba przydomowe
- stropy TERIVA do dł. 7,80 mb.
- pustaki ALFA
- bloczki betonowe
- krawężniki i obrzeża
- płyty drogowe YOMB, MON
- ogrodzenia betonowe
- kostka brukowa
- belki nadprożowe
- kręgi, przepusty

Transport i rozładunek HDS
Możliwość zakupu na raty

HURT www.grzegory.pl **DETAL**

Firma GAJEK zaprasza do składu materiałów budowlanych

PROMOCJA w Bąkowie

Cegły ceramiczne ścienne:

- Plecewice
- Wienerberger
- Jopek

...i inne materiały budowlane

szybka dostawa, rozładunek HDS

Bąków Górny 33 koło Zdun
dział sprzedaży: 46 838 79 12, 46 838 79 19; księgowość: 604 284 079

Punkt zapalny

Domaniewice | Zmiany w NFZ nie wyszły ludziom na dobre

Kobiety bez opieki ginekologa, radni piszą odwołanie

O wynikach konkursów ogłoszonych przez Narodowy Fundusz Zdrowia pisaliśmy już w poprzednim numerze NŁ. Wspominaliśmy wówczas, jak wielkie zmiany zaszły w naszym powiecie w służbie zdrowia. Największą stratę poniosła jednak gmina Domaniewice, gdzie nieprzerwanie od 24 lat dyżurował lekarz ginekolog, teraz natomiast kobiety pozostały bez jego opieki. O przegrany kontrakt 28 grudnia dyskutowali radni gminni.

ANETA MARAT

aneta.marat@lowiczanie.info



W rozstrzygniętych postępowaniach praktyka lekarza rodzinnego NZOZ w Domaniewicach nie uzyskała zgody na świadczenie dwóch usług: w zakresie lekarskiej opieki rehabilitacyjnej oraz w zakresie ginekolog-położnik. W ośrodku nadal będzie można skorzystać z zabiegów rehabilitacyjnych, tyle że nie będzie lekarza, który mógłby te zabiegi zalecić.

Jednym z powodów, dla których nie będzie lekarza rehabilitanta w ośrodku, okazały się jego niedostateczne kwalifikacje. Posiada on bowiem tylko specjalizację I stopnia w zakresie rehabilitacji ruchowej, a wymagana była II stopnia. – Doktor Gąsiorowski pracował u nas przez 7 lat, a w tej chwili podniesiono próg kwalifikacji –

wyjaśniała kierownik ośrodka Wanda Romańska-Demczuk.

Wpływ na negatywne rozstrzygnięcie konkursu na ginekologa-położnika miał z kolei m.in., jak twierdzi Demczuk, fakt, że poradnia jest usytuowana na pierwszym piętrze. – Dostaliśmy minus 3 punkty za brak windy czy podnośnika. Osoby niepełnosprawne nie miałyby bowiem jak dotrzeć na I piętro. Z tego powodu znaleźliśmy się pod kreską – tłumaczyła kierownik.

Demczuk złożyła już oficjalne odwołanie do NFZ, ale zwróciła się także do radnych gminy z prośbą o remont ośrodka, by podobne sytuacje nie zdarzały się w przyszłości. – Chciałam już teraz zwrócić się z prośbą o pilny remont podłóg w ośrodku, zwłaszcza na korytarzu I piętra budynku – mówiła. Warto dodać, że do 30 czerwca kierownik ośrodka jest zobligowana do opracowania zakresu niezbędnych

prac dostosowujących budynek do wymogów, jakim powinien on odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym. Do 2015 r. wszystkie ośrodki zdrowia mają bowiem zostać wyremontowane. – Po otrzymaniu dokumentacji będziemy sukcesywnie wykonywać prace w ośrodku, w tym również instalować windę – zapowiada wójt gminy Paweł Kwiatkowski. Dodaje on, że już w tym roku zostały poczynione pierwsze prace w ośrodku. Zapewnia także, że będą one kontynuowane w latach następnych.

Nad brakiem ginekologa w Domaniewicach ubolewały także mieszkanki gminy. – Z jednej strony tak wiele mówi się o naszym zdrowiu, a z drugiej ogranicza się dostęp do lekarza – skarżyły się.

Podczas sesji radni dopytywali, jak wyglądały rozstrzygnięcia konkursów w innych gminach na terenie powiatu łowickiego. – Wszystkie gminy,



Wanda Romańska-Demczuk wyjaśniała, dlaczego potrzebne są remonty w ośrodku w Domaniewicach i dlaczego stracił on kontrakty.

które ubiegały się o lekarza ginekologa uzyskały zgodę, tylko my nie mamy takiej opieki – odpowiadała Demczuk. W takiej sytuacji radni jednogłośnie zdecydowali i już wysłali pismo do NFZ, w którym wyrazili swoje niezadowolenie z powodu braku przyznanego kontraktu. – Przykro nam, że kobietom z naszej gminy utrudniono dostęp do podstawowej opieki medycznej – mówi przewodniczący Rady Gminy Ryszard Ogonowski. W wysłanym piśmie argumentowali, że opieka ginekologiczna zapewniona była w Domaniewicach od 1987 roku i że budynek będzie w najbliższych latach remontowany, tak by dostosować go do niepełnosprawnych. Oddzielne pismo do NFZ wysłały także panie z Kół Gospodyń Wiejskich, działających na terenie gminy Domaniewice, sołtysi i strażacy.

Zarówno radnym, jak i kierownikowi ośrodka, szczególnie zależy na tym, by odwołanie zostało uznane i ponownie ogłoszony konkurs, ponieważ wyniki tegorocznych kontraktów są ważne przez 3 lata, a nie tak jak do tej pory tylko przez rok. ■

Łowicz | Powiatowy Urząd Pracy ma kłopoty

Mniej pieniędzy na administrację oznacza mniej pracowników

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu otrzyma w rozpoczętym właśnie roku 2012 mniej pieniędzy na funkcjonowanie swej administracji. Wynika to z algorytmu uzależniającego tę kwotę od ilości pieniędzy wydanych w roku poprzedzającym (czyli 2011) na aktywizację bezrobotnych.

PIOTR WOLSKI

piotr.wolski@lowiczanie.info



W 2010 r. PUP w Łowiczu wydał na aktywizację bezrobotnych 7,5 mln zł, w związku z czym powiat łowicki w roku 2011 otrzymał z Funduszu Pra-

cy dotację na administrację PUP w wysokości 456 tys. zł. W 2012 r. powiat łowicki otrzyma zaledwie 194 tys. dotacji na wynagrodzenia dla pracowników urzędu ze względu na znacznie mniejszą kwotę wydaną na aktywizację bezrobotnych w roku 2011 – bo ta wyniosła zaledwie 3,148 mln zł. W kończącym się roku powiat

łowicki przeznaczył 1 mln 460 tys. zł na funkcjonowanie administracji PUP, m.in. na utrzymanie budynku, poszczególnych lokali biurowych, ogrzewanie. Dotacja na wynagrodzenia pracowników wyniosła 456 tys. zł, zatem urząd pracy otrzymał w sumie 1 mln 916 tys. zł. Nowy budżet powiatu na przyszły rok

gwarantuje fundusze na utrzymanie administracji pomniejszone o 73 tys. zł, wynoszące 1 mln 387 tys. zł. Wraz z dotacją PUP otrzyma na administrację 1 mln 582 tys. zł. Ogółem będzie to 334 tys. zł mniej niż w 2011 r.

Władze powiatu, mimo zmniejszenia wysokości dotacji na wynagrodzenia z Funduszu Pracy, nie zwiększyły ilości własnych środków dla PUP, a nawet nieco je zmniejszyły. Konsekwentnie Zarząd Powiatu Łowickiego zalecił dyrek-

tor PUP w Łowiczu Martynie Szpiek-Górzyńskiej zmniejszenie liczby etatów. Dyrektor podjęła działania już w 2011 roku. – Nie przedłużyłam 3 umów o pracę do grudnia tego roku, w tym miesiącu (grudzień – przyp. red.) musiałam rozstać się z kolejnymi dwoma pracownikami – jednej osobie nie przedłużyliśmy umowy o pracę, kolejnej ją wypowiedziano. Pracownik ten otrzymał odprawę w wysokości dwóch miesięcznych pensji, ponieważ pracował w urzę-

dzie dłużej niż 2 lata. Niestety, w roku 2012 planuję zwolnić kolejną osobę – mówi Szpiek-Górzyńska.

PUP w Łowiczu 1 stycznia 2011 r. zatrudniał w sumie 42 osoby, pracujące łącznie na 40,5 etatach. Obecnie zatrudnia 39 pracowników w ramach 37,5 etatów. Widać więc, że redukcja zatrudnienia w łowickim urzędzie jest przeprowadzana, ale jest niewielka. Urzędnicy argumentują, że mniej środków do dystrybucji nie oznacza mniejszej ilości pracy. ■

REKLAMA

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH
Główno, Piątkowska 1
42 710 74 90 | 512 250 477

NAJLEPSZE OFERTY TYGODNIA

TANIA BLACHA TRAPEZOWA 18,50 zł/m²

DACHÓWKA BLACHODACHÓWKA

www.dachstyl.com



BUD-MAT FLUKKI

ADAMIANE

MEYER-HOLSEN

JAKMAR

Hurtownia Łowicz
ul. Nadburzańska 41
Pracujemy
pn.-pt. 7-18, soboty 7-15
tel. 46/837-88-13

POLECAMY W SUPER CENACH

- wanny akrylowe ▪ zlewy granitowe i nierdzewne
- kabiny ▪ zestawy podtynkowe

- baterie ▪ zestawy natryskowe ▪ kompakty wc
- lustra ▪ meble łazienkowe

- glazurę ▪ terakotę ▪ wełny mineralne ▪ styropian

- tynki gipsowe ▪ kleje ▪ farby
- płyty gipsowe ▪ profile ▪ gładzie

SÓL DROGOWA

Łowiczanie Roku



Łowicz | Łowiczanie Roku 2011 niewielu zna osobiście, ale bez niego Łowicz wyglądałby inaczej

Profesor, który się swego miasta nie wstydzi

Niewielu jest ludzi tak skromnych, a jednocześnie potrafiących tak wyraźnie odcisnąć swe piętno na obliczu miasta, jak prof. Wiesław Jan Wysocki. Gdy w 1990 roku został przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego Solidarność w Łowiczu, zdołał zgromadzić ekipę ludzi, którzy zdobyli w wyborach 27 z 28 miejsc w Radzie Miejskiej. Potem doprowadził do tego, że pierwszym burmistrzem nie został zasłużony kombatan, lecz osoba potrafiąca współpracować ze wszystkimi, choć stanowca. W kolejnych latach zorganizował olimpiadę historyczną, w której młodzież z Łowicza przez całe lata brylowała w kraju. Wydał kilka prac o historii Łowicza, a ktoś ze znajomych napisał mu kiedyś w dedykacji: „Pamiętaj, że na Łowiczu świat się nie kończy”. W ubiegłym roku zaczął lansować pomysł wydania łowickiej encyklopedii. Być może dopnie swego.

WOJCIECH WALIGÓRSKI



wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Jest łowiczanie z urodzenia, choć dużą część swego życia spędził na Pomorzu, potem w Warszawie. Nawet dziś zdarza się tak, że w swym domku na Łódzkiej, dziś Jana Pawła II, bywa mniej niż w mieszkaniu w stolicy – ale nie kryje tego, że tutaj czuje się lepiej, tutaj mu się lepiej oddycha, rozmawia i pracuje.

Jego dziadek ze strony mamy, Jan Kolaszewski, pochodził z Kujaw, potem mieszkał pod Lwowem, zaangażował się w działalność Polskiej Organizacji Wojskowej, po 1920 roku trafił do Łowicza i tu osiadł. Z zawodu był szewcem, ale zdobył pracę w magistracie. Zmarł już po urodzeniu się wnuka. Mama, Alina Kolaszewska, wyszła za mąż za pochodzącego z Łodzi Zdzisława Wysockiego, uczestnika wojennej i powojennej konspiracji, więźnia obozów koncentracyjnych i stalinowskich kazamat, który z więzienia na Mokotowie wrócił ze zrujnowanym zdrowiem. Wiesław Jan urodził się w roku 1950, w Łowiczu. Ojca właściwie nie zdążył poznać.



Już drugiego dnia zjawił się pod bramą Stoczni Gdańskiej.

Pani Alina wyjechała za pracą na wybrzeże, tam ponownie wyszła za mąż. Mały Wiesław początkowo dzielił czas między Łowicz, gdzie przebywał w domu, który dziadkowie wynajmowali przy ul. Bolimowskiej, tam gdzie dziś jest osiedle Konopnickiej – a Pomorze. Po ukończeniu klasy I w SP I definitywnie przeniósł się do Gdańska, tam ukończył podstawówkę i VI LO im. Obrońców Helu.

Niepokorny duch ojca odrodził się w synu. Wiesław prowadził w liceum drużynę harcerską, stopnia przewodnika nie dostał, bo takim jak on nie dawano: jego harcerze raz za razem wyrzucali z pomieszczenia, które w szkole przyszło im dzielić ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej, rzeczy należące do tamtych...

W liceum Wysocki myślał o tym, by zostać księdzem. Odczytał w sobie takie powołanie, wstąpił do seminarium w Gdańsku, formował się i studiował przez ponad 3 lata, koniec końców jednak zrezygnował. Dlaczego? – Cholernie się bałem być złym księdzem – wspomina dziś. Zaliczone w seminarium przedmioty teologiczne i historyczne ułatwiły mu ukończenie, w 1974 roku, studiów z historii Kościoła na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, na który się przeniósł. Także w Lublinie zaczął, a dokończył w 1978 roku na Uniwersytecie Łódzkim, studia polonistyczne. Bo zainteresowania polonistyką i historią ciągle się u niego przeplatały, przy czym ten związek miał swój tragiczny rys: pracę magisterską na historii pisał z martyrologii duchowieństwa w obozie koncentracyjnym w Stutthofie, na polonistyce z twórczości religijnej więźniów Majdanka, a obroniona w 1981 roku na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie praca doktorska poświęcona była życiu religijnemu więźniów Auschwitz. Wszystkie te trzy prace stanowiły podstawę do wydanego w 1982 r. studium jego autorstwa „Bóg na nieludzkiej ziemi. Życie religijne w hitlerowskich obozach koncentracyjnych (Oświęcim-Majdanek-Stutthof)”.

Uciekł jednak potem od tej tematyki. – To jest wyniszczające psychicznie – uzasadnia. – Oglądałem kiedyś film pełen krwawych epizodów i zorientowałem się, że nie potrafię zareagować, że grozi mi przytępienie moralne. Odtąd poświęcił się historii wojskowości, ukierunkowanej na historię polskich walk o niepodległość



Z dziadkami – Janem (z prawej) i Pelagią, wujem Stefanem i kuzynką Wandą. Fotografia z roku ok. 1955.



Nad morzem. Lata pięćdziesiąte.



W harcerstwie. Wysocki (z lewej) z Waldemarem Garstką. Gdańsk, połowa lat sześćdziesiątych.

w XX wieku. Pisał o generale Emilu Fieldorfie „Nilu”, o rotmistrzu Witoldzie Pileckim, o bp. Wł. Bandurskim i – przede wszystkim – o marszałku Edwardzie Śmigłym-Rydzem. Napisał też kilka prac na temat historii Łowicza. Wrócićmy jeszcze do tego wątku.

Pragnienie wolności odziedziczone w genach

Na razie cofnijmy się do lat 70., a nawet 60., by zrozumieć, dlaczego tak bliskie mu są heroiczne postaci naszej Niepodległości, dlaczego potem angażował się w Solidarność – także

w Łowiczu. Umiłowanie wolności – bo nie trzeba się tu wstydzić takich sformułowań – odziedziczył być może w genach, po przodkach. Już będąc w liceum, zrywał z murów propagandowe plakaty, atakujące biskupów za ich pamiętny list o pojednaniu, adresowany

do biskupów niemieckich. Na studiach podpisał list w obronie katolickich organizacji młodzieżowych na KUL, które miano zlikwidować. Po magisterium z polonistyki chciał zostać dziennikarzem, znalazł posadę w łódzkim oddziale Słowa Powszechnego – dziennika katolickiego wydawanego przez podporządkowane władzy Stowarzyszenie PAX, będącego jednak jedyną codzienną gazetą w Polsce niewydawaną przez aparat partyjny.

W Łodzi zetknął się ze środowiskiem łódzkich opozycjonistów i przez Benedykta Czumę trafił do Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Uczestniczył w druku i kolportażu podziemnego czasopisma Opinia, w niezależnym ruchu samokształceniowym, był zatrudniany przez SB. W Stowarzyszeniu PAX związał się z grupą kontestatorów, wśród których byli ludzie tak później znani, jak Romuald Szeremietiew. Te związki spowodowały, że pracę w Słowie Powszechnym utracił – a z ramienia Słowa Powszechnego był korespondentem w Łowiczu, dokąd wrócił po studiach. Po ślubie, w roku 1976, zamieszkał na stałe w domu żony, Doroty z domu Kroc, przy ul. Łódzkiej.

Za zgodą Wałęsy

Gdy w sierpniu 1980 wybuchły strajki na Wybrzeżu, już drugiego dnia zjawił się pod bramą Stoczni Gdańskiej. Miał przy sobie aparat fotograficzny i legitymację Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Dwaj rośli robotnicy ze straży strajkowej zaprowadzili go do Lecha Wałęsy. Gdy powiedział, po co i po czyjej stronie tam jest, pozwolono mu zostać. Inni dziennikarze zjawili się wśród strajkujących dwa dni później. Wykonywał tam masę zdjęć, a ks. Henryk Jankowski, którego znał dobrze osobiście, kazał mu przynosić do niego filmy, które potem przekazywał do siedziby Episkopatu Polski. Gdy pierwszy raz opuścił bramę stoczni z ładunkiem filmów, nie wiedział, czy ubecy nie będą za nim iść, czy wróci. Wiedział, czym może się skończyć.



Łowicka bezpieka inwigilowała go zresztą do samego końca komunizmu.

czyć ten bunt, przeżył przecież już wcześniej na Wybrzeżu rok 1970. Pierwsze kroki skierował więc do jakiegoś kościoła i tam się wypowiadał. W drodze powrotnej przynosił robotnikom produkty żywnościowe przekazywane przez ks. Jankowskiego.

Na strajku był do ostatniego dnia. Te zdjęcia, które zachował sobie, w ogromnej większości przekazał niedawno do łowickiego archiwum. SB wiedziała, że może być Solidarności pomocny, jego adres podawano potem wśród tych, pod którymi należało sprawdzać, czy nie ukrywa się tam, poszukiwany w stanie wojennym listem gończym, Bogdan Lis.

Od roku 1980 znalazł pracę jako nauczyciel języka polskiego w Niższym Seminarium Duchownym oo. Franciszkanów w Niepokalanowie. Tam poznał, jako kolegę z pracy, nauczyciela historii Bronisława Komorowskiego, obecnego prezydenta. Gdy ten w stanie wojennym przebywał w obozie internowania, Wysocki kilka razy odwiedzał jego żonę Annę, przekazując jej pomoc materialną od ojców z Niepokalanowa i tamtejszego środowiska.

Łowicz – miejsce wybrane

– W Łowicz wchodziłem już po studiach i nie odbierałem jako miasta rodzinnego – przyznaje Wiesław Jan Wysocki. A jednak atmosfera miasta go wciągnęła, decydującą rolę odegrała tu postać ks. Zbigniewa Skielczyńskiego, historyka, który był wtedy preze-

sem oddziału skierniewickiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Zaczęto wtedy przygotowywać monografię miasta, regularnie spotykało się grono ludzi o zainteresowaniach literackich, z Ziemowitem Skibińskim, działał też Klub Inteligencji Katolickiej. W 1983 roku Wysocki otrzymał propozycję objęcia posady kierownika łowickiego archiwum, działającego wtedy jako oddział archiwum wojewódzkiego z siedzibą w Żyrardowie. Pracował przez miesiąc, do czasu, gdy z Żyrardowa przyjechała, roztrzęsiona, szefowa archiwum, przekazując mu natychmiastowe zwolnienie. Po latach profesorowie Gieysztor i Samsonowicz powiedzieli mu, że próbowali interweniować w jego sprawie w SB, ale „nasze ręce okazały się za krótkie”. Był osobą, której na tym stanowisku władza znieść nie mogła.

Łowicka bezpieka inwigilowała go zresztą do same-



Warszawa jednak przygniata, brak jej tego ducha, który odnajduję w Łowiczu.

go końca komunizmu. W 1988 roku ówczesny zastępca szefa Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych ds. SB Włodzimierz Malangiewicz raportował do Warszawy: – Wymieniony utrzymuje liczne kontakty z działaczami ugrupowań antysocjalistycznych na terenie kraju. Na terenie Łowicza prowadzi nielegalną działalność na bazie Klubu Inteligencji Katolickiej, Polskiego Towarzystwa Historycznego i sympatyków byłej NSZZ Solidarność.

W roku 1986 wydał oficjalnie pracę o historii pomnika Synów Ziemi Łowickiej, odtworzonym wówczas właśnie na Starym Rynku. Równolegle publikował w drugim, podziemnym obiegu. Jego artykuły ukazywały się w pismach Wola, Opinia, ABC i innych. W podziemiu wydał broszurę o rotmistrzu Witoldzie Pileckim.

Największy wpływ na życie Łowicza wywarł Wiesław Wysocki w roku 1990, kiedy objął przewodnictwo Komitetu Obywatelskiego Solidarność. Komitet wystawił swoich kandydatów do Rady Miejskiej – i w pierwszych wolnych wyborach samorządowych, w czerwcu, zdobył w niej 27 z 28 miejsc. Było niewątpliwą zasługą profesora (wówczas jeszcze doktora), że zdołał zgromadzić na listach ludzi różniących się poglądami, ale mających wolę przeprowadzenia w mieście wielu zmian, tak w sferze symbolicznej, jak i gospodarczej. Także on zaproponował na stanowisko pierwszego burmistrza Łukasza Kazłowskiego – przez co nie objął go nikt z dawnych, wtedy już zantagonizowanych, ale ciągle najbardziej znanych działaczy lokalnej Solidarności – ani Wojciech Gędek, ani Jacek Skierski. To sprawiło, że urząd burmistrza od samego początku zyskał spory prestiż. Pierwszy burmistrz skoncentrował się na sprawach gospodarczych (likwidacja ogromnego długu, z jakim przejmowano miasto), ale nie unikał odważnych decyzji wizerunkowych, jak likwidacja pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej na Starym Rynku.

Inicjatywą Wiesława Wysockiego było wreszcie założenie lokalnej gazety – Nowego Łowiczanie. Pierwszym redaktorem naczelnym był Zdzisław Mazurkiewicz, ale to Wiesław Wysocki napisał pierwszy wstępniak, w którym określał, że linią pisma będzie patrzeć



Profesor ma w salonie łowickiego mieszkania portret marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, którego postać stanowi obiekt jego naukowych zainteresowań. Ma też olej jego autorstwa, bo – o czym niewiele wie – Śmigły-Rydz był też utalentowanym malarzem.



Młodość przeżył w Trójmieście. Tu: na wzgórzu nad portem w Gdyni.



Podczas studiów, przed egzaminami na II roku, maj 1970 r.



W gronie działaczy łowickiej Solidarności: z Wiesławem Czupryniakiem (z lewej), 1987 r.

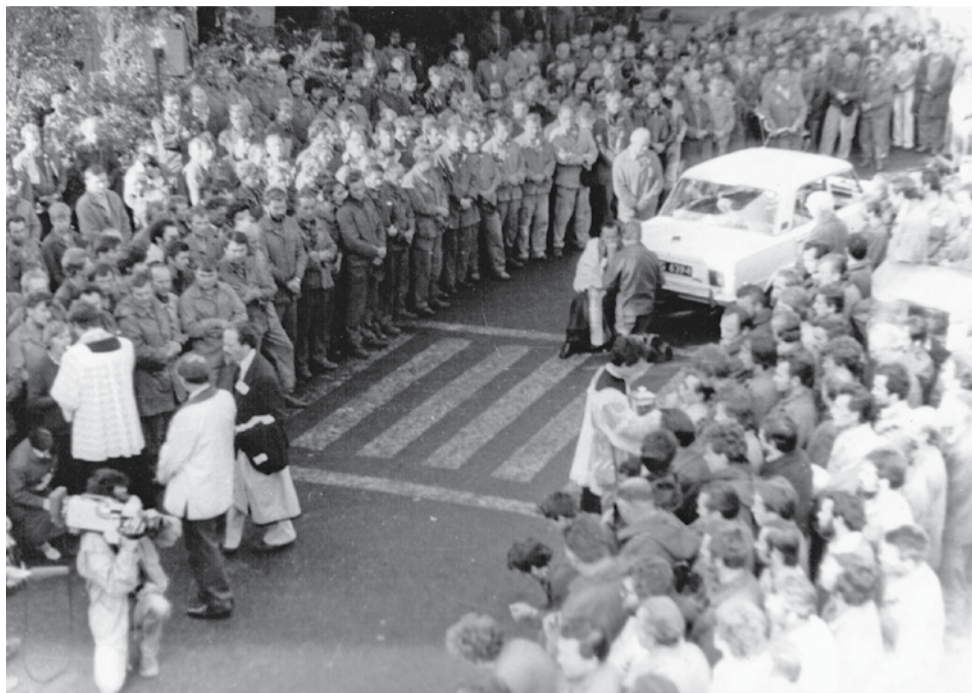


Nadanie profesury, rok 2003. Z lewej żona Dorota, z prawej córka Małgorzata.



Z Ziemowitem Skibińskim i Marią Wojtylak w Galerii Browarna, rok 2000.

Łowiczanie Roku



Jedna z fotografii wykonanych przez Wiesława Wysockiego w Stoczni Gdańskiej, w pamiętnych dniach sierpnia 1980 roku.



Boże Ciało w Łowiczu w roku 1982, w czasie stanu wojennego. Był jednym z tych, dzięki którym ołtarz przy muzeum wyglądał tak właśnie.

na ręce władzy samorządowej – ktokolwiek by ją sprawował.

Potem pisał o Łowiczu jeszcze kilkakrotnie: w 1993 roku wydał książkę „Starzyńscy w Łowiczu”, w 1997 „10 Pułk Piechoty 1918-1939”, rok później „Leksykon prasy łowickiej” (– To jest fascynujące, że czymś takim można się pochwalić, że tyle tytułów tu niedługo wydawano – mówi), w 2009 „10 Pułk Piechoty w kampanii wrześniowej”.

Od roku 1997, już jako pracownik naukowy Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (profesor od 2003), współorganizował Olimpiadę Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 r. – i potrafił tak ją rozpropagować w środowisku łowickim, że brały w niej udział dziesiątki naszych licealistów, niektórzy z nich zdobywali w niej laury.

Dlaczego Śmigły-Rydz?

Wiesław Wysocki pisze niemal bez przerwy, na ile mu pozwalają zajęcia, które prowadzi na macierzystej uczelni (wykła-

da historię najnowszą) i pełnienie funkcji dziekana Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych, którym był przez kilka lat. W 2009 roku wydał, napisaną wraz z córką Małgorzatą, książkę „Marszałek Śmigły-Rydz. Portret Naczelnego Wodza”, a rok później „Bohater spod Ossowa. Ks. mjr Ignacy Jan Skorupka (1893-1920)”.

Zainteresowanie historią obudziło się w nim, gdy zaczął badać losy własnej rodziny, a umocniło się, gdy wszedł w kręgi ówczesnej opozycji – bo historia była w PRL zakłamaną bodaj najbardziej i chęć poznania prawdy rodziła się spontanicznie. Poznał obie wielkie tradycje polityczne przedwojennej Polski: endecką i piłsudczykowską, ale jako bliższą sobie odnalazł tę drugą. Czytał wprawdzie i Dmowskiego, i Korfańskiego, ale w lekturze ich pism nie znalazł – jak dziś mówi – nic istotnego dla współczesności. Bliższa i bardziej atrakcyjna wydała mu się tradycja piłsudczykowska z jej koncepcją federacyjną. A wśród piłsudczyków? Oczywiście sam

STRAŻNIK PAMIĘCI

W niepodległej już Polsce, po upadku komunizmu, Wiesław Wysocki pracował jako dziennikarz, pedagog, archiwista i urzędnik państwowy. W 1990 r. powierzona została mu funkcja sekretarza generalnego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (pełnił ją przez 1/2 roku, podejmując prace nad przywróceniem lwowskiego Cmentarza Orłąt), następnie kierował jako redaktor naczelny pismem WP „Żołnierz Polski”, w latach 1992-1994 w Urzędzie ds. Kombatanów i Osób Represjonowanych był doradcą ministra i wiceministrem, od 1994 w MON.

Marszałek. To m.in. Wysocki doprowadził w 1988 roku do odnowienia pomnika Piłsudskiego przy ul. Podrzecznej, to portrety Marszałka zdobią ściany jego domu. Ale obok nich wiszą portrety Edwarda Śmigłego-Rydza. Bo o Piłsudskim Wysocki mniej pisze, więcej o Rydzu. Dlaczego? – Marszałkiem wielu się zajmowało, Śmigły jest mniej znany, na

W latach 2000-2010 był prezesem Fundacji Poległym i Pomordowanym na Wschodzie, która corocznie 17 września organizuje centralne uroczystości przy pomniku Poległym i Pomordowanym na Wschodzie w Warszawie, oraz przewodniczył przez dziewięć edycji Olimpiadzie Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 r. Jest przewodniczącym Rady Fundacji Żołnierze Wyklęci a także rad muzealnych kilku muzeów. Jest honorowym członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK, honorowym obywatelem Łowicza i Sejn.

W latach 1995-1996 wykładał historię najnowszą w Wyższej Szkole Służby Społecznej w Suwałkach. Od 1997 r. pracownik naukowy ATK, dziś Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Kieruje katedrą historii najnowszej. Pełnił funkcję prodziekana i dziekana Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych. Członek senatu UKSW. Współpracował przy rewaloryzacji Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie i przy budowie warszawskiego Pomnika Poległym i Pomordowanym na Wschodzie.

dodatek jest postacią tragiczną – mówi profesor. Ma już zebrane materiały do kompleksowej biografii Naczelnego Wodza kampanii wrześniowej.

Wiesław Wysocki mieszka w Łowiczu, choć wiele dni spędza w Warszawie, w niewielkim mieszkanku, które kupił niedaleko uczelni. Wykładać lubi. – Bezpośredni kontakt ze studentami jest potrzebny

– mówi. – Jest okazją do weryfikowania tego, co się pisze i do weryfikowania stanu mojej świadomości: widzę nadzieję w młodzieży, co znaczy, że jeszcze nie jestem przyk, że jeszcze mam kontakt – śmieje się. W ankietach, w których studenci stawiają oceny wykładów, ma niezłe noty.

Patrząc wstecz na swe życie, profesor mówi, że z senty-

tem wspomina swój Gdańsk, ale jednak najbardziej czuje się łowiczanie. – Warszawa jednak przygniata, brak jej tego ducha, który odnajduje w Łowiczu – mówi. – Tutaj nie trzeba aż tyle wysiłku, by coś załatwić. Bywa, że w związku z licznymi zaangażowaniami więcej bywam w Warszawie niż w domu, ale wołałbym tutaj. Tutaj można spokojniej pracować. I jest we



W gronie studentów i świeżo upieczonej doktor Elżbiety Paziewskiej. UKSW, rok 2009.



Wiesław Wysocki jako dziekan Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW wmurowuje kamień węgielny pod nowy budynek wydziału, rok 2007.



Profesor w swoim mieszkaniu przy ul. Jana Pawła II.



Udziela się w wielu środowiskach, wielu pomaga – wielu też potrafi się mu odwdziżyć.

mnie sentyment do spraw łowickich. A jak ktoś mnie pyta skąd jestem, to się przedstawiam jako łowiczanie – podkreśla.

Na horyzoncie: encyklopedia łowicka

I o sprawach łowickich przygotowuje następne prace. Pierwszą będzie chyba praca o tym, jak wyglądał przedwojenny pomnik Piłsudskiego w Łowiczu i jakie perypetie towarzyszyły jego odtwarzaniu. Zebrane ma już materiały i zaawansowane tworzenie monografii o kulcie św. Wiktorii w Łowiczu, która mogłaby się ukazać jako album. Jest po rozmowach, by w pałacu w Nieborowie umieścić tablicę upamiętniającą postać Izabeli Radziwiłłowej, udzielającej się tu w latach wojny w Radzie Głównej Opiekuńczej. No i przede wszystkim: w 2011 roku rzucił pomysł wydania łowickiej encyklopedii. Widziałby ją jako pracę wielu autorów, obejmującą hasła z wielu dziedzin naszego lokalnego życia. Pomysł jest jeszcze w powijakach, pewnie nie ma szans się zmaterializować bez zaangażowania samorządów miejskiego i powiatowego – ale znając prof. Wysockiego można być przekonany, że będzie do jego realizacji przekonywał. I może mu się uda. ■



Z żoną Dorotą i kotem Agentem. Państwo Wysoccy mają dwie córki, żyje też matka profesora.



Z kombatantami podczas spotkania w Muzeum Powstania Warszawskiego, rok 2007.



Na audycji u Jana Pawła II w roku 1993. Z lewej Andrzej Przewoźnik, sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, zginął w katastrofie smoleńskiej. Obok Czesław Zychowicz, prezes SPK w Londynie.

Łowiczanie Roku



Serdeczne spotkanie z **Teresą Mazurkiewicz**, żoną Zdzisława, pierwszego naczelnego redaktora NL, jedną z osób najbliższych Laureatowi w gronie łowickich działaczy Solidarności.



Profesor inspirował powstanie **Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty** w Łowiczu. Gratulacje składają przedstawiciele stowarzyszenia Piotr Kapusta i Zbigniew Zagajewski.

Łowicz | Powiedziano nam na gali w muzeum

Jakim go znają

– To jeden z bardziej znanych łowiczanie. Wielki autorytet, z którego Łowicz może być dumny – mówił o tegorocznym laureacie wiceburmistrz Łowicza Bogusław Bończak.

Podkreśla on, że Wiesław Wysocki jest osobą niezwykle zasłużoną w propagowaniu historii Łowicza.

Bończak sam wielokrotnie uczestniczył w wykładach profesora i czytał jego książki. Wykładów zawsze słuchał z ogromnym zainteresowaniem, a z książek dowiadywał się kolejnych ciekawostek. Bończak podkreśla, że wykłady były nie tylko doskonale pod względem merytorycznym, ale także wygłaszane były piękną polszczyzną.

Równie ciepło o profesora Wysockim wypowiada się historyk, archiwista **Marek Wojtylak**. Szczególnie wspomina on jedno wydarzenie – pierwsze spotkanie z profesorem, a w zasadzie z jego książkami. – Zanim spotkałem profesora, to najpierw poznałem jego książki. Pracując jako nauczyciel dostałem od mojego sąsiada dwie lektury profesora, które przeczytałem z wielkim zainteresowaniem. Obie zrobiły na mnie wielkie wrażenie. Po kilku latach otrzymałem te same książki od autora, tyle że z dedykacją – wspomina.

– Po raz pierwszy profesora spotkałem w 2004 roku, podczas okręgowego etapu Olimpiady Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 roku. Dołączył on do komisji, w której odpowiadałem na pytania, co nie ukrywam, że wprowiło mnie w lekkie zakłopotanie – wspomina była studentka profesora Wysockiego **Katarzyna Piotrkiewicz**. Kolejne spotkania

z profesorem miały miejsce podczas studiów historycznych na UKSW w Warszawie, na których nasz laureat wykladał. Choć Kasia nie miała obowiązkowych zajęć z profesorem, to by móc zgłębiać swoją wiedzę od profesora, który pochodził z tej samej okolicy co ona, zapisała się na dodatkowe zajęcia. – Szczególnie w pamięci utkwił mi jeden wykład o konspiracji w komunistycznej Polsce. Najprzyjemniejsze wspomnienia z profesorem wiążą się z obroną jej pracy magisterskiej, której profesor był recenzentem. – Z wielkim zaskoczeniem i jeszcze większym zachwytem odkryłam, że ocenił ją na 5+, choć w jednym z punktów napisał, że zgrzytały w niej rusycyzmy i kolokwializmy, typowe dla pokolenia internetowego – wspomina Kasia.

Dyrektor łowickiego muzeum **Marzena Kozanecka-Zwierz** profesora zna nie tylko z jego wykładów i odczytów, w których często uczestniczyła, ale także ze wspólnej pracy. Wysocki pracował bowiem w latach 2007-2011 w radzie muzeum, która jest organem pomocniczym tej instytucji. Zawsze służył tam swoją radą i wiedzą. – Uwagi pana profesora zawsze były dla nas bardzo cenne i trafione. Kozanecka-Zwierz przyznaje, że choć profesor jest osobą bardzo skromną, to posiada w sobie ogromną siłę i energię, którymi zaraża innych. Jej zdaniem, wielkim atutem profesora jest również to, że mówiący trafia i do młodych i do starszych. Ponadto mówiąc o historii Polski zawsze pokazuje ją tu i teraz, w Łowiczu, w naszym świetle.

Przewodnicząca łowickiej Solidarności **Teresa Kowalska** poznała profesora Wysockiego w 2001 roku. Od tamtego czasu, przez te wszystkie lata wspierał on ją w podejmowanych działaniach. – Podpowiadał mi, kiedy stawałam pierwsze kroki w Solidarności. Zawsze mogłam li-

czyć na jego dobre słowo i radę. Można powiedzieć, że kreował on politykę na łowickim rynku – mówi przewodnicząca. – Nigdy profesora nie zabrakło na uroczystościach organizowanych przez łowicką Solidarności. Zawsze mogliśmy liczyć na jego obecność – podkreśla. – Jesteśmy dumni, że mamy takiego łowiczanie – dodaje radny miejski **Leszek Plichta**.

Zbigniew Zagajewski po raz pierwszy laureata poznał w 1988 roku, gdy był licealistą. Wówczas to, na zaproszenie państwa Wysockich, zawitał do ich domu. Profesor przygotowywał go bowiem do różnych konkursów i olimpiad. Od tamtego czasu pozostaje on w kontaktach z profesorem. – Jest dla mnie radością, że przez długie lata mogłem i mogę nadal pracować w Stowarzyszeniu Historycznym im. 10 Pułku Piechoty, którego założycielem i członkiem honorowym jest profesor Wysocki – mówi Zagajewski. Przyznaje on, że odkąd tylko pamięta mógł liczyć na pomoc profesora. – Od zawsze wspiera on nas swoją wiedzą i umiejętnościami w uzyskiwaniu dostępu do archiwum stołecznego – dodaje.

Twórczyni ludowa **Anna Staniszevska** zna profesora przede wszystkim z wykładów, które odbywały się m.in. w Łowiczu w Domu Ludowym. – To człowiek bardzo skromny, a jednocześnie bardzo wielki – mówi. Przyznaje, że to wielki zaszczyt, że może już zaliczać go do grona swoich znajomych.

– Cieszę się z tego wyboru, bo jest to dobry przykład, że warto jest iść drogą naukowca, a także dowód, że pośród nas są osoby, które mają olbrzymi dorobek, który sprawił, że są one autorytetami i postrzegane wysoko wśród specjalistów własnych dziedzin – mówi **Kamil Sobol**. Dla nas jest to okazja korzystać z ich wiedzy i bardzo dużo się od nich uczyć. am, tb



Gratulacje przekazuje wiceburmistrz Bogusław Bończak.

BYĆ DUMNYM ZE SWOJEJ POLSKOŚCI

Podczas uroczystości nadania tytułu były kwiaty i gratulacje dla laureata, krótkie słowa kierowane doń przez ludzi, którzy go znali, krótki koncert fortepianowy utworów Fryderyka Chopina w wykonaniu łowickiego pianisty młodego pokolenia **Marka Sieczkowskiego** – i wykład, o który profesora poprosiliśmy. Historyk mówił o potrzebie i prawie do dumy z bycia Polakiem. Zaczął od cytatu z Jana Pawła II, w którym polski papież przypominał jak bardzo polskość nosił w sobie, jak go ona kształtowała i jak czyniła zdolnym do rozumienia innych i podejmowania wielkich dzieł. Potem mówił o tradycjach wolności i praw człowieka w I Rzeczypospolitej, porównywalnych tylko z ówczesną Szwajcarią i Republiką Wenecką. Poczucie dumy z tych tradycji, także z tego, czym była i co dokonała II Rzeczypospolita,

jest w dzisiejszej Polsce niszczone. Próbuje nam się wmawiać, że szlachecka Rzeczpospolita stała nierządem, podczas gdy jej dewizą było: „Polska nie – rządem stoi, ale prawem, wiarą i obyczajem”. O II Rzeczypospolitej mówił się, że nie się skończyła w 1939 roku, lecz trwała przez całą wojnę w postaci podziemnego państwa, a później aż do 1990 roku we wszystkich szych instytucjach, przechowujących symbole i tożsamość. To PRL był zaprzeczeniem polskiej tożsamości – PRL nigdy po 1989 roku oficjalnie nie potępiony i nie rozliczony. Lansowane są narracje o 2 drogach prowadzących rzekomo do obecnej niepodległości: pierwszej prowadzącej przez demokratyczną opozycję (z którego jej portretu eliminuje się opozycję od początku niepodległościową),

drugiej przez aparat partyjny, rzekomo czujący odpowiedzialność za Polskę. To jest – mówi profesor – zakładanie, to jest zbrodnia na świadomości narodu. Podał przykład: niemal nikt z Polaków nie wie już dziś, że z 3 ostatnich żyjących założycieli Komitetu Obrony Robotników dwaj to Antoni Macierewicz i Piotr Naimski – obaj w opozycji do dzisiejszych elit. Powszechnie wiąże się z KOR-em zupełnie inne nazwiska. Taka jest skala zakładania. Eksponuje się w Polsce wstyd za naszą historię, podczas gdy może być ona i powinna powodem do dumy. Profesor jest dumny z tego, że jest Polakiem. I jest optymistą. Kończąc wykład cytował Wyspiańskiego: „- W Polsce gdy ciemno, że ciemniej być nie może, Krzyczą: właśnie dnieje”. Wysocki jest przekonany, że już dnieje.

Uczniowie Blichu mogą się uczyć jeździć na symulatorze. str. 27



Aktualności

Powiat | Zmiany w refundowaniu leków powodują zamieszanie

Lekarze protestują: „Refundacja do decyzji NFZ”

dokończenie ze str. 1NŁ i 4 WG

– Było już kilku klientów z tak ostemplowanymi receptami, ale mniej niż zazwyczaj. Recepty realizujemy normalnie z przysługującymi zniżkami – dowiedzieliśmy się tego dnia w godzinach popołudniowych w Aptece Rodzinnej Ewy Guzowskiej przy ulicy Kurkowej w Łowiczu.

Farmaceuci zauważyli natomiast wzmożony ruch przed świętami Bożego Narodzenia oraz w okresie poświątecznym – przed Nowym Rokiem. – Dało się zauważyć, że był większy ruch. Pacjenci zadbali o to, żeby mieć zapas leków. Myślę, że lekarze też sugerowali takie działania – dowiedzieliśmy się w aptece na Kurkowej. Wiele osób starało się wykupić swoje recepty przed wprowadzeniem nowych przepisów. – Chciałabym bardzo, żeby to się wreszcie uporządkowało. W naszej aptece zauważyliśmy, że realizowane jest wiele recept wypisanych pod koniec roku. Na tę chwilę nie stwierdzamy pro-

blemu. Podpisaliśmy jako apteka umowę z NFZ – powiedziała nam Ewa Kaźmierczak, współwłaścicielka apteki Hibiscus na ul. Tkaczew w Łowiczu.

Jak długo lekarze z Łowicza i okolic zamierzają ostemplowywać recepty formułą „Refundacja do decyzji NFZ”, na tę chwilę nie wiadomo. Nie wiedzą tego również sami lekarze. Sytuacja jest dynamiczna. Decyzję o nieokreśleniu stopnia refundacji leków i stawiania pieczętki: „Refundacja do decyzji NFZ” zawiesiła Naczelna Rada Lekarska. Rada zamierza zebrać się 13 stycznia na nadzwyczajnym posiedzeniu dotyczącym wejścia w życie nowych przepisów. Nie wyklucza, że może zalecić lekarzom zaostrożenie formy protestu. Decyzja w tej sprawie zostanie podjęta po wysłuchaniu sprawozdania i rekomendacji zespołu ds. współpracy z Ministerstwem Zdrowia, który ma wypracować zmiany ustawy refundacyjnej. Zespół ten miał spotkać się z przedstawicielami ministerstwa 4 stycznia.



Pacjenci zadbali o to, żeby mieć zapas leków. Myślę, że lekarze też sugerowali takie działania. Wiele osób starało się wykupić swoje recepty przed wprowadzeniem nowych przepisów.

– Lekarze z przychodni Medyk przystąpili do protestu i będą stemplować recepty informacją „Refundacja do decyzji NFZ”. Czekamy właśnie na pieczętkę – powiedział nam w poniedziałek rano właściciel przychodni Medyk i jednocześnie lekarz Wojciech Pietrzak. Zapewnił, że jeśli będzie potrzebna wypisanie recepty na lek refundowany, zostanie on pacjentowi wypisany, a recepta zostanie dodatkowo ostemplowa-

wana informacją „Refundacja do decyzji NFZ”. Tego dnia nie miał jeszcze potrzeby wypisywania recepty na leki refundowane. – Mało co w ogóle dzisiaj wypisałem. Pacjenci zadbali o leki pod koniec ubiegłego roku – potwierdził dr Pietrzak obserwując innych lekarzy.

Według niego najbardziej uciążliwe jest dla lekarzy nie tyle sprawdzenie, czy pacjent jest ubezpieczony, co niejasne przepisy dotyczące „wskazania medycznych”. – To, że pacjent nie jest ubezpieczony, to nieczęste przypadki, ale nikt nie potrafi nam jednoznacznie wyjaśnić, jakie są „wskazania medyczne” do stosowania konkretnego leku, który ma być refundowany. Nie wiem na przykład, czy NFZ uzna, że dobrze stało się, że przepisałem dany lek refundowany czy nie, jakie załączniki będą potrzebne i ile tych załączników, żeby uzasadnić potrzebę stosowania leku refundowanego – wyjaśnił nam kulisami protestu Wojciech Pietrzak.

Podobnie z receptami postępował również lekarz rodzinny Sylwester Tworek. – Przecież

nie mamy nawet w przychodni narzędzi do tego, żeby sprawdzić czy pacjent jest ubezpieczony, a jeśli tego nie zrobimy, grozi się nam, lekarzom, odpowiedzialnością karną. Dzisiaj pacjentom proponujemy, żeby się wstrzymali, jeśli dzisiaj nie potrzebują wypisanej recepty. Mamy nadzieję, że sytuacja wyjaśni się w najbliższym czasie – powiedział nam.

W poniedziałek, 2 stycznia, łódzki oddział Narodowego Funduszu Zdrowia nie miał interwencji w związku z receptami z powiatu łowickiego.

– Na tę chwilę umowy z NFZ na realizację recept podpisana zdecydowana większość aptek z Łowicza i okolic, jeśli już nie wszystkie – powiedziała na rzecznik prasowy łódzkiego oddziału funduszu Beata Kosiorek-Aszkielec. Apteka, która zawarła z NFZ umowę na realizację recept refundowanych, nie może odmówić realizacji recepty refundowanej z powodu braku na recepcie informacji o stopniu odpłatności lub identyfikatora oddziału NFZ.



Nie mamy nawet w przychodni narzędzi do tego, żeby sprawdzić czy pacjent jest ubezpieczony, a jeśli tego nie zrobimy, grozi się nam, lekarzom, odpowiedzialnością karną.

W przypadku braku na recepcie informacji o odpłatności określonej w wykazie leków refundowanych apteka powinna wydać w przypadku leku występującego w jednej odpłatności, stosując właściwą odpłatność, a w przypadku leku występującego w kilku odpłatnościach – za najwyższą odpłatnością określoną w wykazie. W przypadku braku identyfikatora oddziału NFZ lek powinien zostać wydany po weryfikacji uprawnień pacjenta.

Pacjent ubiegający się o udzielenie świadczenia, w tym także o realizację recepty refundowanej, jest obowiązany przedstawić dokument potwierdzający prawo do świadczeń. Dokumentem potwierdzającym prawo do świadczeń jest każdy dokument, który potwierdza uprawnienia do świadczeń opieki zdrowotnej, a w szczególności dokument potwierdzający opłacanie składek na ubezpieczenie zdrowotne. mak

Łowicz | Też odczuwamy unijne dyrektywy

Wzrośnie cena jajek

Wraz z nowym rokiem w życie weszły unijne przepisy nakazujące poprawę warunków, w jakich chowa się kury. Właściciele łowickich sklepów są zgodni – oznaczać to będzie wzrost ceny jajek.

Hodowcy kur będą musieli zamontować nowe klatki, które mają być bardziej przestronne, wyposażone w poidło, grzędę i urządzenie do ścierania pazurów, tzw. drapak. Koszt dostosowania jednego stanowiska to wydatek ok. 10 euro.

W powiecie łowickim nie ma co prawda ani jednej fermy klatkowej, ale zdaniem sprzedawców i tak nie ominie nas podwyżka. – Będą to musieli wrzucić w koszty, więc wiadomo, że jajka zdrożeją. Na pewno nie będzie to jednak z dnia na dzień, ale za miesiąc, dwa, może jeszcze później – mówi sprzedawczyni z łowickiego sklepu spożywczego Kasia. Jajka, które można tu kupić, są przywożone spod Warszawy. Na razie nie wiadomo jednak, jak duże to będą podwyżki i czy raz czy też kilka razy. – Dostawcy już nas informują, żeby spodziewać się podwyżki ceny jajek. Nikt nie mówi jednak



Cena za jajka będzie szła w górę - twierdzą sprzedawcy. Na zdjęciu Romana Maślich, sprzedawczyni ze sklepu Verhold.

– za ile będzie ta podwyżka i ile więcej będzie trzeba zapłacić za jajko – dodaje kierownik sklepu Verhold Dorota Kunikowska.

Jak podaje Gazeta Prawna podwyżka cen będzie dotyczyć także ferm ściółkowych, na których to sposób hodowli przejdzie teraz zapewne część hodowców kur. Hodowla ściółkowa wymaga mniejszego wkładu finansowego, jednak wiąże się z likwidacją posiadanego stada nawet o połowę. Mniej kur na rynku oznaczać będzie wzrost ich cen – czytamy w Gazecie Prawnej. Warto dodać, że od stycznia tego roku istnieje zakaz wprowadzania do sprzedaży detalicznej jaj

z farm wyposażonych w tradycyjne klatki. Takie jaja mają być przeznaczone tylko na cele przemysłowe.

Dzisiaj za jajko trzeba zapłacić ok. 60 groszy. – Przed świętami jajka zdrożały o 5 groszy. Z jednej strony wynikało to z tego, że zbliżały się święta, z drugiej strony wszystko drożeje – chociażby paliwo – i stąd ta podwyżka – mówi sprzedawczyni z Kasi. Zdaniem kierownicy Verholdu ostatnie 2 miesiące przyniosły ok. 10-procentową podwyżkę. – To dostawca dyktuje warunki i jak on podniesie cenę, to my też podniesiemy. td

LISTY DO REDAKCJI



Szanujemy prawa twórców ludowych

Cieszę się, że w tak poczytnym, bo w świątecznym numerze NŁ, ukazał się niezmiernie ważny dla twórców i ich klientów artykuł o poszanowaniu praw autorskich. Ubolewam, że moja firma Sztuka Łowicka lub Łowiczanka nie została wymieniona wśród tych prawodawców, co czytelnik może rozumieć, że ja i moja firma praw autorskich twórców ludowych nie respektujemy, co nie jest prawdą. (...)

Agnieszka Krajewska

Od redakcji:

W artykule „Promowanie czy okradanie?” bardziej skupiłam się na łamaniu praw autorskich twórców ludowych niż na dobrych praktykach respektowania tych praw. Wzmianka o prawidłowym sposobie korzystania z wzorów był niewielką częścią materiału, ale dla podkreślenia jego wagi nadałam mu śródtytuł „Rodzime firmy tego nie robią” – czyli nie kradną wzorów bez zgody twórców. Podałam nazwy firm, które wymienili moi rozmówcy, akurat nie były wspomniane Sztuka Łowicka i Łowiczanka, co z pewnością było dziełem przypadku. Za to niedomówienie przepraszam.

Mirosława Wolska-Kobierecka

A2 | Przejazd wiaduktami w czerwcu

Do Skierniewic już niedługo pojedziemy górą

Choć większość wiaduktów drogowych nad budowaną autostradą A2 jest już na ukończeniu, to trzeba jeszcze poczekać, zanim będzie można nimi jeździć. Tylko jeden z nich – na węźle Nieborów przy drodze krajowej nr 70, zostanie oddany wcześniej.

Na odcinku Stryków – Kotopota, który przechodzi m.in. przez gminy Bolimów, Nieborów, Łyszkowice, Dmosin i Stryków powstanie 17 wiaduktów drogowych nad autostradą. Na wielu z nich, w szczególności na odcinku budowanym przez Mostostal, w gminach Nieborów i Bolimów, zalany jest już asfalt, a pobocza są wyłożone kostką. Wielu mieszkańców oczekiwało, że skoro wiadukty są już gotowe, to zostaną one otwarte dla ruchu lokalnego.

Tymczasem rzecznik GDDKiA Artur Mrugasiewicz wyjaśnia, że przejazdy wiadukta-

mi będą uruchomione dopiero w czerwcu 2012 roku, kiedy zakończy się budowa. – Póki co autostrada jest placem budowy i nie mowy, żeby odbywał się tamtędy ruch – mówi stanowczo rzecznik. Dodaje on, że jeżeli będzie taka konieczność, to zostaną wytyczone objazdy, ale na pewno nie będą one prowadzić przez nowe wiadukty.

Informację tę potwierdził nam Maciej Zalewski z łódzkiego oddziału GDDKiA. – Wiadukty zostaną oddane dopiero po zakończeniu kontraktów – mówi. Wyjaśnia, że często praktykuje się uruchamianie wiaduktów drogowych dla ruchu wcześniej, ale nie tym razem. Jedynie węzeł w Nieborowie zostanie otwarty wcześniej. Generalna Dyrekcja powinna otrzymać dokumentację tego wiaduktu pod koniec stycznia, a pod koniec lutego ma zamiar go otworzyć.

– Jest on przy drodze krajowej obciążony największym ruchem. W pozostałych miejscowościach nie ma tak dużego ruchu – tłumaczy Zalewski. am

Aktualności

SPOZA KADRU
KRZYSZTOF MIKLAS



Refleksje sprzed pół wieku

Rozpoczęliśmy kolejny rok. Z wielkim hukiem powodowanym przez tysiące fajerwerków. Zabawek drogich, choć przecież jednorazowych. Nawet u mnie, w lesie, spłoszona zwierzyna nie bardzo wiedziała, o co w tym wszystkim chodzi, bo przez dobrych kilkanaście minut, od północy poczynając, niebo wokół zdecydowanie zmieniło swój wygląd. W stolicy Księstwa Łowickiego fajerwerki były ponoć jeszcze bardziej okazałe i dłużej trwające, co świadczyłoby o tym, że bieda łowickiego narodu, a przynajmniej znacznej jego części, nie dotyka. Bo kto rozsądny, nie mogący zaspokoić swoich podstawowych potrzeb życiowych, ulegnie pokusie aż takiej rozpusty? Ale z kimkolwiek by się rozmawiało, słychać utyskiwania i narzekania.

Mam, niestety, tę zaletę (a może to wada?), że obarczony jestem niezłą pamięcią, a ponieważ mam też trochę lat, więc doskonale pamiętam Łowicz i wieś łowicką sprzed co najmniej pół wieku. I wszystkim narzekającym chciałbym uzmysłowić, jaka przepaść dzieli te czasy. Młodsze pokolenie warto wozić do skansenu w Maurzycach i dla wszystkich uczniów, powiedzmy gimnazjalistów, powinny być to zajęcia obowiązkowe. Ja taką właśnie łowicką wieś doskonale pamiętam. Pamiętam też widoczny na wiele kilometrów gigantyczny pożar, jaki strawił niemal cały Popów, gdzie niemal sto procent chałup, nie mówiąc o stodolach, było drewnianych, a że wiatr wiał

akurat wzdłuż zabudowań, to ogień przenośli się błyskawicznie. I choć walczyło z nim kilkadziesiąt zastępów strażackich z najlepszą chyba wtedy w kraju strażą franciszkanów z Niepokalanowa na czele, to zahamowanie żywiołu nie było sprawą łatwą. Na ostatnim miejsko-powiatowym Oplatku zagadnąłem w tej kwestii nauczycielkę z Popowa, która dopiero ode mnie się dowiedziała (patrząc na mnie, jakbym bajkę opowiadał) o tragedii tej wsi sprzed pół wieku.

Oczywiste jest, że świat dokonał w ostatnim półwieczu niezwykle postępu, przede wszystkim technicznego, i dobrze jest nie zostawać w tyle, ale dobrze jest też nie mieć amnezji. Jednemu z moich obecnych sąsiadów, człowiekowi już ponad osiemdziesięcioletniemu, wiele z tego, co obecnie go otacza, w głowie się po prostu nie mieści.

- Panie Krzysztofie - zagaił niedawno - nic dziwnego, że dzieci teraz są rozpущone. Ale to głównie wina rodziców. Jak do moich prawnuczków przyszedł w ostatnią Wigilię Mikołaj, to te zabawki i inne atrakcje w worku mu się nie mieściły. Dzieciaki nie bardzo potem wiedziały, czym się mają bawić. A ja stale przypominam, że jak się ożeniłem, a był to rok 1954, to mieliśmy z żoną jeden rower. Damkę. Jak chcieliśmy jechać do teściowej, kilka wiosek dalej, to jechaliśmy tym rowerem na zmianę. Kawalek żona, kawalek ja.

Co tam pół wieku? Łowickie kino(a) trwa już wiek cały. Z tej to pewnie okazji w poprzednim

„NŁ” repertuar kina Feniks wyglądał następująco: czwartek, 29.12 - kino nieczynne, piątek, 30.12 - kino nieczynne, sobota, 31.12 - kino nieczynne... i tak na cały tydzień. Ale niewykluczone, że w najbliższym czasie dyrekcja kina rzuci nas na kolana. Na razie trzeba jeździć do Skierniewic, gdzie jest znacznie nowocześniejsze, wygodniejsze i repertuar świeższy.

Przed nami Święto Trzech Króli. I znów refleksja sprzed pół wieku, bo właśnie wtedy rządu Gomulki wykasowały z państwowego kalendarza dwa kościelne święta: Objawienia Pańskiego czyli Trzech Króli i Wniebowzięcia NMP, 15 sierpnia. To drugie miało dla komunistycznej władzy jeszcze ten poważny mankament, że kojarzyło się z wielkim zwycięstwem Polaków nad Bolszewikami w 1920 roku czyli Cudem nad Wisłą. O ile jednak po obaleniu komuny Wniebowzięcie NMP dość szybko wróciło do rejestru polskich dni świątecznych, o tyle z Trzema Królami władza miała jakieś opory. Podobno świętujemy za dużo. Tymczasem u naszych sąsiadów sprawa ma się następująco. Złaczonych mocno Czechy mają tyle samo dni świątecznych, co my (13). Słowacy o trzy dni więcej. Niemcy o sześć dni więcej. Ale rekordy biją Rosjanie i Ukraińcy, którzy mają dni świątecznych aż 21 (Rosja) i 22 (Ukraina). I tylko Łukaszenka nie pozwala Białorusinom na zbyt wiele. Zezwala łaskawie na 11 świątecznych dni. ■



Nagrodę w imieniu KGW z Jackowic odebrała przewodnicząca Jolanta Perzyna. To podziękowanie m.in. za przygotowanie wieńca, który wygrał w konkursie.

Jackowice | Koło Gospodyń Wiejskich

Nagroda za udział w dożynkach

Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Jackowicach Jolanta Perzyna otrzymała symboliczny dyplom będący podziękowaniem dla Koła Gospodyń Wiejskich w Jackowicach w gminie Zduny za udział w tegorocznych dożynkach wojewódzkich w Łodzi.

Nagrodę przekazał na jej ręce członek Zarządu Powiatu Łowickiego Wojciech Miedzianowski podczas ostatniej sesji Rady Gminy Zduny 29 grudnia.

- To podziękowanie za udział i reprezentację naszego powiatu i za własnoręczne wykonanie wieńca - mówił Miedzianowski. Dyplom jest wygrawerowa-

wany i zabudowany w drewnianej oprawie. Przypomnijmy, że 12 września panie z KGW z Jackowic razem z przedstawicielami naszego powiatu brały udział w Dożynkach Wojewódzkich, które odbywały się w Bazylice Archikatedralnej św. Stanisława Kostki w Łodzi. Przygotowały one wieńiec, który zajął pierwsze miejsce w konkursie wieńców. ■

REKLAMA

Firma Komputerowa **SERVCOM**

Sklep w Łowiczu: ul. Stanisławska 1 (Nowy Rynek)
603-687-902, 46/830-99-07
www.uzywanekomputery.eu

**NOWY - UŻYWANY - POLEASINGOWY
SPRZĘT KOMPUTEROWY**

Profesjonalny serwis i naprawa laptopów

**Tanie Markowe - Używane Laptopy - Komputery - Monitory
- Drukarki Laserowe, Igłowe - Nawigacje GPS + serwis**

Firma Komputerowa SERVCOM Zduny 24 (Sklep i Magazyn Główny)
tel. 46/838-74-24 601-946-286

OPONY OSOBOWE
CIĘŻAROWE
- sprzedaż - serwis DOSTAWCZE

**wyprzedaż
OPON ZIMOWYCH**

**PROMOCJA FELG ALUMINIOWYCH
Firmy Alcar!**

**prostowanie FELG aluminiowych
pompowanie kół azotem**

RAFNET Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel./fax (46) 830-30-39

OKNOPLAST
okna z Krakowa

**Naszych księgowych
zmroziło!**

Nawet do 40% rabatu
na produkty OKNOPLAST
w specjalnej promocji zimowej.*

www.oknoplast.com.pl
infolinia 801 14 00 00
* Szczegóły w salonach sprzedaży

ŁOWICZ, ul. Podrzeczna 25a
tel. 46/ 895 56 67, 605 360 781

**Organizacja imprez
okolicznościowych**

wesela chrzciny komunie konsolacje catering ciasta własnego wyrobu

**508-127-207
508-127-208**

**KASA
POLSKA**

» pożyczki » lokaty

Zduńska 4, Łowicz
46/837-50-29
lowicz@polskaskok.pl

**Piękny
Pies**

strzyżenie trzymowanie rozczesywanie kąpiele

Możliwość przyjazdu po psal
Po ukończonych zabiegach
odwieziemy zwierzę do domu!

USŁUGI WYKONYWANE
PRZEZ LEKARZY WETERYNARI
BADANIE KLINICZNE GRATIS
501-040-757

**Biuro
rachunkowe**

tel. 664-973-140

A także:
- odbieramy dokumenty
- obsługa prawna
- windykacja należności
- kredyty

**OKAZJA
Stacja Paliw
„HUZAR”**

w Domaniewicach
wydzierżawi
pomieszczenia na bar

602-377-710
fax. (24) 254-65-05

Studio Mebli "PROJEKT"

POMIAR • PROJEKT • DOSTAWA
MONTAŻ • ŻYCZLIWE DORADZTWO

tel. 660 424 578

Mysłaków ul. M.Konopnickiej 3
czynne: pn.-czw. 16-20, pt.-sob. 9-15



Mariola Harusta prezentuje swoją figurkę.

Łyszkowice | Szkoła Podstawowa Wystawa ceramiki

Na początku listopada ZSP w Łyszkowicach zakupił specjalny piec do wypalania ceramiki. Od tego czasu prowadzone były warsztaty artystyczne dla uczniów gimnazjum i szkoły podstawowej. Ich efektem jest, zainaugurowana 19 grudnia, wystawa ceramiki. W zajęciach artystycznych uczestniczyło 12 uczniów ze Szkoły Podstawowej: Weronika Zgierska i Mateusz Wróblewski z kl. V a, Dominika Perzyńska, Paulina Wysocka, Sylwia Janicka, Mariola Harusta, Aleksandra Wawrzyn, Paulina Kuchta, Kacper Solarz, Michał Wawrzyniak, Dawid Skowronek i Tymoteusz Rykała z kl. V b oraz 8 osób z Gimnazjum: Monika Malewska z kl. I b, Aneta Kucińska, Marty-

na Smolarek i Kamil Wasiak z kl. II a, Paulina Bednarz z II b, Damian Felczyński, Rafał Markus i Paweł Maślaz z kl. III c.

Podczas warsztatów uczniowie poznawali od podstaw tajniki pracy w glinie. W pierwszej kolejności powstawały miski, filiżanki wytwarzane z łączonych ze sobą wałeczków, a później trudniejsze obiekty, takie jak anioły płaskie i przestrzenne z różnymi wzorami odniedzianymi z koronek. W drugim etapie prac, każdy uczeń pokrywał swoją ceramikę specjalną powłoką ze szkliwa, która topiąc się podczas wypalania powinna dać pożądany efekt.

Wszystkie prace zostały wypalone dwukrotnie w specjalnym piecu ceramicznym: pierwszy

raz gdy glina została wysuszona, a więc po jednym lub dwóch tygodniach w temperaturze 950°C, kolejny raz w temperaturze 1060°C – po pokryciu prac szkliwem. Dopiero po drugim wypale prace były w pełni gotowe.

Ceramika zachwyca kolorami. Szkliwo w wysokiej temperaturze topi się, dając przeróżne, czasem zaskakujące efekty – mówi Małgorzata Błońska, która prowadzi zajęcia artystyczne w ZSP w Łyszkowicach. Uczniowie, którzy wzięli udział w zajęciach byli zachwyceni: – Zajęcia ceramiczne są ciekawe i interesujące. Wyroby z gliny malujemy szkliwami, a po wypaleniu możemy je zabrać do domu. Ceramika to najfajniejsza dziedzina sztuki – powiedziała nam Dominika Perzyńska. Aneta Kucińska dodała z kolei, że dzięki warsztatom rozwija umiejętności i kształci się zamiast spędzać czas przy komputerze. pw

Stare Grudze | Wokół pomysłu powstania świetlicy

Jest potrzebna, ale nie powinna być duża

Stare Grudze nie posiadają remizy, domu ludowego ani świetlicy. Mieszkańcy tej wsi, położonej w gminie Łyszkowice, od wielu już lat dążą do tego, żeby powstał jakiś budynek dla lokalnej społeczności.

Spotkania mieszkańców odbywały się do tej pory w domu sołtysa Andrzeja Marata, który pełni tę funkcję już szóstą kadencję.

W czasie ostatniej sesji Rady Gminy Łyszkowice, 28 grudnia, poruszony został temat budowy świetlicy w Starych Grudzach. Wójt Włodzimierz Traut powiedział, że

gmina chciała kupić działkę pod budowę świetlicy już od 8 lat. – Gdyby ktoś z mieszkańców wsi wcześniej zdecydował się na sprzedaż kawałka ziemi, zapewne budynek już by powstał, ponieważ były unijne środki na tego rodzaju inwestycje. Wreszcie sołtys Starych Grudz Marat zgodził się sprzedać gminie działkę pod budowę świetlicy. Obecnie jednak pieniędzy jest mniej. Będziemy starać się, żeby pozyskać jakieś fundusze z Urzędu Marszałkowskiego, ale świetlica powstanie najwcześniej w 2013 r. – dodał.

Radny Andrzej Foks, który pochodzi ze Starych Grudz, chciałby, żeby w budynku, który powstanie, mieszkańcy mogli organizować różne imprezy okolicznościowe, takie jak sylwester. Zwrócił się z zapy-



W czasie ostatniej sesji Rady Gminy Łyszkowice dyskutowano o budowie świetlicy w Starych Grudzach.

taniem do wójta o wielkość i funkcjonalność budynku, który ma powstać. Zaznaczył, że doszły do niego głosy mówiące o zmniejszeniu wielkości

planowanej świetlicy. Podobno wójt Traut miał powiedzieć, że świetlica w Starych Grudzach będzie dwa razy mniejsza niż ta w Gzince.

Wójt zdecydowanie zaprzeczył tej sugestii. Podkreślił, że jeśli znajdą się pieniądze na świetlicę, to będzie ona podobna do tej w Gzince i na pewno zaspokoi potrzeby mieszkańców. Nie będzie posiadać garażu, ponieważ Stare Grudze nie mają własnej Ochotniczej Straży Pożarnej i społeczność nie wykazuje takiej potrzeby. Wójt dodał, że budowa dużego obiektu, jak dom ludowy w Reczycach, nie ma większego sensu.

Wesela organizuje się często w nowych domach weselnych, z którymi domy ludowe nie są w stanie konkurować. Starym Grudzom potrzebny jest budynek służący lokalnej społeczności, ważne jest jednak, żeby był on wykorzystywany, a nie stał przez większość roku pusty. pw

Kiernozia Mogłyby być lepsze

Tablice z nazwami ulic pojawiły się w Kiernozi w październiku, o czym pisaliśmy. Na sesji Rady Gminy, 14 grudnia, przyszedł czas na ocenę przedsięwzięcia.

– Odebrałem kilka sygnałów od mieszkańców, którzy skarżą się, że literki na tablicach nie są widoczne, bo są za małe – mówił Stefan Jędrzejczyk – Na pewno o wiele lepsze byłyby też tablice podświetlane. Wówczas byłyby one widoczne również nocą.

– Kiedy zamówiliśmy tablice, poprosiłem radnych, by je zobaczyli – odparł wójt Zenon Kądzierzak – Nikt wówczas nie zgłaszał żadnych uwag. Wszyscy byli zadowoleni. Tym bardziej dziwił mnie pana słowa. Uważam, że najważniejsze jest to, że udało nam się zainstalować tablice, o co zresztą prosili mieszkańcy. A że nie są podświetlone? Widocznie nie można spełnić wszystkich oczekiwań. jr

REKLAMA

Dlaczego warto...

Rynek pracy jest obecnie bardzo dynamiczny i wymagający. Pomimo kryzysów i powszechnie występującego w świadomości społeczeństwa bezrobocia, nadal w firmach są wakaty – bo pracodawca nie może znaleźć właściwych osób do pracy, lub strategiczne stanowiska pracy są zajęte przez niekompetentne osoby.

Czy zastanawialiście się Państwo ile pracy i czasu kosztuje znalezienie właściwego pracownika? Ile firma traci nie zatrudniając kluczowych dla biznesu specjalistów lub nie weryfikując kompetencji zatrudnionych już pracowników? Zachęcam do takich przemyśleń. Jeżeli dojdziecie Państwo do wniosku, że zmiany są konieczne zapraszam do współpracy.

Proponuję doradztwo organizacyjne przede wszystkim w zakresie rekrutacji personelu jak również oceny potrzeb doskonalenia kluczowych kompetencji na ważnych w firmie stanowiskach.

Proponowany Klientowi standardowy projekt rekrutacyjny zaczyna się od dokładnego ustalenia jakiego pracownika potrzebuje organizacja, czyli konieczne jest uzyskanie precyzyjnej odpowiedzi na pytanie „kogo szukamy?”. Oczywiście odpowiedź może być bardzo krótka i precyzyjna np.: drugiej Pani Krystyny i Pana Pawła, którzy właśnie otrzymali inną propozycję pracy i rozstali się z firmą. Odpowiedź może też być bardziej rozwinięta i dotyczyć wielu obszarów, zarówno tych, które łatwo określić (znajomość pro-

HRSolo
Human Resources Solutions
www.hrsolo.pl

gramów, posiadanie świadectw kwalifikacji zawodowych) jak i tych które są niewymierne (komunikatywność, uprzejmość, wysoka kultura osobista). Warto wrócić jeszcze na chwilę do kompetencji mierzalnych. Ważne jest, aby określić na jakim poziomie wymagane są dane umiejętności:

- czy angielski ma być opanowany przez kandydata na poziomie bardzo dobrym czy podstawowym,
- czy będzie konieczne bezwzrostkowe pisanie na klawiaturze,
- czy na danym stanowisku wystarczająca jest podstawowa umiejętność obsługi komputera – należy dokładnie określić na czym ma ona polegać.

Informacje zawarte w wymaganiach stawianych kandydatom zależeć będą również od tego czy poszukujemy pracownika na stanowisko, które już funkcjonuje w organizacji, czy jest nowo tworzone z uwagi na rozwój firmy lub zmiany w organizacji pracy.

Po ustaleniu jakiego pracownika szukamy konieczne jest określenie potencjalnych źródeł najlepszych dla firmy kandydatów. Następnie należy opracować i opublikować informację na temat rozwoju organizacji i naszego projektu rekrutacyjnego, lub ... nikogo nie informując rozpocząć poszukiwania bezpośrednie. Kolejnym krokiem jest wybranie najbardziej dopasowanego do potrzeb organizacji i wymagań danego stanowiska kandydata.

Jak wybrać...? Większość Kandydatów pisze, że są dumni, że znają angielski i biegle obsługują wszystkie programy z pakietu MSOffice (w informacji na temat wymagań stawianych kandydatom na stanowisko napisane było: konieczna znajomość języka niemieckiego i programu AutoCad). Aplikacji napływa wiele, ale tylko część spełnia kryteria rekrutacji. Dotarcie do tych właściwych zajmuje sporo czasu. W natłoku spraw można przez nieuwagę pominąć jakieś istotne kwalifikacje kandydata i odrzucić jego aplikację.

Rekrutacje to nasza specjalność. Dokonamy selekcji i sprawdzenia kompetencji, zlecimy wykonanie odpowiednio dobranej próbki pracy, sprawdzimy referencje od poprzedniego pracodawcy. Zbadamy oczekiwania i predyspozycje zawodowe kandydata. Obiektywnie ocenimy i przedstawimy najlepszych kandydatów na przedmiotowe stanowisko. Dodatkowo, damy gwarancję, że razem dokonaliśmy dobrego wyboru.

**ZAPRASZAMY DO BLIŻSZEJ
ZAPOZNANIA SIĘ Z NASZĄ OFERTĄ**

Dlaczego warto...

www.hrsolo.pl

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
na EKO-GROSZEK, MIAŁ, WĘGIEL
• PIECE C.O. • GRZEJNIKI • RURY • ZŁĄCZNIKI
• WANNY • KABINY • BATERIE
Świadczymy usługi hydrauliczne - również z 8% VAT
Hurtownia hydrauliczna
Lowicz, Kaliska 49
tel. 46 837 71 47
Sklep hydrauliczny
Lisiewice Duże 24
tel. 46 838 20 48

PHU AGDAM
Damian Cieślak
Wykonuje:
• docieplenia budynków
• elewacje zewnętrzne
• wykończenia wnętrz
• adaptacja poddaszy, zabudowy karton-gips
• oraz inne prace remontowo-budowlane
tel. 697-638-898

Nowo otwarty **sklep jubilerski**
zaprasza na zakupy
duży wybór upominków, biżuterii srebrnej i złotej
naprawa, grawerowanie, skup srebra i złota
LOWICZ
ul. Stanisławska 9
ceny producenta

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 25.12.-29.12.2011

† **25 grudnia:** Franciszka Soczewa, l.84, Strzebieszew; Jan Andrzej Zieliński, l.70, Głowno.
 † **26 grudnia:** Jerzy Budzałek, l.62, Krępa; Tadeusz Szymczak, l.90; Euzebiusz Karczewski, l.82; Tadeusz Szymczak, l.90, Łowicz.

† **27 grudnia:** Władysław Pel, l.74, Łowicz; Czesława Walczak, l.70.
 † **26 grudnia:** Marianna Słomiana, l.73, Chaśno II.
 † **28 grudnia:** Stanisława Bojanowicz, l.88, Łowicz.
 † **29 grudnia:** Genowefa Markiewicz, l.79, Łowicz.

Serdeczne podziękowania
 personelowi oddziału chorób wewnętrznych i chirurgii szpitala w Łowiczu za troskliwą opiekę i serdeczność w ostatnich dniach życia naszej Mamy

Ś.P.
Janiny Skonecznej
 najbliższa rodzina

Serdeczne podziękowania
 dla wszystkich, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

Ś.P.
Władysława Pela
 składają
 żona i syn z rodziną

„Zło najstraszliwsze, śmierć, nie dotyka nas wcale bo póki my jesteśmy, nie ma śmierci, a kiedy jest śmierć nie ma nas”
 Epikur

Ks. Hubertowi Wiśniewskiemu
 wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca
 składają
 M. Pacler, M. Cichal, H. Kołodziejka, A. Janiak, A. Czapnik

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Renata Rykowska (1978-2011)



■ **Renata Rykowska (1978-2011)**

Była nauczycielką z powołania. Uczyła języka angielskiego w Gimnazjum w Zdunach, gdzie była poważana zarówno przez dyrekcję, kolegów i koleżanki, jak i uczniów. Z tą placówką była związana od początku jej istnienia. Była osobą ambitną i stawiała przed sobą nowe cele. W ich realizacji przeszkodziła jej choroba.

Kochała życie i do końca swoich dni wierzyła, że wygra walkę z nowotworem złośliwym. Choroba okazała się jednak silniejsza. Renata Rykowska, nauczycielka języka angielskiego w Gimnazjum w Zdunach, zmarła mając zaledwie 33 lata. Pozostawiła po sobie smutek i żal, a ci, którzy ją znali, nie mogą oprzeć się łzom, gdy wspominają Renatę.

Renata Rykowska od dziecka mieszkała w miejscowości Zakrzew w gminie Bielawy, gdzie jej rodzice prowadzili gospodarstwo rolne. Na świat przyszła w Święto Niepodległości, czyli 11 listopada 1978 roku. Naukę rozpoczęła od Szkoły Podstawowej w Soboczu, potem swoje kroki skierowała do LO im. Chełmońskiego w Łowiczu. Tam też bardzo polubiła język angielski. W wieku 21 lat została przyjęta do Gimnazjum w Zdunach w charakterze nauczycielki języka angielskiego. Była wtedy jeszcze studentką Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Łowiczu, po ukończeniu którego rozpoczęła naukę na studiach wyższych uzupełniających w Wyższej Szkole Humanistycznej w Pułtusku, gdzie w 2003 r. uzyskała dyplom magistra.

W Gimnazjum w Zdunach uzyskiwała kolejne stopnie awansu zawodowego: stażysta, kontraktowy i mianowany. Dała się poznać jako nauczycielka ambitna, zdyscyplinowana, dbająca o warsztat pracy, pomysłowa, przejmująca się sprawami uczniów, szukająca pomys-

łów na ciekawe rozwiązania metodyczne na lekcjach języka angielskiego – wspomina dyrektor Gimnazjum w Zdunach Jolanta Gajewska, która w ciągu ponad 10-letniej pracy swojej podopiecznej nagradzała ją aż pięciokrotnie za całokształt pracy z młodzieżą. – Ona chciała każdego ucznia nauczyć języka, dlatego szukała ciekawych sposobów zachęcania do swojego przedmiotu, wymyślała pomoce dydaktyczne, inspirowała gimnazjalistów. Zapisła się w naszej szkole tylko złotymi zgłoskami – dodaje dyrektor.

Podobnie zapamiętały ją jej koleżanki z pracy. – Bardzo miła i sympatyczna osoba. Miała dobre relacje z uczniami, choć uchodziła za osobę dość surową. Uczniowie ją jednak poważali, a na lekcjach panowała dyscyplina i porządek. Dużo wymagała zarówno od siebie, jak i od swoich wychowanków, ale to spowodowało, że chyba każdy uczeń, który wyszedł spod jej ręki, umie dobrze lub bardzo dobrze język angielski – opowiada pedagog szkolny Beta Wójcik.

Podobnie o Renacie wypowiadają się jej uczniowie. – Pani Renata była pozytywnie nastawiona do życia i tym optymistycznie zarażała innych. Bardzo ją lubiłam i to z wzajemnością. Nigdy nie zapomnę, jak klóciłam się z kolegą, dyskutowałam, a moja nauczycielka dopingowała mnie i wspierała w tej dyskusji. To była najlepsza nauczycielka, z jaką kiedykolwiek w życiu miałam do czynienia – mówi

Klaudia Pilich z IIIb. – Jej lekcje były inne niż wszystkie. Potrafiła dotrzeć do ucznia, na przykład za pomocą jakiegoś żartu, jakiegoś śmiesznego zwrotu. Lekcje prowadziła w taki fajny, trudny do powiedzenia sposób. Po prostu miała w sobie to coś, co ją wyróżniało – dodaje Martyna Kolasiewicz, także z IIIb.

– Bo to była nauczycielka z pasją i tą pasją zarażała innych. Kochała tę pracę, kochała nauczać, a do tego była niezwykle pracowita i ambitna. To była nauczycielka z powołania – podsumowuje jej rodzona siostra Agnieszka, która jest także nauczycielką, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu.

Śmierć Renaty wstrząsnęła wszystkimi. – Chyba nigdy nie pogodzię się z jej odejściem. Dla mnie była wszystkim – mówi przez łzy jej ojciec Mieczysław. – Siostra chorowała zaledwie pół roku i tak naprawdę nikt, łącznie z nią, nie spodziewał się jej śmierci. To był nowotwór złośliwy, ale lekarz twierdził, że jest do wyleczenia. Renata bardzo chciała żyć, kochała życie i do samego końca nie dopuszczała do siebie myśli, że umrze. Czasami pytała, a co będzie jak jednak umrę, ale chyba nigdy nie brała tego na poważnie – zawiesza głos Agnieszka Rykowska.

– To faktycznie był szok. Ta śmierć przyszła zdecydowanie za wcześnie. Tyle planów przewalała ta straszna choroba, która nie pozwoliła dokończyć jej rozpoczętego dzieła. Ta śmierć

Sprostowanie

W poprzednim numerze Nowego Łowiczanie z 29 grudnia w harmonogramie kołody parafii katedralnej w Łowiczu popełniłam błąd. Pomyliłam daty, wpisując wizyty duszpa-

sterskie z 30 grudnia jako wizyty, które miały odbyć się 31 grudnia. Za wprowadzenie w błąd naszych czytelników bardzo przepraszam.

Joanna Rudak.

Łowicz | Harmonogram kołody

Kiedy zapuka ksiądz

■ **Parafia katedralna**

■ Księża udadzą się z wizytą duszpasterską w środę 4 stycznia od godz. 10. do mieszkańców Zielkowie I, a od godz. 16. do mieszkańców os. Tkaczew, bloków nr 1,2,3,4,5 i 6.

■ W czwartek 5 stycznia od godz. 10. księża udadzą się do miejscowości Niedźwiada Wujnow, a popołudniu, od godz. 16. do mieszkańców ul. Tkaczew oraz os. Tkaczew, bloki 4/6, 7,8 i 9.

■ W piątek, w święto Trzech Króli, nie ma kołody. W sobotę 7 stycznia od godz. 10. księża udadzą się do parafian mieszkających ul. Poznańskiej i Kopernika.

■ **Parafia św. Ducha**

■ Środa 4 stycznia, od godz. 16. os. Starzyńskiego blok nr 2 (3 kapłanów), os. Noakowskiego bl. nr 4 (2 kapłanów), ul. Wojska Polskiego (1 kapłan), ul. Miodowa, ul. Sadowa i ul. Otolanka (1 ks.);

■ Czwartek, 5 stycznia, od godz. 16. os. Starzyńskiego bl.

nr 1 (3 kapłanów), ul. Długa (2 kapłanów), ul. Zachodnia (1 kapłan);

■ Piątek, 6 stycznia od godz. 16. os. Noakowskiego bl. nr 3 (2 kapłanów);

■ Sobota, 7 stycznia od godz. 9. os. Noakowskiego bl. nr 2 (2 kapłanów).

■ **Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza**

■ W czwartek 5 stycznia od godz. 15.30 księża odwiedzą mieszkańców bloków na osiedlu Bratkowice nr 24, 27 i 28.

■ W piątek wizyt duszpasterskich nie będzie ze względu na uroczystość Trzech Króli.

■ W sobotę 7 stycznia od godz. 9.00 księża spodziewać się powinni mieszkańcy bloków nr 21, 22 i 23 na Bratkowicach.

■ W poniedziałek 9 stycznia o godz. 15.30 kołoda zaplanowana jest na os. Bratkowice w blokach nr 18, 19 i 20.

■ We wtorek 10 stycznia od godz. 15.30 – os. Bratkowice nr 13, 14 i 17.

■ W środę 11 stycznia od godz. 15.30 – os. Bratkowice nr 11, 12 i 16.

■ **Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy**

■ W środę 4 stycznia od godz. 15.00 wizyty duszpasterskie rozpocznie jeden ksiądz na ul. Armii Krajowej od numeru 116 do 110 oraz na ul. Małszyce, od godz. 16.00 dwaj księża odwiedzać będą parafian z ul. Łokalne i Strzelcewa Parceli.

■ W czwartek 5 stycznia od godz. 15.00 wizyty u parafian rozpocznie 3 księży według następującego porządku: ul. Armii Krajowej 43F oraz 43G klatka 2 (od numeru 10 do 21) – jeden ksiądz; ul. Armii Krajowej 43G klatka 1 (od numeru 1 do 9) – jeden ksiądz; ul. Armii Krajowej 43H, klatka 1 i 2 – jeden ksiądz. Tego samego dnia od godz. 18.00 – ul. Cegielniana i Strzelcewska.

■ W sobotę 7 stycznia od godz. 9.00 mieszkańców ul. Chełmońskiego odwiedzać będzie 3 księży. jr, mwk, tb

JECHALI PO PIJANEMU

29.12.11.-3.01.12.

■ 29 grudnia o godz. 14.15 na Starym Ryнку w Łowiczu policja zatrzymała rowerzystę, który miał 0,23 promila alkoholu we krwi.

■ 31 grudnia o godz. 7.55 na ul. Poznańskiej w Łowiczu zatrzymany został Iveco, za kierownicą którego siedział 40-letni mieszkaniec powiatu otwockiego. Kierowca miał 0,55 promila alkoholu we krwi.

■ 1 stycznia o godz. 9.20 w Sierzchowie w gminie Bolimów policja zatrzymała 24-letniego mieszkańca powiatu sochaczewskiego, który jechał rowerem mając 2,8 promila alkoholu.

■ 1 stycznia o godz. 23.35 na ul. Młodzieżowej w Łowiczu w ręce stróżów prawa wpadł 56-latek z powiatu brzezińskiego, który kierował Puegeotem mając prawie 2,3 promila alkoholu we krwi.

■ 3 stycznia o godz. 10.50 na ul. Kurkowej w Łowiczu zatrzymany został 31-letni mieszkaniec Łowicza, który jechał rowerem mając 1,15 promila alkoholu. mwk

REKLAMA

FIRMA H.SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
 tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
 tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- kremacje
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

wstrząsnęła całą społecznością szkolną. Pamiętam, jak jeszcze kilka dni przed jej nagłym odejściem jedna z nauczycielek z rozmawiała z Renatą, która była pełna wiary i optymizmu, cieszyła się z wyników badań, a najbardziej czekała na spotkanie ze swoimi wychowankami. Jej klasa też czekała na swojego wychowawcę, jednak nie spotkali się już więcej – wspomina dyrektor gimnazjum.

Renata nie dawała się jednak chorobie do samego końca swoich dni. – Zawsze była samodzielna i choroba tego nie zmieniła. Do końca nie dała się wyręczać przy sprzątananiu czy praniu. Snuła plany na przyszłość, chciała na przykład kupić mieszkanie na własność i na ten cel zbierała pieniądze – opowiada siostra Renaty, podkreślając, że jej siostra od 2004 r. mieszkała w Domu Nauczycieli w Nowych Zdunach.

Renata z jednej strony była pracowolniczką, ambitną nauczycielką z krwi i kości, z drugiej uwielbiała podróżować i kochała dzieci, zwłaszcza swojego chrześniaka, syna siostry, pięcioletniego dziś Mateusza. – Jak w końcowych dniach swojego życia była w szpitalu, bo miała wtedy zapalenie płuc, to cały czas dopytywała się, czy aby nie zaraziła Mateusza. On był dla niej oczkiem w głowie, był wszystkim – mówi, nie mogąc się powstrzymać od płaczu siostra Agnieszka. – Niedługo przed chorobą Renata pokochała jazdę na rowerze i zwiedziła chyba całą gminę Zduny. Podziwiała przyrodę, a jej zachwyty wzbudziły kobierce maków polnych, piękna kolekcja zdjęć tych kwiatów wykonanych podczas jednego z wyjazdów uświadamiła mi, jak bardzo kochała życie – dodaje Agnieszka.

3 lutego ubiegłego roku Renata Rykowska przeżyła z wyniszczającą chorobą. Została pochowana 4 dni później na cmentarzu w Sobocie w gminie Bielawy. Żegnały ją tłumy ludzi – rodzina, przyjaciele, cała społeczność szkolna. W ich pamięci Renata pozostanie na zawsze.

Filipiny | Prośba o pomoc dla ofiar tajfunu

Każda ofiara będzie cenna

W tragicznych warunkach przyszło spędzać Boże Narodzenie ofiarom tajfunu, który w połowie grudnia spustoszył filipińską wyspę Mindanao. Arcybiskup Cagayan de Oro – miasta zrównanego z ziemią – prosi Polaków o pomoc.

Dramatyczny bilans tropikalnej burzy, która spowodowała niespotykaną powódź, to 1,5 tys. ofiar, w tym wiele dzieci. Aż 700 zabitych to mieszkańcy Cagayan de Oro. Straty są ogromne. Setki domów zostały dosłownie zmyte z powierzchni ziemi. Brakuje wody i żywności. Pomocy potrzebuje ponad 700 tys. ludzi, którzy musieli opuścić zalane tereny. Rodziny, które mniej ucierpiały, otwierają drzwi swoich domów przed tymi, którzy stracili najbliższych i dobytek życia.

Od Wigilii aż do końca okresu Bożego Narodzenia trwa modlitwa ta za tych, którzy zginęli w powodzi. „Towarzyszy jej zapalenie świec i bicie w dzwony – mówi pracujący na Mindanao ks. Jan Migacz. Światła umiesz-



foto będzie do tekstu 1filipiny

czane przed domami mają być też znakiem protestu przeciwko niszczeniu środowiska. Do tak wielkiej tragedii doszło bowiem również dlatego, że w górach Mindanao są bezkarnie wycinane lasy, które następnie nie są

w stanie zatrzymać spływającej wody, erozja terenu powoduje lawiny błotne. Rozmiary klęski powiększył też fakt osiedlenia się ludzi w pobliżu rzeki. Gdy przyszła wielka fala, nie byli w stanie się uratować

– podkreśla polski marianin. W Cagayan de Oro praktycznie każdy stracił kogoś bliskiego. Matki widziały, jak rwąca woda porwuje ich dzieci. Niektóre szkoły straciły uczniów i cały personel nauczycielski.

Ze specjalnym apelem o pomoc zwrócił się do Polaków metropolita miasta zniszczonego przez tajfun. „Zainspirowany księżmi marianami, którzy przybyli z Polski na misje do mojej archidiecezji, jako arcybiskup Cagayan de Oro proszę braci i siostry z Polski, by przyszli nam z pomocą w tej niezwykle trudnej sytuacji. Proszę, wesprzyjcie nas przez modlitwę i pomoc materialną. Jesteśmy jedną rodziną dzieci Boga. Dziękuję za jakiegokolwiek wsparcie. Niech małe Dzieciątko narodzone w Betlejem pomoże nam podejść do tej sytuacji z nadzieją i miłością” czytamy w apelu abp. Antonio Ledesmy. Zebrane fundusze zostaną przekazane dla najbardziej potrzebujących na zakup wody, żywności, koców i środków higienicznych, a w dalszej perspektywie na odbudowę domów.

Ofiary można wpłacać na konto Zgromadzenia Księżów Marianów: Zgromadzenie Księżów Marianów, Sekretariat Misyjny, ul. Św. Bonifacego 9, 02-914 Warszawa, PKO BP SA Oddział 13 w Warszawie, nr 35 1020 1068 0000 1602 0067 2329, z dopiskiem „Dla ofiar tajfunu – Filipiny”.

Łowicz | Z myślą o zwierzętach

Najwięcej karmy z Jedynki

Ponad 100 kilogramów karmy dla zwierząt zebrał uczniowie szkół z Łowicza i okolic w ramach akcji Gwiazdka dla Reksia, Mruczka i Elemelka, zorganizowanej od 3 do 22 grudnia przez Łowickie Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt. Obecnie karma trafia do osób, które opiekują się zwierzętami. Tomasz

Świątkowski, który zajmował się z ramienia stowarzyszenia akcją oceniał ją jako bardzo udaną. Największą ilość karmy zebrał kolejno uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1, SP nr 2 oraz dzieci z Przedszkola nr 2 na os. Starzyńskiego. Dużo karmy spłynęło także z Zespołu Szkół Publicznych w Łyszkowicach oraz

ze szkoły w Stupi, gdzie dzieci zebrały także koce do ocieplenia bud na okres zimy i przygotowały dwie budy.

W SP nr 1 akcję zorganizował Samorząd Uczniowski, nosiła ona nazwę Gwiazdka dla Reksia i jak powiedział nam Szymon Szaleniec z klasy Vc, wszyscy chętnie zaangażowali się w pomoc zwierzętom, bo jak przyznał – Dostajemy prezenty pod choinkę, sami więc chcieliśmy dać coś od siebie zwierzętom.

str. 25

Łowicz | Hufiec ZHP

Harcerski Mikołaj odwiedził chore dzieci

24 grudnia, czyli w Wigilię, łowicki harcerze z Hufca ZHP odwiedzili dzieci, które z powodu choroby musiały pozostać na czas świąt w oddziale dziecięcym łowickiego szpitala. Przyszli w przebraniu i przynieśli ze sobą paczki.

– Akcji tej dawno nie przeprowadziliśmy, ostatni raz kilka lat temu – powiedziała nam zastępca komendanta Katarzyna Kordecka – Cieszy więc inicjatywa, która pojawiła się wśród młodych harcerzy, by wrócić do tej miłej tradycji, tym bardziej, że do szpitala poszli z paczkami, które wcześniej sami dostali z okazji świąt. Po prostu postanowili się podzielić z dziećmi. Harcerze przebrali się: Mateusz Zimny za ochroniarza Mikołaja, pwd Sylwia Matysek HR za renifera, pwd Grzegorz Trafalski za Mikołaja, Marta Pruk za jego żonę, a Weronika Wojcieszek, przyboczna Grzegorza, przebrała się za za śnieżynkę. Grupę uzupełniła dh Agniesz-

ka Zimna, która była fotografem. Weszliśmy na oddział pełni zapału i z uśmiechami na twarzy. Na początku wszystkie dzieci totalnie zdziwiło, gdy ujrzeli Mikołaja i nas obładowanych paczkami. Gdy weszliśmy do jednej z sal od razu zbiegły się wszystkie, a za nimi ich mamy, były zdumione – opowiada nam Mateusz Zimny. Harcerze rozdali paczki wszystkim, tak niemowlakom, które dziękowały Mikołajowi uśmiechem, jak i starszym dzieciom, dla których przygotowane zostały różne zadania, musieli np, ujarzmzić renifera, przestraszyć ochroniarza i przytulić Mikołaja. – Akcja Szpitalna paczka szybko się skończyła. W przebraniach wróciliśmy przez miasto do hufca życząc wszystkim zdezorientowanym przechodniom wesółych świąt – wyjaśnia nam Mateusz. Pomysłodawcą tej akcji był phm Jarosław Urbański, a koordynatorami Mateusz Zimny oraz Sylwia Matysek.

Łowicz | Zbliża się XX finał WOŚP

200 wolontariuszy będzie zbierać pieniądze dla wcześniaków

W najbliższą niedzielę, 8 stycznia na ulice Łowicza wyjdą wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, którzy będą zbierać pieniądze na zakup nowoczesnego sprzętu do ratowania życia wcześniaków oraz pomp insuliniowych dla kobiet w ciąży z cukrzycą.

W tym roku łowicki sztab WOŚP zgromadził 200 wolontariuszy. Katarzyna Kordecka, zastępca komendanta łowickiego Hufca Związku Harcerstwa Polskiego, który jest organizatorem łowickiego finału, powiedziała nam, że większość wolontariuszy to harcerze i ich znajomi, którzy w akcję zaangażowali się już w poprzednich edycjach.

Dzięki dużej liczbie kwestujących, akcja w tym roku obejmie wszystkie miejscowości gmin-

ne na terenie powiatu. Będą oni zbierać pieniądze przede wszystkim przed mszami świętymi w kościołach oraz tuż po nich. Zbiórka w szkołach rozpocznie się już w tym tygodniu. Sztab łowickiej WOŚP będzie mieścił się w Gimnazjum nr 1, wolontariusze będą mogli tam zjeść kanapkę, napić się gorącej herbaty, ogrzać i odpocząć.

W niedzielę w ramach finału odbędą się także imprezy towarzyszące. Kino Fenix zaprasza na godz. 12. na film Jestem Numerem 4, a o godz. 17.00 na koncert, w czasie którego wystąpią trzy zespoły znane na polskiej scenie metalowej: Gearbox, Full Flavour oraz Ametria. Pomiedzy koncertami będzie odbywała się licytacja gadżetów WOŚP. Wejście na film jak i koncerty jest darmowe, ale jak zawsze przy wejściu będą obecni wolontariusze WOŚP, zbierający datki.

Tego dnia zaprasza do siebie także łowicki Ośrodek Sportu

i Rekreacji, w którym od godz. 9 rozpocznie się turniej tenisa stołowego w ramach towarzyszącej finałowi akcji „100 turniejów dla Jerzego”.

WOŚP w Bolimowie

Koncerty, licytacje oraz zbiórka do puszek prowadzona przez gimnazjalistów to tylko część z atrakcji, jakie przygotował Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Impreza rozpocznie się występem Bolimowskiej Orkiestry Dętej o godz. 16. w Domu Ludowym przy Rynku Kościuszki. O godz. 16.30 odbędzie się licytacja aniołów Bożonarodzeniowych wykonanych przez uczniów szkoły oraz ceramicznych serduszek podarowanych na aukcję przez warsztat Konopczyńskich. Następnie na scenie zaprezentują się solistki z gminy Zduny: Martyna Lisiewska i Martyna Kolasiewicz. Kolej-

na licytacja ruszy o godz. 17.15, a zaraz po jej zakończeniu wystąpi finalistka programu Must Be The Music Marcelina Olak. W dalszej części programu zaprezentują się Julia Tuszyńska z Nieborowa oraz Karolina Kozłowska i zespół Dafter. Na godz. 20. zaplanowano światłoko do nieba, a po nim występ zespołu Despite Rose.

Koncerty zaproszonych gości przerywane będą licytacjami. Podczas nich, oprócz ceramicznych serduszek, będzie można nabyć obrazy Agnieszki Kopczyńskiej i Zbigniewa Błaszczaka, książki, kalendarze, biżuterię i kosz słodczy.

7 i 8 stycznia od rana do późnych godzin wieczornych na terenie gminy kwestować będzie 14 uczniów z gimnazjum w Bolimowie. Wyposażeni oni będą w specjalne identyfikatory, a za podarowane pieniądze obdarowywać będą serduszkami.

tb, am



Harcerze z łowickiego Hufca ZHP z wizytą w łowickim szpitalu.

Fotoreportaż



12 lutego kilkunastu śmiałków prowadzonych przez Kamila Sobola, szefa Łowickiej Akademii Sportu, popłynęło kajakami z Łowicza w dół Bzury. Chcieli dopłynąć do Sochaczewa, ale pokonani przez mróz i wiatr zakończyli spływ w Kompinie.



3 marca rodzice dzieci chodzących do szkół w Brzezi i Osmolinie w gminie Sanniki przez 2 godziny blokowali drogę przed Urzędem Gminy w Sannikach, protestując przeciwko planom likwidacji tych placówek. W rezultacie protestów do zamknięcia na razie nie doszło.



9 marca. Tylko zgłiszcza zostały po pożarze, który strawił dom Jana Łuczaka w Borowie w gminie Bielawy. On i jego pies Reksio ocalili. Później, dzięki pomocy wielu ludzi, pobudowano nowy, niewielki dom dla pogorzela.

Łowicz, Głowno i okolice | W obiektywach naszych reporterów

Co fotografowaliśmy w roku 2011

Miniony rok obfitował w wydarzenia dotykające nas wszystkich, jak i w ciekawe epizody, będące udziałem tylko niektórych mieszkańców. Dobrze, jeśli były to wydarzenia szczęśliwe i sympatyczne, gorzej, że bywały i tragiczne. Nasi reporterzy byli i przy jednych i przy drugich. Co uchwycili w obiektywie – to Wam pokazywaliśmy. Oto wybór kilkunastu z najciekawszych, naszym zdaniem, fotografii prasowych, jakie w 2011 roku zamieściliśmy na naszych łamach. Niech przypomną, jaki był nasz ubiegły rok.



Po wyjściu z kościoła Ewelina i Andrzej pocałowali się – i w tym momencie zostali obsypani płatkami czerwonych róż. Działo się to 28 maja przed kościołem w Nieborowie. Oboje byli w strojach łowickich.



Sfotografowani przed sklepem w Dmosinie Chińczycy, pracownicy koncernu Covec, którzy przez kilka miesięcy budowali autostradę A2, wiedzieli już na początku czerwca, że zwinają manatki. Humorów im to jednak nie popsulo. Po Covecu, który zerwał umowę z inwestorem, plac budowy przejęła Eurovia.



W środku lata Park Błonie w Łowiczu znowu był zalany – źle zamontowano kraty kanalizacji deszczowej. Po naprawie ma być lepiej.



Burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek w objęciach strongmana Lubomira Libackiego podczas Dni Głowna.

ELZBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ



W czerwcu Tomasz Krajewski – na zdjęciu w rozmowie z pracującą w fabryce od 26 lat Edytą Palos – przymierzał się do przejścia łowickiego Syntexu. Transakcję sfinalizowano kilka tygodni później.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA



12 maja. Huk, trzask i masa kurzu unoszącego się w powietrzu – tak wypadek na ul. Armii Krajowej w Łowiczu zapamiętał jeden ze świadków. Aż dziw, że nikt nie zginął.

TOMASZ BARTOS



19 maja biskup senior łowicki Alojzy Orszulik poświęcił nową, wybudowaną przez wiernych, kapliczkę u zbiegu ulic Kopernika i Słowackiego w Głownie.

ELZBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ



11 listopada otwarto w kilku salach południowej wieży łowickiej katedry Muzeum Diecezjalne. Gorąco zachęcał do jego odwiedzenia ekonom diecezji ks. Bogumił Karp.

JOANNA RUDAK



12 sierpnia. Ciężarowy Renault wiozący tę gigantyczną betonową belkę wyjeżdżał w nocy z ul. Warszawskiej na Poznańską w Łowiczu. Mające pierwszeństwo ciężarowe Volvo nie zdołało wyhamować. Jego kierowca, 24-letni Litwin, zmarł w szpitalu.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA



Ostatnie przed wyborami parlamentarnymi Fakty TVN nadawano ze Starego Rynku w Łowiczu. Prowadził je Kamil Durczok. Nie był to jedyny raz, gdy na łowickich ulicach widzieliśmy kamerzystów: kilka tygodni później kręcono tu odcinki serialu pt. Prawo Agaty dla tej samej telewizji.

TOMASZ BARTOS

Kultura

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna

Joanna Bolimowska pisze najpiękniejsze ludowe wiersze

20 utworów poetyckich i 19 prac plastycznych wpłynęło na konkurs „Ludowe rymy”, który po raz trzeci organizowała Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu.

Po raz drugi laureatką części poetyckiej konkursu została Joanna Bolimowska. W kategorii prac plastycznych przyznano 4 równorzędne miejsca.

Podsumowanie konkursu odbyło się 29 grudnia. Warto dodać, że konkurs jest adresowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz osób dorosłych. Zgodnie z nazwą ma on na celu propagowanie kultury ludowej w różnych aspektach i odkrywania nowych talentów, choć – co pokazują wyniki – konkurs też promuje odkryte już talenty. W gronie laureatów, poza Joanną Bolimowską, której zgłoszony do konkursu zestaw wierszy zajął I miejsce, znalazła się też kolejny raz Ewa Tomczak, tym razem na III miejscu. Wiersze obu pań były niejednokrotnie nagradzane i publikowane. Jurorzy przyznali też dwa równorzędne miejsce II uczniom Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu: Ilonie Domińczak i Adamowi Surmie-



Swoje wiersze czyta laureatka Joanna Bolimowska.

Prace plastyczne nagrodzone w konkursie są autorstwa Mateusza Koprowskiego z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu; Ilonie Domińczak i Adamowi Surmie-

niak z ZSP nr 3 w Łowiczu oraz Karoliny Tomaszkiwicz z ZSP nr 4. Można je oglądać w hallu biblioteki przy ul. 3 Maja do końca stycznia. **mwk**

Łowicz | ŁOK

Kolędy nie-zupełnie tradycyjne

Ponad trzydziestu muzyków, w tym 14 wokalistów i 23 instrumentalistów, wystąpi w specjalnym koncercie kolęd w piątek, 6 stycznia, o godz. 18 w sali kina Fenix w ŁOK. Podczas spektaklu przedstawione zostaną aranżacje kolęd i pastorałek oraz utwory do nich nawiązujące, według projektu i autorstwa Michała Janochy pt. Kolędy nie-zupełnie tradycyjne.

Stylistyka muzyczna koncertu czerpać będzie ze współczesnej muzyki rozrywkowej, poważnej i jazzu, delikatnie nawiązując do łowickiego folkloru. W prezentowanych utworach nie zabraknie także bożonarodzeniowego nastroju. Na scenie ujrzymy wykonawców oratorium Pieśni Jerozolimskie oraz muzyków z Łowicza, Sochaczewa, Warszawy i Łodzi. Wstęp na koncert jest wolny.

Łowicz | Centrum Edukacji Muzycznej

Kolędy i pastorałki w muzeum

Dwa koncerty, a każdy z nich ma trwać 1 godzinę i 15 minut, zagrają w niedzielę, 8 stycznia, w sali barkowej łowickiego muzeum uczniowie Centrum Edukacji Muzycznej. Pierwszy z nich rozpocznie się o godz. 10.45, drugi o 12.00. W sumie wystąpi około 100 uczniów uczących się gry na gitarze, skrzypcach, fortepianie i śpiewu na lekcjach wokalnych.

Dzieci starsze i młodsze oraz młodzież gimnazjalna i starsza wykonywać będą kolędy, pastorałki i inne utwory bożonarodzeniowe. Na każdym z koncertów wystąpią uczniowie początkujący i ci bardziej

doświadczeni. Na widowni nie powinno zabraknąć ich rodziców, rodzeństwa, babć, cioć czy wujków. Kierownik Centrum Edukacji Muzycznej Stefan Staszewski, zapraszając do udziału w koncertach, obiecuje miłą, świąteczną atmosferę.

Na niedzielnych koncertach występować będą uczniowie, choć przewidziano pomoc nauczycieli, którzy będą akompaniować niektórym uczniom. Kolejny koncert, planowany w marcu, z okazji Dnia Kobiet, ma inną formułę. Występować będą przede wszystkim nauczyciele, choć będzie ich wspierać kilku uczniów. **mwk**

Łowicz | Koderki wystąpią w katedrze

Koncert kolęd podczas mszy św.

W niedzielę, 8 stycznia, w bazylice katedralnej w Łowiczu będzie można posłuchać kolęd w wykonaniu Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Koderki. Podczas mszy świętej o godz. 10.30 zespół będzie śpiewał kolędy ze swojej ubiegłorocznej płyty pt. Kolędy i pastorałki.

– Można powiedzieć, że to już tradycja, że zawsze na początku nowego roku nasz zespół śpiewa kolędy w różnych kościołach – mówi opiekun Eugeniusz Strycharski, zachęcając do przyszłości. – Będzie to nowe, jeszcze lepsze wykonanie niż dotychczasowe. **am**

REKLAMA

PRYWATNY
Gabinet stomatologiczny
MARTA MILCARZ tel. 602-68-10-62
RADOSŁAW MILCARZ tel. 604-75-22-45
Łowicz, ul. Bonifraterska 2
Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. 16-19, śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznie

PRAKTYKA PRYWATNA
REHABILITANT
specjalista rehabilitacji II stopnia wykładowca na Wydziale Rehabilitacji AWF Warszawa
mgr Tomasz Iwański
20-letnie doświadczenie w prywatnych i publicznych klinikach i szpitalach warszawskich
PROFESJONALNY SPRZĘT do fizjoterapii i kinezyterapii
NOWOCZESNE METODY REHABILITACYJNE (PNF, terapia manualna, kinesiotaping, SET)
INDYWIDUALNA TERAPIA 1 pacjent - 1 terapeuta
tel. 513 18 70 29
Łowicz, ul. K.K. Baczyńskiego 11-13

REKLAMA

Nowy sklep
OBUWIE
TEGIE
ZDROWOTNE
Głowno, Zgierska 5
Czynne: pon.-pt. 9⁰⁰-17⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

GABINET REHABILITACJI
specjalistyczny
masaż kręgosłupa
reh. **Łukasz Kawczyński**
Łowicz, ul. Armii Krajowej 2
Tel. 691-705-314
▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa
▪ bóle szyi ▪ bóle głowy
▪ przepuklina krążkowa kręgosłupa

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

Psycholog
Sylwia Kośka
▪ DIAGNOZA ▪ TERAPIA dzieci, młodzież, dorośli
Głowno, ul. Kilińskiego 9
tel. 603 936 569
Proszę umawiać się telefonicznie
www.psychoterapia-łodz.info

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych
BARBARA FENC-BIELECKA
PRZYJĘCIA: • poniedziałek, piątek: 9.30-12.30 i 15.30-17.00
• wtorek, czwartek: 9.30-12.00
▪ BADANIE KIEROWCÓW
▪ PORADY W DOMU CHOROGE
Łowicz, ul. Powstańców 2A,
tel. (46) 837-54-76, 607-206-252

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
14⁰⁰-15⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Robert Kwiatkowski
DERMATOLOG
Przyjmuje: piątek od godz. 16⁰⁰
Łowicz, os. Dąbrowskiego blok 21 m. 11
tel. 601-235-303
▪ Dermatologia ▪ Laseroterapia (zmiany naczyniowe, przebarwienia, fotoodmładzanie, depilacja)

GABINET KARDIOLOGICZNY
lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOGIA
CHOROBY WEWNĘTRZNE
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 796-241-579

Dentysta
Małgorzata Warzywoda
Łowicz, Podrzeczna 19a
Czynne codziennie zapisy telefonicznie
tel. 46 837 63 20, 609 842 854

MEDYCYN
ESTETYCZNA
LEK.MED.
Michał Rogowski-Tylman
▪ BOTOX ▪ WYPEŁNIACZE
▪ MEZOTERAPIA
▪ PEELINGI MEDYCZNE
GABINET:
ŁOWICZ, UL.PIJARSKA 3
kontakt: 512-088-404

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850 46 837-95-50

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

GABINET „ALEXANDER-MED”
ZAPRASZA NA ZABIEGI TERAPII MANUALNEJ I REFLEKSOTERAPII
▪ zwalczymy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków
▪ nastawiamy kręgosłup
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Prywatny Gabinet
CHIRURGICZNY
Paweł Bukała
Głowno ul. Zacisze 6
KONSULTACJE po uzgodnieniu telefonicznym
609-202-999
▪ chirurgia ogólna ▪ leczenie żylaków
▪ owrzodzeń żylnych
▪ pajączków naczyńowych
▪ skleroterapia ▪ rajstopy przeciwżylakowe
▪ wizyty domowe

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59

RZUT OKIEM | OXFORD UNIVERSITY PRESS W KOLEGIUM



Honorata Niemczyk i Marcin Wilk z firmy Polanglo – jedynego w Polsce dystrybutora wydawnictwa Oxford University Press, przyjechali 20 grudnia z krótką prezentacją do Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Łowiczu. Słuchacze NKJO i nauczyciele łowickich szkół ponadgimnazjalnych usłyszeli m.in. o tym, jakie zmiany w stosunku do dotychczasowej przynosi nowa matura z języka angielskiego. Mogli również zakupić na miejscu podręczniki po atrakcyjnej cenie. jr

Łowicz | Szkoły pijarskie zapraszają Jasełka dla wszystkich

Znane ze swego wysokiego poziomu jasełka środowiska szkół pijarskich zostaną wystawione w szkolnej sali gimnastycznej w najbliższą niedzielę 8 stycznia ok. godz. 17.00, po

mszy św., która w kościele pijarskim zostanie odprawiona o godz. 16. Na spektakl mogą przyjść nie tylko uczniowie i ich rodziny, lecz również wszyscy inni, którzy zechcą

obejrzeć jasełka. W bożonarodzeniowym spektaklu wezmą udział uczniowie wszystkich łowickich szkół pijarskich, od podstawówki po liceum – łącznie 30 osób. jr

Łowicz | Kino Fenix zaprasza

3 dramaty i dokument w pierwszym DKF w nowym roku

Jeden dzień, Syberia. Monamour, Skóra w której żyje i Obywatel Havel – to cztery filmy, które będzie można obejrzeć w ramach najbliższego Dyskusyjnego Klubu Filmowego, od 13 do 15 stycznia. Jednorazowy bilet na seans kosztuje 10 zł.

W piątek, 13 stycznia i w sobotę, 14 stycznia, o godz. 17.00 widzowie będą mogli obejrzeć dramat duńskiej reżyserki Lone Scherfig pt. Jeden dzień. W rolach głównych wystąpią m.in. Anne Hathaway, Jim Sturgess i Patricia Clarkson. W filmie przedstawiona została historia Emmy, znakomitej studentki i idealistki z robotniczej rodziny, która podkochuje się w zamożnym, płytkim

i niezbyt lotnym Dexterze. Dramat Syberia. Monamour. zostanie wyświetlony w piątek, 13 stycznia, o godz. 19. Reżyserką jest Rosjanka Sława Ross. Rosyjski dramat opowiada historię 6-letniego Lioszki i los żołnierzy, których dowódcą jest idealnym przedstawicielem okrucieństwa i brutalności systemu.

W sobotę i niedzielę, 14 i 15 stycznia, o godz. 19 na ekranie kina będzie można obejrzeć dramat hiszpańskiego reżysera Pedro Almodovara pt. Skóra, w której żyje. W rolach głównych Antonio Banderas, Elena Anaya, Blanca Suarez oraz Marisa Paredes. Główny bohater Robert Ledgard, znany chirurg plastyczny, stworzył nową ludzką skórę dla swojej żony, która spłonęła w wypadku samochodowym. Dokonał tego po 12 latach. O tym, w jaki

sposób, przekonasz się, oglądając film. 15 stycznia o godz. 17 obejrzyć będzie można dokument o byłym prezydencie Czech Vaclavie Havelu, którego niedawno poznaczono. Film w reżyserii Pavla Kouteckiego i Miroslava Janka powstał w 2008 roku. Opowiada on historię z roku 1993, kiedy to po rozpadzie Czechosłowacji były dysydent polityczny, przywódca aksamitnej rewolucji, dramaturg i eseista Vaclav Havel został ogłoszony pierwszym prezydentem nowego państwa – Republiki Czeskiej. Wśród bohaterów zobaczymy m.in. Ivana Medeka, Vladimira Hanzela, Ladislava Spaceka, Bill Clinton, Jacquesa Chiraca.

Więcej o filmach, które będą wyświetlane w ramach DKF, przeczytasz na naszej stronie internetowej: www.lowiczanie.info am

Wygoda | Szkoła Podstawowa

Międzyszkolny koncert kolęd

Uczniowie sześciu szkół podstawowych z terenu powiatu łowickiego, głównie z gminy Łowicz, wezmą udział w konkursie śpiewania kolęd, organizowanym 11 stycznia przez

Szkołę Podstawową w Wygodzie. Jest to pierwsza edycja konkursu. Przesłuchania rozpoczyna się o godz. 9.30. Konkurs potrwa kilka godzin. Weźmie w nim udział 12 uczniów ze

szkół w Dąbkowicach, Jamnie, Wygodzie, Niedźwiadzie, Sobocie i Zielkowicach. Uczestnicy zostaną podzieleni na dwie kategorie wiekowe: uczniowie klas I-III i klas IV-VI. jr

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA UROLOG Andrzej Mendus
- poniedziałki w godz. 16-18

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

NEUROLOG Małgorzata Warchałowska
- środy w godz. 17-19, tel. 601-345-750

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- co drugi wtorek od 16, co drugi piątek od 14 - zapisy: tel. 501-359-450 ECHO SERCA, EKG, HOLTER - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

KLINIKA PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNA
Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34 (na terenie szpitala)

WYKONUJEMY USŁUGI W RAMACH NFZ

rejestracja pod nr telefonu: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty

▪ protetyka ▪ ortodoncja ▪ RTG
▪ leczenie bez wiertła (OZON)

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków
- leczenie kanałowe i przy użyciu mikroskopu
- ortodoncja ▪ protetyka ▪ implantologia
- licówki pełnoceramiczne ▪ chirurgia stomatologiczna

Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala) tel. (42) 710 76 47, e-mail: hollydent@poczta.fm tel. kom. 697 107 647

GABINET CHIRURGICZNY
lek. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)
Gabinet czynny: wt.: 16⁰⁰-18⁰⁰; pt.: 16⁰⁰-18⁰⁰

Pozostałe dni tygodnia przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym: 696-736-880

Zbadaj swój słuch. Bezpłatnie!
Masz aparat i jesteś niezadowolony. Pomożemy!
Możliwość wypożyczenia aparatów

APARATY SŁUCHOWE Dofinansowanie NFZ i PCPR

inż. Marek Smulik
ul. 3 Maja 15, Łowicz
tel. 509 700 433

poniedziałek 10.00-14.00;
środa 10.00-14.00

emiton
tutaj i spyt

gabinet stomatologiczny
Łowicz, ul. Pijarska 3

Adam Janusz Rogowski-Tylman
Zabiegi w zakresie: ▪ stomatologii zachowawczej ▪ estetycznej (wybielanie zębów) ▪ endodoncji ▪ chirurgii stomatologicznej ▪ periodontologii oraz protetyki (uzupełnienia stałe i ruchome, mosty, korony, licówki) ▪ RTG cyfrowe

Zapisy od godz. 13-stej: tel. kom. 781-982-012
Przyjęcia: od pon. do pt., godz. 11⁰⁰-19⁰⁰

LECZENIE W ZNIECZULENIU

S-DENT ul. Mickiewicza 6 (od Warszawskiej naprzeciwko Brzezińskiej)
STOMATOLOGIA STRYKÓW tel. 42 279 67 21 796 964 165

▪ Kompleksowa opieka stomatologiczna dorosłych i dzieci ▪ RTG zębów

czynne: codziennie 8.30-19.00
soboty 8.30-14.30

USŁUGI REFUNDOWANE PRZEZ NFZ

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA ŁOWICZ ul. Kaliska 6

DIAGNOZA

- trudności szkolne
- adhd
- integracja
- sensomotoryczna
- logopedyczna
- badania kierowców

TERAPIA

- pedagogiczna
- psychologiczna
- psychoterapia rodzinna
- EEG biofeedback
- logopedyczna

WANDA JUSTYŃSKA 604 248 376, AGATA TARKOWSKA 503 475 976

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna: od poniedziałku do piątku 12⁰⁰-18⁰⁰
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. (46) 830-31-23, kom. 608-584-238

dr nauk medycznych
Sławomir Kaczor
specjalista reumatolog

Łowicz, ul. Topolowa 30

PRZYJĘCIA:
poniedziałek, środa 16-18
piątek 13-15

oraz po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 506-010-005

Piotr Szczepaniak
GABINET STOMATOLOGICZNY
Łowicz os. Dąbrowskiego blok 21 m. 11

Zabiegi w zakresie: Przyjęcia:

- stomatologii zachowawczej
- estetycznej ▪ endodoncji
- chirurgii stomatologicznej
- protetyki

wtorki, czwartki
godz. 10⁰⁰-18⁰⁰
Tel. 531-610-660

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych

tel. 603 890 697
tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) sobota 9.00-12.00
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16-18

Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Ludzie

Ogłoszenia drobne
zamieszczamy dziś
na str. 30-33

Stachlew | Wspomnienie Diamentowych Godów

Żona nigdy nie chciała uciec do rodziców

Często na łamach Nowego Łowiczana pisaliśmy o Złoty Godach, czyli 50-leciu pożycia małżeńskiego. W większości urzędów gmin i miast co roku wręczane są prezydenckie odznaczenia dla wielu małżeństw z takim stażem. Zdecydowanie mniej par może pochwalić się 60-leciem małżeństwa. Należą do nich państwo Niedźwiadek ze Stachlewa w gminie Łyszkowice, którzy w zeszłym roku obchodzili już nawet 61-lecie ślubu.

PIOTR
WOLSKI

piotr.wolski@lowiczanie.info

2 IX 2010 r. Teresa i Tadeusz obchodzili Diamentowe Gody. Po uroczystej mszy świętej w kościele w Stachlewie nestorzy bawili się wraz z najbliższymi na przyjęciu zorganizowanym dla nich przez rodzinę. – Było nam bardzo miło, kiedy przechodziłmy z kościoła do remizy i nagle pojawiła się orkiestra, która zagrała specjalnie dla nas – opowiada Teresa Niedźwiadek. W 2011 roku małżeństwo zostało zaproszone do Urzędu Gminy w Łyszkowicach. Wójt Włodzimierz Traut wręczył Teresie i Tadeuszowi medale od prezydenta Komorowskiego za długoletnie pożycie małżeńskie. Zorganizowano również mały bankiet, był jubileuszowy tort i szampan.

Ślub i małżeństwo

Państwo Niedźwiadek wzięli ślub we wrześniu 1950 r. Zamieszkałi wspólnie w Stachlewie w domu pana Tadeusza, gdzie żyją wspólnie do dziś. – Mąż pracował na kolei, a ja zajmowałam się gospodarstwem rolnym. Nie mieliśmy dużo ziemi – 5,5 ha wraz z lasem, ale w tamtych czasach pracy i tak było dużo – wspomina pani Tere-



Teresa i Tadeusz Niedźwiadek są małżeństwem od 1950 r. W zeszłym roku wójt Traut wręczył parze medal za długoletnie pożycie małżeńskie.

sa. Pan Tadeusz dodaje zaś, że kiedy zaczynał pracę na kolei w 1950 r., była ona bardzo ciężka. – Wszystko trzeba było robić ręcznie. Nie każdy miał siłę i umiejętności, ażeby prawidłowo używać zwrotnicy torów – mówi. Kiedy wracał z pracy, musiał pomagać żonie w gospodarstwie. – Małżonka była zaradna, jak trzeba było, to sama produkowała cegłę na budynki, bo ciężko było wówczas o materiały budowlane. Z takiej cegły pobudowana została stodoła. Dawniej nie było takich maszyn jak dzisiaj. Wiele prac gospodarskich wykonywano własnymi rękoma. Teresa, jak trzeba było, jeździła w konia do Zakulina i Seligowa – dodaje pan Niedźwiadek.

Mimo pracy pana Tadeusza w zawodzie kolejarza gospodarstwo rozwijało się miarę. Małżeństwo starało się kupować nowe maszyny, żeby ułatwić sobie pracę na roli. Po 7 latach od ślubu rodzina powiększyła się już do 6 osób. Niedźwiadekom urodziły się 4 córki: Jadwiga – ur. w 1951, Krystyna – ur. 1953 r., Danuta – ur. w 1955 r. i Emilia – ur. 1957 r. Chociaż czasami w gospodarstwie odczuwany był brak syna, to dziewczyny były bardzo pracowite i z chęcią pomagały rodzicom.

Małżeństwo dobrze się dogadywało, ponieważ zarówno Tadeusz, jak i Teresa nie są konflikto- wi. Pan Niedźwiadek dodaje, że żona, mimo że pochodzi z jed-

“

Teresa, jak trzeba było, jeździła w konia do Zakulina i Seligowa

REKLAMA

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem firmy, prowadzi rekrutację na stanowisko:

**SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY
KSZTAŁTOWNIKI SPECJALNE**

Od kandydatów oczekujemy:

- znajomości języka angielskiego w stopniu dobrym,
- znajomości języka niemieckiego w stopniu dobrym,
- wykształcenia min. średniego,
- komunikatywności,
- dobrej organizacji pracy własnej,
- gotowości do podróży służbowych.

W zamian oferujemy:

- pracę w szybko rozwijającej się firmie,
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej,
- wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiąganych wyników.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z międzynarodową firmą oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych na adres: akawka@mfo.pl

**SKŁAD
PHU LIDER**

Kiernoza, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze
- nawozy hydro
 - ogrodnicze
 - rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

**ZAKUPY
NA RATY**

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

YARA **Pro-Lab**

**NAWOZY
HYDRO**

• rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB

• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

**SKŁAD
OPAŁU**

TERESIN 2

Sławomir Bartosiewicz
tel./fax 46 874-76-69

oferujemy
WSZYSTKIE RODZAJE
węgla

Katowicki Holding Węglowy

POSTAW NA JAKOŚĆ

sprzedaż detaliczna
i hurtowa (upusty)

Istniejemy na rynku
od 20 lat

**SKUP
ZŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

**SKUP
MAKULATURY**

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

**Węgiel kamienny,
brunatny, miał,
ekogroszek.**

Nawozy azotowe i NPK.
Suche wysłodki.

Nowe Zduny 84
tel. 46/839-10-15

Chąsno II 43
tel. 46/839-28-72

KONKURENCYJNE CENY

**Auto
mechanika**

Zapraszamy do nowoutwartego
warsztatu samochodowego

**NAPRAWIAMY ZARÓWNO AUTA
OSOBOWE JAK I CIĘŻAROWE**

- oferujemy części i oleje
w atrakcyjnych cenach
- naprawa webasto

Niedźwiada 25, tel. 509-195-116

**WYPOŻYCZALNIA
NARZĘDZI**

w Centrum Budowlanym
Łowicz, ul. Łęczycka 64
tel. 501-074-060

- rębak – rozdrabniacz do gałęzi
- zsyk do gruzu do 10 m wysokości
- nagrzewnice elektryczne
- nagrzewnice gazowe
- nagrzewnice olejowe
- młoty wyburzeniowe
- agregaty prądotwórcze
- wiele innych

**ZATRUDNIĘ
KIEROWCĘ
z doświadczeniem**

**NA TRANSPORT
MIĘDZYKRAJOWY**

Wymagane:

- prawo jazdy kat. CE
- świadectwo kwalifikacyjne

tel. 695 167 437

**USŁUGI
krawieckie**

- szycie odzieży na miarę
- przeróbki i naprawy

PPHU EMI-Style Justyna Pacek
Łowicz, ul. Młyńska 5
tel. 502-056-577

**SKUP
ZŁOMU**

najwyższe ceny - gotówka od ręki

ŁOWICZ ul. Blich 2

pn.-pt. 8.00-16.00
sob. 8.00-14.00

503-137-918

stalowego i metali kolorowych

Aktualności

nej wsi, to nigdy nie chciała uciec do własnych rodziców. Ta wypowiedź dobrze oddaje relacje, jakiej powinny mieć miejsce w każdym udanym małżeństwie.

Duża rodzina to skarb

Naturalnie z biegiem lat Niedźwiadkom przybywało wnuków, ponieważ każda z córek założyła rodzinę. Najstarszy wnuk seniorów roku to syn Jadwigi – Marek, urodził się w 1971 r. Córki Niedźwiadków osiedliły się w Belchowie, Skierniewicach, Gliwicach i najmłodsza, Emilia, w Stachlewie. Jadwiga i Krystyna zamieszkały w miejscowościach, skąd pochodzą ich mężowie, czyli kolejno w Belchowie i w Skierniewicach. Danuta wyjechała wraz z mężem na Śląsk, do Gliwic, ponieważ tam otrzymała pracę.

Teresa i Tadeusz mają w sumie 8 wnuków i aż 10 prawnuków. Każda z córek dała nam

wnuki – mówi pani Teresa. Jadwiga urodziła 3 synów: Marka, Artura i Krzysztofa. Krystyna ma 2 synów: Adama i Piotra, Danuta urodziła córkę – Beate, Emilia natomiast Sebastiana i Magdę. Większość z wnuków państwa Niedźwiadków założyła już własne rodziny. Tylko Krzysztof nie ma dzieci. To z kolei pozwoliło cieszyć się Tadeuszowi i Teresie z prawnuków. Najstarszy prawnuk ma na imię Ernest. W tym roku 9-latek przystąpi do pierwszej komunii świętej.

– Bardzo cieszymy się z mężem, że mamy tak dużą rodzinę. Ważne jest, że nie jesteśmy sami, najmłodsza córka – Emilia mieszka wraz z mężem razem z nami. Ich dzieci – nasze wnuki, również mieszkają blisko. Sebastian osiedlił się w Stachlewie, a Magda w Dzierzgowie – powiedziała nam pani Teresa, która rozmowę z reporterem często przerywała,



Bardzo cieszymy się z mężem, że mamy tak dużą rodzinę. Ważne jest, że nie jesteśmy sami.

ponieważ opiekowała się Kacprem – 3-letnim synem Sebastiana. Pani Niedźwiadek musiała się dużo napracować, żeby wszystko przygotować, kiedy cała rodzina przyjechała do Stachlewa na święta. Pomagała jej jednak zawsze córka i wnuczki. – Liczy się to, żeby nie być samemu, lepiej mieć dużą rodzinę, niż nie mieć wcale – dodaje seniorka roku.

Emerytura

Pan Niedźwiadek od dawna ma problemy ze słuchem i stawia-

mi. W 1986 r. przeszedł na rentę chorobową, ponieważ słabo słyszał podróżnych, kiedy kontrolował bilety. Na zasłużoną emeryturę odszedł w 1989 r. Jego żona musiała pracować jeszcze 6 lat. Od 1995 r. małżeństwo skupia się już wyłącznie na rodzinie – i sobie.

W ostatnich latach było wiele przyjemnych momentów w ich życiu. Między innymi dzięki temu, że pan Niedźwiadek był kolejarzem, małżeństwo wyjeżdżało na tygodniowe wczasy do różnych ośrodków turystycznych w Polsce, głównie nad morze, do Władysławowa i Ustki. Wyjazdy były dofinansowane przez PKP od 1997 r. i co roku małżeństwu udało się gdzieś wyjechać. Teraz pan Tadeusz jest słabszy, nie chce już się nadwyręzać, w 2011 r. para nigdzie nie pojechała. Ale cieszyć się sobą potrafią także w domu, w Stachlewie. **pw**

Łowicz | Z myślą o zwierzętach

Najwięcej karmy z Jedyńki

dokończenie ze str. 19
Zbierali wszyscy, jednakże znaczną część karmy dostarczyli uczniowie z klas młodszych. – To co udało nam się zebrać, już rozwozimy do osób, które opiekują się zwierzętami

i mają ich na tyle dużo, że mają poważne problemy z ich utrzymaniem – powiedział nam Tomasz Świątkowski. Takich osób na terenie powiatu łowickiego jest kilka, wśród nich np. pani, która ma ponad 30 kotów. **tb**



Uczniowie SP 1 przenoszą karmę dla zwierząt, do samochodu Tomasza Świątkowskiego z Łowickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt.

REKLAMA

Skup bydła

Firma kupi każdą ilość bydła

Skupujemy:

- Bydło rzeźne
- Młode bydło hodowlane
- Bydło pourazowe

Płatne gotówką lub przelewem

Handel Zwierzętami Paweł Dadziak
Mirocice 114 26-006 Nowa Słupia
tel. 505 108 297

POŻYCZKI bez zdolności kredytowej

25 tys. zł
150 tys. zł
300 tys. zł

INFOLINIE:
801 003 160
608 921 608

POŻYCZKI NAJWIĘKZĄ DO 500 000 ZŁ NA DOWOLNY CEL

BIALYSTOK	85 6537060	KRAKÓW II	12 4331035	RZESZÓW	17 8621320
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	KROSNO	13 4251343	SIEDLCE	25 6440307
BYDGOSZCZ	52 3455123	LUBIN	76 8443302	SIERADZ	43 8225303
BYTOM	32 7876109	LUBLIN	81 5323237	ŚLĄSK	59 8485305
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	ŁÓDŹ	86 2166111	SZCZECIN	91 3594053
GDAŃSK	58 3074316	ŁÓDŹ	42 6319370	SWIDNICA	74 8519763
GWILICE	32 2315611	ŁÓDŹ	18 4145353	TARNÓW	14 6277175
KALISZ	62 7671009	NOWY SĄCZ	89 5321060	TORUŃ	56 6203992
KATOWICE I	32 2000434	OPOLE	77 4022005	WARSZAWA I	22 4360546
KATOWICE II	32 7826060	PŁOCK	24 2623229	WARSZAWA II	22 4203340
KIELCE	41 3434711	POZNAŃ I	61 8352234	WROCŁAW I	71 3428718
KRAKÓW I	12 4261081	POZNAŃ II	61 8510090	WROCŁAW II	71 3357607
		RADOM	48 3623123	ZAMOŚĆ	84 6392720

www.dobrapozyczka.com.pl

RESTAURACJA-PIZZERIA K-2

Łowicz, ul. Nowy Rynek 14
tel. 46 830 02 86, 797 270 899

ZAPRASZA

Organizujemy przyjęcia okolicznościowe **wolne terminy na komunie 2012**

PIZZE i wszystkie dania
- dowieziemy Ci do domu
na terenie MIASTA i GMINY ŁOWICZ

www.k2lowicz.pl

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

OKNA NA KAŻDĄ KIESZEN

SALON okien i drzwi

AKCJA BEZPIECZNY DOM

SALAMANDER bluEvolution 92 mm szyba U=0,5 !!!
NAJTANIEJ W ŁOWICZU

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA DELTA

ROLETKI, PLSY NAJLEPSZE CENY!!

ŁOWICZ
ul. Stanisławskiego 22A
tel. 46/838-70-92, 507-360-894

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 RCKUIP w Łowiczu ul. Blich 10

OGŁASZA NABÓR DO ZAOCZNEJ SZKOŁY POLICEALNEJ DLA DOROSŁYCH

kształcącej w zawodzie:

- technik rolnik
- technik BHP
- technik logistyk

Nauka w szkole jest bezpłatna i rozpoczyna się w lutym 2012

Dokumenty przyjmuje i informacji nt. naboru udziela sekretariat szkoły

tel. 46 837-62-78

Muszkietierowie

Intermarché

TWÓJ SUPERMARKET

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ NAJNIŻSZE CENY

SAMOCHODY UŻYWANE	MARKA, TYP	PALIWO	IL. DRZWI	LAKIER	PRZEBIEG	ROK	CENA
SAMOCHODY OSOBOWE							
	FIAT Panda Actual 1,2 – demonstracyjny	benzyna	5	stalowy met.	6 000	2011	27 000
	FIAT Punto 1,2 SX	benzyna	5	wiśnia met.	113 600	2002	7 700
	FIAT Punto 1,2 SX	benzyna	5	stalowy met.	197 291	2000	6 500
	FIAT Sedici 1,6 16v Fresh - nowy - wyprzedzi rocznika 2011	benzyna	5	stalowy met.	0	2011	51 390
	FIAT Qubo 1,3 JTD – demonstracyjny	diesel	5	stalowy met.	2 500	2011	49 000
	FIAT Doblo 1,9 Diesel	diesel	4	niebieski pastel.	213 450	2002	9 900
	DAEWOO Lanos 1,6	benzyna	4	wiśnia met.	149 000	1999	3 600
	HONDA Accord 2,0	benzyna	4	granat met.	150 000	1995	3 500
SAMOCHODY DOSTAWCZE							
	FIAT Ducato furgon - (blaszak)	diesel	4	czerwony	330 000	2005	22 000
	FIAT Ducato furgon - (blaszak)	diesel	4	granatowy	285 000	2005	22 000

OLEJ OPAŁOWY OLEJ NAPĘDOWY

ZAMÓWIENIA PKN ORLEN SA

BIURO HANDLOWE: tel./fax (46) 838-35-82 w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰

PRZEDSTAWICIELE: tel. 502-391-577, 509-934-532

Chąsno | Spółka wodna

Prezes przedstawił radnym sprawozdanie

Spółka wodna gminy Chąsno wydała w minionym roku 147.596 zł. Za te pieniądze wykopano 1530 metrów rowów i usunięto 174 awarie. Sołtysi, którzy byli obecni 16 grudnia na sesji Rady Gminy Chąsno zwrócili uwagę na fakt, że melioracje ulegają zniszczeniu w wyniku głębokiej orki i głęboszowania.

Prezes Krzysztof Miazek przyznał, że za takie środki, jakimi spółka dysponuje, nie można wiele zrobić. Są indywidualne gospodarstwa, które mają większy budżet, a my musimy działać na terenie całej gminy – dodał. Spółka obsługuje 6 tys. ha gruntów i odpowiedzialna jest za 101 km rowów. Inwestycje są więc prowadzone w ograniczonym zakresie, w pierwszej kolejności usuwane są awarie. Niestety, melioracje są stare. Przykładowo w Wyborowie melioracja przeprowadzona była 45 lat temu.



Prezes Krzysztof Miazek przedstawia radnym i sołtysom sprawozdanie za 2011 r. z działalności Gminnej Spółki Wodnej w Chąśnie

Gminna spółka dysponowała w minionym roku 76.539 zł dotacji z Urzędu Marszałkowskiego i Urzędu Wojewódzkiego oraz 81.944 zł środków własnych.

Radni gminy Chąsno zwrócili się do prezesa Miazka z pytaniem, ilu członków spółki płaci składki członkowskie. Miazek powiedział, że płaci około 90% członków – ale

wśród tych, którzy nie płacą, niektórzy mają już po 1000 zł zaległości. Spółka wodna nie jest w stanie jednak wyegzekwować wszystkich należności.

pw

Gmina Zduńca | Oświetlenie uliczne Gmina zerwie umowę z firmą ze Skierniewic

– W Strugienicach lampy uliczne albo się nie świecą całą noc, albo się świecą cały dzień. Co dalej z firmą, która dba o oświetlenie na terenie naszej gminy? – pytał podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Zdunach, 29 grudnia, przewodniczący rady Zbigniew Bończak, nawiązując do głosów niezadowolonych części mieszkańców.

– Daliśmy tej firmie czas na uporządkowanie wszystkich spraw do końca roku i dalej nie jesteśmy zadowoleni. Zdecydowaliśmy więc, że po Nowym Roku zerwiemy z nią umowę – odpowiadał wójt gminy Zduńca Jarosław Kwiatkowski. – Będziemy szukać nowej firmy, która zadba o oświetlenie. Podpisanie umowy z nową fir-

mą nastąpi jednak nie wcześniej niż za miesiąc, półtora, licząc od początku stycznia – dodawał wójt Kwiatkowski.

Przypomnijmy, że chodzi o firmę Elzaw ze Skierniewic, która w maju tego roku wygrała przetarg na konserwację oświetlenia ulicznego na terenie gminy. Zdaniem Kwiatkowskiego problem jest w tym, że firma bardzo opornie usuwa wszelkie awarie, a ich ilość się nasila. Stąd też skargi mieszkańców. Już wcześniej wójt podkreślał, że gdy konserwacją oświetlenia zajmowała się firma z Kutna, zdarzało się od kilku do kilkunastu awarii tygodniowo w całej gminie. Teraz do awarii oświetlenia dochodzi w tygodniu nawet kilkadziesiąt razy. **td**

Gm. Łowicz | Sieć wodociągowa, kanalizacyjna Kto będzie usuwał awarie

Pierwszy przetarg na usuwanie awarii sieci wodociągowej i stacji uzdatniania wody oraz sieci kanalizacyjnej w gminie Łowicz nie został rozstrzygnięty, ponieważ nie wpłynęła żadna oferta.

Czy będzie tak samo w drugim przetargu, nie wiadomo. Urząd Gminy Łowicz przyjmuje oferty do 30 grudnia. Jeśli z początkiem nowego roku nie zostanie wyłoniona firma, która przez

12 miesięcy będzie zajmować się usuwaniem awarii, to przez najbliższe tygodnie w przypadku wystąpienia awarii urząd gminy zleci wykonanie naprawy jednej z firm. – Mamy jednak nadzieję, że uda nam się wyłonić firmę w ramach drugiego przetargu – podkreśla sekretarz gminy Łowicz Beata Orzeł. Do końca tego roku usługi te wykonywało łowickie Przedsiębiorstwo PUHB CEWOGAZ Jana Wolskiego, które tym razem nie zgłosiło się jednak do przetargu. **jr**

Stary Waliszew | Radni za poręczeniem kredytu

Szansa na salę gimnastyczną

Pozytywnie zaopiniowany został przez radnych gminy Bielawy wniosek Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic w sprawie poręczenia przez gminę kredytu na budowę sali gimnastycznej przy szkole w Starym Waliszewie.

Wniosek złożył podczas sesji Rady Gminy 30 grudnia wiceprezes stowarzyszenia Adam Krywicki, podkreślając, że przygotowany jest już projekt budynku i jest też wydane pozwolenie na budowę obiektu. Stowarzyszenie chce pozyskać część pieniędzy z Urzędu Marszałkowskiego. Jak wynika z projektu, koszt budowy sali to ponad 1,1 mln zł, choć Krywicki zaznacza, że będzie to raczej mniejsza kwota. – Myślę, że salę można pobrać za około 850 tysięcy złotych, 500 tysięcy to byłby zwrot z pieniędzy unijnych, 100 tysięcy złotych ma stowarzyszenie. Chcemy, żeby gmina dołożyła nam około 240 tysięcy złotych i poręczyła kredyt w banku – mówił Adam Krywicki. Pozytywnie zaopiniowanie przez radnych wniosku powoduje, że stowarzyszenie może składać wniosek o dofinansowanie do Urzędu Marszałkowskiego.

Sala byłaby konstrukcją drewnianej szkieletowej i miałaby całkowitą powierzchnię ok. 500 m². Znajdowałoby

się tu boisko do koszykówki oraz siatkówki o wymiarach 25 na 15. Do tego mieściłyby się tu pomieszczenia magazynowe. Sala połączona byłaby

z szkołą łącznikiem. – Jeśli uda się pozyskać pieniądze, sala byłaby pobudowana już w te wakacje – zapowiada Krywicki. **td**



Adam Krywicki pokazuje projekt sali gimnastycznej. Po nowym roku szkolnym byłaby już otwarta dla uczniów.

RZUT OKIEM | ŚMIECI PSUJĄ KRAJOBRAZ



Na poboczu drogi wojewódzkiej 704 pomiędzy Kalenicami a Uchaniem Górnym w gminie Łyszkowice znajduje się pełno śmieci. Zostały one porzucone w kilku miejscach na odcinku, w którym droga przecina las. Nie wiadomo, kto zaśmiecił pobocze, ale zapewne zrobił to celowo, ponieważ odpadki pozostawiono w workach. Część z nich nie była zawiązana i wiatr rozwiał śmieci, zanieczyszczając pobocze. **pw**

Domaniewice | Sesja Rady Gminy Diety sołtysów wyższe o 20 złotych

Uchwałę w sprawie ustalenia wysokości diet dla sołtysów podjęli 28 grudnia radni gminy Domaniewice.

Do tej pory dieta wynosiła 60 zł, po zmianie będzie to 80 zł. Sołtysi dostają pieniądze przede wszystkim za udział w sesjach i komisjach Rady

Gminy, bez względu na ilość godzin pracy. Uchwała weszła już w życie od 1 stycznia.

Propozycja podwyżek diet dla sołtysów została zgłoszona przez radnych. Stwierdzili oni bowiem, że diety sołtysów są niskie w porównaniu do ich wkładu pracy. – Zbiórki podatku nie

rekompensują włożonej pracy. Tym bardziej że coraz więcej osób płaci podatki w gminie lub wcale nie płaci, dlatego zdecydowaliśmy się na podwyżkę tych diet – tłumaczy wójt gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski. Dieta radnych pozostała na tym samym poziomie. **am**

Łyszkowice | Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

Każdy uzależniony otrzyma pomoc

Wpływy urzędu gminy z zezwoleń na sprzedaż alkoholu na terenie gminy Łyszkowice będą podobne do tych z zeszłego roku. GOPS przeznaczy w całości uzyskane tą drogą środki na przeciwdziałanie uzależnieniom.

Na walkę z alkoholizmem gmina wyda łącznie 57,5 tys. zł. Zajęcia sportowe kosztować będą 14 tys. zł, wynagrodzenia specjalistów – 8,5 tys. zł, na wdrażanie programu profilaktycznego przeznaczono 2 tys. zł, wypoczynek wakacyjny dzieci kosztował będzie 11 tys. zł,

2,5 tys. przeznaczono na kampanie Zachowaj trzeźwy umysł i Postaw na rodzinę. Materiały edukacyjne i literatura fachowa zakupione zostaną za 1 tys. zł. 3 tys. zł gmina zarezerwowała na opinie biegłych sądowych, psychologa i psychiatry, którzy stwierdzają uzależnienie osoby niechętnie dobrowolnie poddać się leczeniu.

Pozostała kwota przeznaczona jest na różnego rodzaju szkolenia, delegacje i wynagrodzenia członków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Przeciwdziałanie

narkomanii realizowane będzie za 2,5 tys. zł.

GOPS na stałe prowadzi punkt konsultacyjny, który w 2012 roku czynny będzie w każdy czwartek o godz. 16 w budynku urzędu gminy przy ul. Gminnej 11. Każda uzależniona osoba może w nim bezpłatnie skorzystać z pomocy terapeuty i psychologa. Kierownik GOPS Anna Szymańska zaznacza, że nie jest to leczenie, a jedynie konsultacja. Osoby potrzebujące pomocy kierowane są następnie do odpowiedniego specjalisty. **pw**



Kierownik Anna Szymańska przedstawia radnym i sołtysom plany GOPS na 2012 rok.

RZUT OKIEM | NOWE METODY NAUKI JAZDY



Jak w prawdziwym aucie. Dyrektor ZSP nr 2 na Blichu Mirosław Kret oraz nauczyciel przedmiotów zawodowych Adam Kaczmarczyk testują już najnowszy zakup dla szkoły: komputerowy symulator jazdy samochodem. Urządzenie wyposażone w komputer ze specjalistycznym oprogramowaniem, 42-calowy monitor, głośniki, pedały, skrzynię biegów i kierownicę pozwala na próbne jazdy samochodem po placu manewrowym oraz po miejskich drogach. Symulator kupiono w ramach unijnego projektu doskonalenia kompetencji zawodowych uczniów. Będzie on początkiem realizacji pracowni poświęconej wyłącznie nauce jazdy pojazdami. Symulatorem jeździ się całkiem przyjemnie, spróbowałimy, tylko mała rajdowa kierownica jest myląca, ściskając ją, chętniej niż po placu manewrowym pojeździłoby się w wyścigach, np. w najnowszej edycji gry Need for Speed. **tb**

Bolimów | Sesja Rady Gminy

Większe nakłady na walkę z alkoholizmem

O ponad 6 tys. zł więcej przeznaczą w tym roku radni gminy Bolimów na realizację Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Uchwałę zatwierdzającą nowy program podjęto podczas sesji 28 grudnia.

W ubiegłym roku na realizację programu zaplanowano 45.685 zł, w tym roku jest to kwota 52.373 zł. Dodatkowe pieniądze zostaną przeznaczone na realizację nowych i poszerzenie dotychczasowych zadań.

2.400 zł zostało przeznaczone na współfinansowanie szko-

lenia zespołu interdyscyplinarnego. Jest to nowe zadanie związane z nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i obowiązkiem nałożonym na gminy w sprawie powołania zespołu interdyscyplinarnego.

Poza tym dodatkowe 2.000 zł zaplanowano na kolonie letnie dla dzieci, 300 zł na materiały edukacyjne i taką samą sumę na prowadzenie programów profilaktycznych w szkołach. O 1000 zł radni zwiększyli kwotę na dożywianie dzieci w szkołach z rodzin patologicznych. **am**

Kalenice | Zjazd z drogi wojewódzkiej

Są pieniądze na drogę asfaltową

Gmina Łyszkowice zarezerwowała w budżecie na 2012r. 300tys.zł na budowę drogi w Kalenicach. Chodzi o zjazd z drogi wojewódzkiej 704 do kolonii Kalenice Góry. Obecnie w tym miejscu znajduje się jedynie droga gruntowa.

950 metrów jezdni asfaltowej zdecydowanie ułatwi dojazd do domów mieszkańcom tej części Kalenic. Stanisław

Felczyński z Urzędu Gminy w Łyszkowicach powiedział Nowemu Łowiczanie, że gmina będzie się starć o dodatkowe pieniądze na tę inwestycję z Urzędu Marszałkowskiego. Jeśli uda się jej pozyskać jakieś dofinansowanie, to za część środków własnych wykona inną inwestycję, na pewno związaną z infrastrukturą drogową. **pw**

Łowicz | Gimnazjum nr 2

Co wiedzą o księżycu w nowiu

Książce „Księżyc w nowiu” autorstwa Stephanie Meyer poświęcony był tegoroczny konkurs czytelniczy dla uczniów Gimnazjum nr 2 w Łowiczu, który przeprowadzono 19 grudnia.

„Księżyc w nowiu” to druga część cyklu „Zmierzch”, od wielu miesięcy znajdująca się na szczytach list książkowych

bestsellerów. To połączenie romansu z horrorem. Przygotowany przez bibliotekarkę Ewę Więcek test zawierał szczegółowe pytania dotyczące treści książki. W ciągu 45 minut uczniowie musieli pisemnie odpowiedzieć na 91 pytań zamkniętych i otwartych oraz rozwiązać krzyżówkę składającą się z 13 poleceń.

W konkursie wystartowało 17 miłośniczek powieści. I miejsce zajęła Izabela Kolańczyk z kl. 2B, II – Natalia Szczepańska z kl. 1A, a III – Katarzyna Płacheta z kl. 2D. **td**

Łowicz

U lekarza w szkolnych murach

„Mein Arztbesuch”, czyli wizyta u lekarza – pod takim hasłem przebiegała 14 grudnia lekcja języka niemieckiego w Gimnazjum nr 2 w Łowiczu, przygotowana z wykorzystaniem dramy, opracowanej przez uczniów klasy 3B. Uczniowie mieli za zadanie wcielić się w postać lekarza i chorego pacjenta. Zaprezentowano 7 scenek, w których pojawiły się postacie lekarzy, pielęgniarek, recepcjonistek i pacjentów. **td**

Łowicz | Od magistra do zwycięzcy

Nagrodzą najlepsze prace dyplomowe

Już po raz 12. Urząd Miejski w Łowiczu ogłosił konkurs na najlepszą pracę dyplomową dotyczącą problematyki związanej z Łowiczem. Prace można zgłaszać do ratusza do końca stycznia.

Do konkursu mogą być zgłaszane prace licencjackie, inżynierskie, magisterskie i doktorskie. Oceniane one będą w dwóch kategoriach: tematyka społeczna, tzn. oświata, historia,

kultura, kultura fizyczna i sport oraz tematyka gospodarcza, a więc prace z takich dziedzin jak: architektura, infrastruktura techniczna miasta, lokalna przedsiębiorczość, bezrobocie, turystyka.

– W ubiegłym roku otrzymaliśmy bardzo dużo prac. Mamy nadzieję, że tym roku będzie podobnie – mówi naczelnik Wydziału Promocji z łowickiego ratusza Artur Michalak. Dodaje on, że wszystkie prace oceni komisja, a uroczyste rozstrzygnięcie konkursu zaplanowano na

sesję Rady Miejskiej i Rady Powiatu Łowickiego w maju.

Przypomnijmy, że zwycięzcami poprzedniej edycji burmistrzowskiego konkursu zostali Piotr Wysocki z Łowicza za pracę magisterską przedstawiającą losy Hipolita Tarczyńskiego oraz Katarzyna Piotrkiewicz z Bobiecka za przypomnienie postaci opiekuna Łowicza – prymasa Jana Łaskiego.

Więcej informacji o konkursie można uzyskać w Wydziale Promocji: tel. 46 830-91-49 lub promocja@um.lowicz.pl **am**

Łowicz | Konkurs okazał się bardzo trudny

Austria nie jest im obca

– Języka niemieckiego uczę się od 4 klasy szkoły podstawowej, w sumie już 12 lat – mówi zwyciężczyni Powiatowego Konkursu Języka Niemieckiego z elementami wiedzy o Austrii Dorota Grzelak. Uroczystość ogłoszenia wyników i podsumowania powiatowego konkursu odbyła się 16 grudnia w budynku Zespołu Kolegiów Nauczycielskich w Łowiczu.

Konkurs języka niemieckiego organizowany był już po raz drugi. Pierwszy raz odbył się dwa lata temu. Wygrali go wówczas uczniowie I LO oraz Gimnazjum w Popowie. Polegał on na prezentacji Austrii i został rozegrany odrębnie dla gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Gimnazjaliści z Popowa urzekli jurorów musicalem, podczas którego śpiewali po niemiecku arie operowe. Licealiści z „Chełmońskiego” przygotowali przedstawienie, w którym siostra i brat chwalili się tym, czego nauczyli się w szkole na temat Austrii.



Aktorzy z II LO: Monika Maciejak, Klaudia Markowska i Ernest Kochanowski.



Magdalena Majewska, która zajęła II miejsce, otrzymała dyplom i nagrody od wicestarosty Marcina Kosiorka.

W tym roku konkurs miał zupełnie inną formę. Skierowany był on tylko do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Przygotowano test z 10 zadaniami. Dotyczyły one zarówno gramatyki, jak i słownictwa, sprawdzano także wiedzę ogólną o Austrii. Pytano np. o to, kto stoi na czele austriackiego rządu i jak wygląda system szkolnictwa w Austrii? Do konkursu przystąpiło 14 uczniów z 4 łowickich szkół: I LO, II LO, ZSP nr 3 i ZSP nr 4.

Największą wiedzą wykazała się uczennica II LO Dorota Grzelak, drugie miejsce zajęła Magdalena Majewska, a trzecie przypadło Patrycji Żamojtek (obie uczennice z I LO). Przyznano również wyróżnienie dla Sylwii Kostury z I LO w Łowiczu.

– Przyznam, że konkurs był trudny i surowo oceniany. Jedną literówką oznaczała już utratę punktu – mówi Dorota. O tym,

że zadania były skomplikowane, świadczy wynik uzyskany przez najlepszą z osób – 49%. Dorota bardzo lubi niemiecki, ale na maturze będzie zdawała język angielski. – Nie mam problemów z nauką języków obcych, dużo zapamiętuję – przyznaje dziewczyna. Dodaje ona, że nie wiąże swojej przyszłości z językami. Dorota jest obecnie uczennicą klasy maturalnej i zamierza zdawać na politechnikę.

Tuż po ogłoszeniu wyników młodzież z II LO zaprezentowała przedstawienie na temat Austrii pod tytułem „Boso przez świat” w języku niemieckim i polskim. Uczniowie przenieśli wszystkich zgromadzonych do Austrii – górzystego kraju z jeziorami, lasami i rzekami. Zaprezentowali oni Austrię jako kraj wybornej kawy, pysznych słodczy i ekskluzywnych samochodów.

– W 1832 roku młodszy kucharz na dworze księcia Metternicha – Franz Sacher otrzymał delikatne i odpowiedzialne zadanie stworzenia nowego deseru dla księcia i jego wymagających gości. Opracował on wówczas przepis na tort czekoladowy przekładany marmoladą morelową i oblewany połową czekoladową, który po dziś dzień określany jest przez wielu mianem króla deserów – opowiadali. W tym momencie uczniowie zasiedli w austriackiej kawiarni i zamówili deser, po czym po niemiecku zachwycali się jego walorami smakowymi. W podobny sposób odgrywane były scenki, w których młodzież opowiadała o austriackich sportowcach, muzykach, pluszowych zabawkach i innych rzeczach.

Na zakończenie wystąpiła uczennica II LO Natalia Woźniak. Zaśpiewała ona po niemiecku piosenkę własnego autorstwa.

am

Łowicz | ZSP 4

Podziękowanie za krew

Podziękowanie za udział w VIII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Szkół w Honorowym Krwiodawstwie „Młoda krew ratuje życie” otrzymał ZSP nr 4 w Łowiczu. W „Czwórcę”, która po raz kolejny włączyła się do akcji, w tym roku krew oddawano dwukrotnie: w październiku i grudniu. Krew oddało 28 osób, każda po ok. 450 ml. Za udział w akcji podziękowali szkole organizatorzy – Łódzki Zarząd PCK i Łódzka Okręgowa Rada HDK PCK. Finał tej akcji z dyplomami dla najlepszych szkół miał miejsce w czerwcu. Do tegorocznej edycji w województwie łódzkim przystąpiło 88 szkół ponadgimnazjalnych, w których 5 933 uczniów oddało 2 942,610 litrów krwi. td

Łowicz

Wojewódzkie wyróżnienie dla Pelikaniątek

Szkolny klub PTTK „Pelikaniątka” z Łowicza 9 grudnia otrzymał wyróżnienie w IX edycji Ogólnopolskiego Konkursu na Najlepszy Szkolny Klub Turystyczno-Krajoznawczy w województwie łódzkim. Była to nagroda za organizację różnego rodzaju imprez turystycznych, jakie Pelikaniątka organizowały w mijającym roku. Dotychczas szkolny klub PTTK dwukrotnie zdobył w tym konkursie I miejsce w województwie łódzkim. td

Łyszkowice

130 klonów

W listopadzie na terenie osiedla domów jednorodzinnych, za kościołem w Łyszkowicach, posadzono 130 drzew. Klony, bo takie drzewa posadzono, jeśli się przyjmą, poprawią krajobraz następujących ulic: Sportowej, Cmentarnej, Maciejewskiego i Reymonta. Drzewa posadzono w pasie zieleni między chodnikiem a prywatnymi posesjami. Koszt zakupu jednego klonu to 90 zł. 130 klonów sfinansowała w całości gmina. pw

Łowicz | Zajęcia z emisji głosu w kolegium językowym

Dobrze oddychać, by dobrze mówić

Przez cały semestr zimowy słuchacze II roku Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Łowiczu uczęszczają na zajęcia z emisji głosu.

– To jest nasze narzędzie pracy – mówi nauczycielka Barbara Mycka – Studenci uczą się, jak o swój głos zadbać, aby służył im jak najdłużej.

Jej zdaniem głosowi nie służą, oprócz złych nawyków jak picie kawy czy mocnej herbaty, również lekceważenie chorób gardła czy długotrwałe mówienie w dusznych, przegrzanych pomieszczeniach oraz na mrozie.

Zajęcia z emisji głosu obejmują kilka etapów. Najpierw studenci rozpoznają blokady i zahamowania własnego organizmu. Widać to już na zajęciach prowadzonych w kolegium. Jedną studentka mówi

gardłowo, inna przez nos. Dla pozostałych problemem jest garbienie się czy płytkie oddychanie. Uczą się więc, jak sobie radzić z tymi problemami za pomocą odpowiednich ćwiczeń. Wiele osób nie mówi tzw. głosem z przepony, choć dzięki niemu organizm się dotlenia. Większość mówi bowiem „gardłem”, niszcząc je w ten sposób. Zresztą dźwięk wydobywający się z gardła jest słabszy, płytszy. Słuchacze uczą się więc po-

prawnego oddychania przeponą, uczestniczą w ćwiczeniach fonacyjnych i artykulacyjnych.

W poprawnym mówieniu ważna jest też cała postawa ciała, od niej bowiem zależy, jaki głos będzie wydobywał się na zewnątrz. – Studenci traktują te zajęcia poważnie – mówi Mycka – choć niektóre ćwiczenia przypominają dziecięcą zabawę. Po kilku zajęciach widzą już poprawę, ich głos bez wysiłku brzmi wtedy wyraźnie i nośnie. jr



Zajęcia z emisji głosu to nie tylko ćwiczenie artykulacji głosu, ale także nauka poprawnego oddychania.

Bolimów Dziecięcy psychiatra w Skierniewicach

Radni gminy Bolimów po raz kolejny już postanowili przeznaczyć dotację celową dla powiatu skierniewickiego. Podczas ostatniej sesji, 27 grudnia, podjęto uchwałę, zgodnie z którą gmina przekaze Starostwu Powiatowemu w Skierniewicach składkę w wysokości 1920 zł, by dzieci z terenu gminy Bolimów mogły bezpłatnie korzystać z pomocy psychiatry dziecięcego, pracującego w Skierniewicach. Należy zaznaczyć, że w 2010 roku udzielono 35 porad najmłodszym pacjentom z gminy.

– Kilka gmin składa się, by opłacić tego lekarza, a później wszyscy mogą korzystać z jego usług – tłumaczyła dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Bolimowie Barbara Skrzos, przekonyjąc o zasadności podjęcia takiej uchwały. **am**

Zduny Pomoc dla dzieci z Domu Dziecka

Blisko 400 złotych zebrano wśród radnych gminy Zduny i sołtysów podczas sesji Rady Gminy 30 listopada. Pieniądże trafiły do Domu Dziecka w Gostyninie.

– Co roku szkoła rolnicza ze Zduńskiej Dąbrowy prosi nas o pomoc finansową dla tego Domu Dziecka i co roku podczas obrad sesji zbieramy pieniądze – mówi przewodniczący Rady Gminy w Zdunach Zbigniew Bończak. Informację o kwocie, jaką zebrano, przewodniczący Bończak podał 29 grudnia. – Przekazaliśmy je potem na ręce dyrektora ze Zduńskiej Dąbrowy – dodał. Dokładnie zebrano 395 zł. **td**

Domaniewice | Tydzień praw człowieka

O łamaniu praw i wykorzystywaniu innych

Po raz pierwszy w Szkole Podstawowej w Domaniewicach, od 12 do 16 grudnia zorganizowano tydzień poświęcony prawom człowieka. W jego ramach zorganizowano kilka spotkań, na które zaproszono nie tylko uczniów, ale także wszystkich mieszkańców gminy – ci jednak raczej nie dopisali.

Imprezy mające na celu propagowanie idei poszanowania praw człowieka na całym świecie przygotowali uczniowie klasy szóstej ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach wraz z wychowawcą Małgorzatą Pawlatą. Uczniowie wymyślili m.in. akcję pod hasłem Kupuj odpowiedzialnie. Zorganizowali zbiórkę używanych zabawek, gier, gadżetów, które później zostały rozlosowane w loterii na rzecz budowy szkoły w Togo. – Za los w cenie 2 i 3 zł można było zdobyć zabawkę w bardzo dobrym stanie – mówi dyrektor Stanisława Felczyńska. W ciągu niespełna 15 minut podczas długiej przerwy rozlosowano 170 niespodzianek. Zebrano ok. 350 zł.

W szkole odbyły się też dwie projekcje filmów o tematyce globalnej, na które zostali zaproszeni wszyscy mieszkańcy gminy. Jako pierwszy został wyświetlony film pt. Raj. Trzy podróże w tym świecie. Opowiada on o młodych Afrykanach, którzy przybywają do Europy i muszą zmierzyć się z zupełnie inną rzeczywistością niż do tej



Uczniowie szkoły z niespodziankami wylosowanymi w loterii fantowej.

pory. Razem z twórcami filmu podróżujemy także do Maroka, gdzie przebywają niedozwoleni imigranci – ludzie, którym udaremniiono próbę przedostania się do Europy. Podczas trzeciej podróży wędrujemy z bohaterami do Mali, do rodzinnej wioski Bakary'ego, gdzie spotykamy jego rodziców i krewnych.

Drugi film pt. My kupujemy, kto płaci – pokazuje warunki pracy w fabrykach odzieży w Indiach: niskie płace, zmuszanie do pracy po godzinach,

zagrożenie zdrowia, pracę dzieci oraz chemikalia zanieczyszczające glebę i wody gruntowe.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się spotkanie z założycielką stowarzyszenia Szkoła dla Pokoju Beatą Błaszczuk. Odwiedziła ona szkołę w piątek, 16 grudnia. Przyjechała z Warszawy, by pokazać zdjęcia i opowiedzieć o swoich podróżach do krajów arabskich, przede wszystkim Jemenu i Arabii Saudyjskiej. – Słuchaczy zainteresował przede

wszystkim wątek łamania praw kobiet i dzieci w tych krajach – opowiada Pawlata. Najbardziej zaś wzruszyła wszystkich historia dziewczynki, która została wydana za mąż w wieku 8 lat. Jako jednej z nielicznych udało się jej jednak uciec od męża i uzyskać rozwód.

16 grudnia w szkole odbył się konkurs pod hasłem Prawa człowieka dla wszystkich. Wzięło w nim udział 12 uczniów klas IV-VI. Uczestnicy konkursu musieli rozwiązać test, w któ-

rym m.in. na podstawie opisanych sytuacji należało wskazać, w jaki sposób zostały złamane prawa człowieka. – Jedną z sytuacji opowiadała o tym, jak dyrektor szkoły sam wybrał samorząd szkolny – mówi Pawlata. Poza tym uczniowie musieli udzielić odpowiedzi na pytania: kiedy została podpisana deklaracja praw człowieka, jakie rodzaje prawa wyróżniamy, kiedy kobiety zdobyły prawa wyborcze oraz gdzie łamane są prawa dzieci? **am**

Stachlew | Infrastruktura dla nowych działek

Wodociąg ułożą pracownicy gminy

Bieżąca woda nie jest dotychczas doprowadzona do działek budowlanych przy niedawno utwardzonej tucznim drodze gminnej w Stachlewie przy torach. W tym roku powinno to się jednak zmienić. Mimo tego, że przy tej drodze nie powstaje jeszcze żaden budynek, to gmina Łyszkowice wybuduje wodociąg. Jego długość pokryje się

z długością znajdującej się tam drogi i wyniesie 1400 metrów.

Gmina zaprojektowała już główną linię wodociągu. Kosztorys opiewa na ponad 200 tys. zł. – Połowa tych pieniędzy powinna jednak pozostać w budżecie gminy, ponieważ wodociąg wybudujemy sami. Posiadamy potrzebny do tego sprzęt, na przykład koparkę oraz wystar-

czającą liczbę pracowników komunalnych. Materiały powinny kosztować 40-50 tys. zł, pozostałe koszty to przede wszystkim zakup paliwa.

Gmina Łyszkowice chce umożliwić właścicielom działek w Stachlewie rozpoczęcie budowy domów. Ciągłe jednak do tego terenu nie jest doprowadzana elektryczność. **pw**

Bolimów | Protokoły z posiedzeń radnych w internecie

By mieszkańcy wiedzieli więcej

Na wniosek radnego Stanisława Cwaliny od początku roku w internecie, na stronie urzędu gminy, publikowane będą protokoły z posiedzeń komisji i sesji Rady Gminy Bolimów. – Warto informować społeczeństwo o naszych pracach, zwłaszcza w kontekście proble-

mu z oświatą i zgłaszanych propozycji – argumentował radny, przekonując o zasadności takiej decyzji.

Propozycję radnego poparł wójt gminy Bolimów Stanisław Linart. – Przez pewien czas rozdawaliśmy informatory lokalne, ale odkąd nasze sprawy opisu-

je prasa – zaprzestaliśmy. Myśleliśmy jednak, że protokoły to dobry pomysł – mówi.

W najbliższym czasie na stronie będzie można znaleźć protokoły z poprzednich posiedzeń. Na bieżąco zamieszczane będą także aktualne sprawozdania. **am**

RZUT OKIEM | WIGILIA I NOWY ROK W ZDUNACH



Spotkanie wigilijno-noworoczne odbyło się 29 grudnia w Domu Kultury w Zdunach. Opłatek poświęcił, widoczny na zdjęciu ks. proboszcz Piotr Jankowski z parafii w Złakowie Kościelnym. Potem był m.in. uroczysty obiad i koncert kolęd w wykonaniu kapeli ludowej Boczeki Chełmońskie. W spotkaniu zorganizowanym przez Radę Gminną Kół Gospodyń Wiejskich wzięli udział m.in. lokalni samorządowcy, pracownicy Urzędu Gminy w Zdunach i panie z KGW z gmin: Zduny, Bielawy i Kocierzew Południowy. **td**

Podsumujemy grę naszych zespołów w ligach wojewódzkich ŁZPN. str. 37-38

Sport

Piłka nożna | Ligi okręgowe OZPN Skierniewice

Zweryfikowali rozgrywki

OZPN Skierniewice opublikował zweryfikowane tabele prowadzonych przez siebie rozgrywek rundy jesiennej. Inauguracja rozgrywek seniorskich zaplanowana jest na weekend 24-25 marca 2012 roku...

Paweł A. Doliński

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Liga okręgowa juniorów młodszych (rocznik 1995):

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Liga okręgowa juniorów starszych - grupa I (rocznik 1993-94):

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Liga okręgowa juniorów starszych - grupa II (rocznik 1993-94):

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Liga okręgowa Deyny (rocznik 1996):

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Liga okręgowa Michałowicza (rocznik 1997):

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Liga okręgowa Kuchara (rocznik 1998):

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.



Młodzi piłkarze Pelikana z rocznika 2000 są liderami rozgrywek ligi okręgowej orlików.

PAWEŁ A. DOLIŃSKI

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Skierniewicka klasa B - grupa I:

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Skierniewicka klasa B - grupa II:

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Liga okręgowa orlików (r. 2000-2001):

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.

Liga okręgowa Górskiego (rocznik 1999):

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Wins, Draws, Losses, Goals Scored, Goals Conceded.



FutbolNEWS.pl WOKÓŁ EURO WOKÓŁ EURO

LIZJUSZKÓWKA

SEBASTIAN MILA: Zawsze powtarzam, że gra w kadrze jest dla mnie czymś wyjątkowym, największym wyróżnieniem. Stawiam się na każdym zgrupowaniu, oboje dnia, o której godzinie i z kim miałbym grać.

alpinier poprowadził zespół Orestia Lenczyka do zdobycia wicemistrzostwa Polski, a ostatnio sięgnął po tytuł lidera w historii naszej ekstraklasy. Dobrej formy Seba...

potrafią przyznać się do błędów i zmienić zdanie. Zatem właśnie dlatego mu podziękowałem.

► I CZEGO SELEKCIJONER OCZEKUJE? Zebym szybko operował piłką. Muszę także popracować nad defensywą. Reprezentacja Smudy gra wysoko, agresywnie, zawodnicy mają odbierać piłkę i szybko podawać ją do przodu.

Potrzebujemy POLSKIEGO ZINEDINE'A ZIDANE'A. Includes photos of Jerzy Brzuchajewski, Rafał Wójcicki, and Marcin Jędrzejak, along with their names and roles.

ROZMAWIŁ PAWEŁ DRAŻBI

Piłka nożna | Turniej im. Ryszarda Załuskiego o Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu

Na razie dzieli nas przepaść

W przedsylwestrowy piątek w hali sportowej OSiR nr 1 rozegrany został Turniej Halowej Piłki Nożnej im. Ryszarda Załuskiego o Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu.

W zawodach wystartowało ostatecznie osiem zespołów z czterech klubów, a trofeum ufundowane przez Zbigniewa Kuczyńskiego trafiło ostatecznie do rąk kapitana Widoku

Skjerniewice. Nie ma się jednak czemu dziwić. Trener Rafał Rożek swój zespół założył jeszcze w przedszkolu i do dziś ekipa ta brała udział w wielu turniejach na terenie całej Polski.

Młodzi piłkarze Pelikana I rozpoczęli swoją grę bardzo dobrze odnosząc na początek dwa zwycięstwa, a w trzecim spotkaniu zremisowali z Widzewem I Łódź. Kolejne gry zespołu trenera Marcina Rychlewskiego nie była jednak już tak skuteczna i ostatecznie łowiczanie jeszcze

raz zremisowali i doznali trzech porażek, zajmując w końcu piąte miejsce. – Dzieli nas na razie przepaść od tych rywali – mówi łowicki szkoleniowiec. Liczące się kluby w okolicy rozpoczynają treningi znacznie wcześniej niż my... – dodał Rychlewski.

W obu kategoriach wiekowych wybrani nagrodami uhonorowani zostali wyróżniający się młodzi piłkarze. Najlepszym zawodnikiem rocznika 2002 okazał się Krzysztof Janus (Widok I), najlepszym bramkarzem

Arkadiusz Drozdel (Mazovia II), a królem strzelców okazał się Kacper Karasek (Widok I), który zdobył dziewięć goli. Natomiast w roczniku 2003 najlepszym piłkarzem wybrano Marcela Żurka (Widzew I), najlepszym bramkarzem został Emil Górski (Pelikan II Łowicz), a królem strzelców Kacper Witkowski (Mazovia II), który zdobył dwie bramki. Specjalną nagrodę otrzymał także najmłodszy gracz turnieju – siedmioletni Marcin Klimek (Mazovia II).

W zespole Pelikana I Łowicz (rocznik 2002) wystąpili: Mikołaj Jarosz – Filip Balik (4. gole w turnieju), Jan Wieczorek, Adam Siekiera, Damian Jabłoński, Oskar Wójcik, Bartosz Graczyk, Piotr Piekacz, Szymon Gładki, Jan Wiśniewski, Michał Kuciński, Jakub Wiśniewski i Benjamin Bieniek – trenerem zespołu jest Marcin Rychlewski.

Natomiast w zespole Pelikana II Łowicz (rocznik 2003 i młodszy) zagraли: Emil Górski, Wiktor Kędziora, Sebastian Kutkowski, Przemysław Kutkowski, Mateusz Gozdowski, Filip Wojda, Stanisław Górniak, Arkadiusz Wielemborek, Bartosz Rybus, Jakub Sikora, Kacper Waracki, Łukasz Pińkowski, Szymon Dębski, Kamil Jabłoński, Jonatan Poliwicz, Kacper Płuska i Jakub



Młodzi gracze Pelikana przegrali z Widokiem I zgodnie po 0:6.

Szczepaniak – trenerem zespołu jest Jarosław Walczak.

Paweł A. Dołński

Pelikan I Łowicz – Pelikan II Łowicz 2:0; br.: Filip Balik 2; Widok I Skjerniewice – Widok II Skjerniewice 3:0; Widzew I Łódź – Widzew II Łódź 2:0; Mazovia I Rawa Mazowiecka – Mazovia II Rawa Mazowiecka; Pelikan I Łowicz – Widok II Skjerniewice 2:0; br.: Filip Balik 2; Widzew I Łódź – Mazovia II Rawa Mazowiecka 0:0; Widok I Skjerniewice – Pelikan II Łowicz 6:0; Widzew II Łódź – Mazovia I Rawa Mazowiecka 0:2; Pelikan I Łowicz – Widzew I Łódź 0:0; Widok II Skjerniewice – Mazovia II Rawa Mazowiecka 1:1; Widok I Skjerniewice – Widzew II Łódź 3:0; Pelikan II Łowicz – Mazovia I Rawa Mazowiecka 0:2; Pelikan I Łowicz – Widok I Skjerniewice 0:6; Mazovia II Rawa Mazowiecka – Widzew II Łódź 0:0; Widzew I Łódź – Widok II Skjerniewice 1:0; Pelikan I Łowicz

– Mazovia I Rawa Mazowiecka 0:3; Pelikan II Łowicz – Mazovia II Rawa Mazowiecka 0:2; Widok II Skjerniewice – Widzew II Łódź 1:1; Widok I Skjerniewice – Mazovia II Rawa Mazowiecka 5:0; Widzew I Łódź – Mazovia I Rawa Mazowiecka 0:2; Pelikan II Łowicz – Widok II Skjerniewice 0:5; Pelikan I Łowicz – Widzew II Łódź 0:0; Widok I Skjerniewice – Widzew II Łódź 3:0; Widok II Skjerniewice – Mazovia I Rawa Mazowiecka 0:1; Pelikan II Łowicz – Widzew I Łódź 0:7; Pelikan I Łowicz – Mazovia II Rawa Mazowiecka 0:3; Widok I Skjerniewice – Mazovia I Rawa Mazowiecka 1:0; Pelikan II Łowicz – Widzew I Łódź 0:8

1. Widok I Skjerniewice	7	21	27-0
2. Mazovia I Rawa Maz.	7	15	12-4
3. Mazovia II Rawa Maz.	7	12	9-8
4. Widzew I Łódź	7	11	11-5
5. Pelikan I Łowicz	7	8	4-12
6. Widzew II Łódź	7	6	8-8
7. Widok II Skjerniewice	7	5	7-9
8. Pelikan II Łowicz	7	0	0-32



Najmłodsze „Pelikaniątka” rozpoczynają swoją przygodę z futbolem...



mięsiące Sebastian Mla czekał na ponowne powołanie do reprezentacji kraju

26 GRUDNIA
Przewidywane w marcu główny wykonawca wrocławskiej arcy na Euro 2012 zakończy wszystkie prace i opuści plac budowy.

27 GRUDNIA
Wyprawy kajakami i przeczyszczeni brzoza – to niektóre z atrakcji czekających na chłonek piłkarzy, którzy będą podczas mistrzostw Europy spędzać hote „Sisbania nad Płicą” w Marce na Mazowszu.

28 GRUDNIA
W styczniu pełną parą ruszą prace modernizacyjne na stadionie Hutnika Nowa Huta, aby w trakcie Euro 2012 reprezentacja Anglii mogła trenować w komfortowych warunkach. Z Wysp Brytyjskich zostanie sprowadzona specjalna murawa.

29 GRUDNIA

30 GRUDNIA
Ponad 8000 kandydatów na wolontariuszy zarejestrowano w Kijowie podczas rekrutacji trwającej od marca do grudnia.

31 GRUDNIA

Plan zagospodarowania terenu wokół Stadionu Narodowego przewiduje, że na blisko 20 hektarach, wśród wielu trawników, posadzonych zostanie ponad 130 tysięcy drzew, krzewów i bylin.

Wiosna WOKÓŁ EURO

FutbolNEWS.pl
TWÓJ PORTAL O PIŁCE NOŻNEJ

Kalendarium EURO 2012

Futbol



Koszykówka | sparingowy mecz Księżaka Łowicz

Równa walka z pierwszoligowcem

Koszykarze łowickiego Księżaka po świętach sprawdzili swoją formę w sparingowym spotkaniu z pierwszoligowym Zniczem Basket Pruszków. Ekipa trenera Cezarego Włuczynskiego swój kolejny ligowy pojedynek zaplanowany ma dopiero na 8 stycznia 2012 roku, zatem takie „przetarcie” po świętach bardzo było potrzebne.

W składzie naszego zespołu zabrakło aż trzech zawodników: Damiana Janiaka, Adama Golucho i Macieja Siemieńczuka. Zatem łowicki szkoleniowiec miał do dyspozycji tylko ośmiu graczy, a właściwie siedmiu. Maciej Szkup dopiero wznowił treningi po złamaniu nosa i nie było sensu ryzykować odnowienia się kontuzji. Mimo tych osłabień Księżacy na tle pierwszoligowca zaprezentowali się bardzo dobrze. Cały czas prowadzili wyrównany pojedynek i nawet długo prowadzili. Goście mecz rozstrzygnęli w końcówce, ostatecznie wygrywając 77:72.

Pierwszą kwartę bardzo dobrze zaczęli Kacper Kromer i Tomasz Nogalski. Po ich rzutach łowiczanie prowadzili 13:10. W 7. minucie po dwóch celnych „osobistych” Bartosza Włuczynskiego było 17:12, jednak po chwili goście doprowadzili do remisu. W ostatnich dwóch akcjach skuteczny był najwyższy zawodnik Księżaka Adam Rajkowski, który zdobył cztery oczka. Po dziesięciu minutach był remis 21:21.

Drugą odsłonę skutecznie zaczął Włuczynski, który zdobył pięć punktów i zrobiło się 26:21. Taką przewagę łowiczanie utrzymywali przez całą kwartę. Na przerwę nasz zespół schodził do



Dominik Czubek (nr 13) przypomniał się łowickim fanom basketu... Im starszy - tym lepszy...

szatni z sześciopunktowym prowadzeniem 38:32.

Po zmianie stron goście zaczęli grać lepiej. Agresywna obrona dała im szybkie odrobienie straty i w 23. minucie wyszli na prowadzenie 43:42. W 27. minucie wygrywali już 54:48 i wydawało się, że przejmą kontrolę nad tym pojedykiem. Jednak po chwili słabości znów do głosu doszli łowiczanie i po trzydziestu minutach gry był remis 59:59.

Czwartą odsłonę od „trójki” zaczął Włuczynski, ale goście odpowiedzieli i wyszli na prowa-

denie 66:62 i nie oddali go do końcowego gwizdka. W 39. minucie po dwóch dobrych rzutach Nogalskiego i dwóch celnych „osobistych” Roberta Kucharka było jeszcze tylko 72:73, jednak w ostatniej minucie nasze dwa rzuty „za trzy” były minimalnie niecelne i to przyjezdni cieszyli się ze zwycięstwa 77:72.

Przypomnijmy, że w tabeli grupy A II ligi ekipa Księżaka jest na trzecim miejscu z bilansem ośmiu zwycięstw i czterech porażek. Rundę rewanżową zawodnicy Księżaka rozpoc-

zą w niedzielę 8 stycznia 2012 roku pojedykiem w Poznaniu z miejscową ekipą Politechniki Poznańskiej. W pierwszym spotkaniu Łowicz Księżacy wygrali 98:77. Przed własną publicznością Księżak zagra dopiero w sobotę 14 stycznia o godz. 18.30, a rywalem będzie AZS UWM Olsztyn. **zł**

Księżak Łowicz - Znicz Basket Pruszków 72:77 (21:21, 19:12, 21:27, 13:18)

Księżak: Kacper Kromer 17 (2x3), Bartosz Włuczynski 17 (2x3), To-

masz Nogalski 14 (2x3), Adam Rajkowski 12 i Rafał Wojciechowski 4 oraz Robert Kucharek 4 i Piotr Pawłowski.

Znicz: Przemysław Szymański 11, Andrzej Misiewicz 10, Marek Szumelda-Krzycki 4, Marcin Matuszewski 3 (1x3) i Adrian Suliński 3 (1x3) oraz Grzegorz Malewski 21 (2x3), Alan Czujkowski 11, Dominik Czubek 10, Michał Potraski 2, Kamil Czosnowski 2, Piotr Osiakowski i Łukasz Bonarek.

Sędziowali: Zbigniew Sowiński i Arkadiusz Anyszka (oba Łowicz). **Widzów:** 30.



CZWARTEK, 5 STYCZNIA:

■ 9.00 - Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Miejska Gimnazjada Szkolna w unihokeyju dziewcząt i chłopców;

PIĄTEK, 6 STYCZNIA:

■ 16.00-20.00 - Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Mecz koszykówki I ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal; ■ 17.00 - hala sportowa Gimnazjum Publicznego w Domaniewicach; Mecz piłki siatkowej wojewódzkiej ligi kadetek: UKS Asik Domaniewice - MKS 16 Łódź;

SOBOTA, 7 STYCZNIA:

■ 9.30-12.30 - Hala OSiR nr 2, ul. Topolowa 2; Amatorskie Mistrzostwa Łowicza w piłce siatkowej; ■ 10.00 - Hala OSiR nr 1, ul. Jana Pawła II 3; Mecz koszykówki kadetek U-16: Księżak - ŁKS BW Łódź; ■ 12.00-15.00 - Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 5. kolejka IV ligi ŁoLiF; ■ 14.00 - Hala OSiR nr 2, ul. Topolowa 2; Mecz koszykówki juniorów U-18: Księżak - Junak Radomsko; ■ 15.00-18.00 - Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 5. kolejka III ligi ŁoLiF; ■ 16.00 - Hala OSiR nr 2, ul. Topolowa 2; Mecz koszykówki młodzików U-13: Księżak - Trójka Sieradz; ■ 18.00-20.30 - Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 5. kolejka II ligi ŁoLiF;

NIEDZIELA, 8 STYCZNIA:

■ 9.00-15.00 - Hala OSiR nr 1, ul. Jana Pawła II 3; Turniej Tenisa Stołowego w ramach ogólnopolskiej akcji „100 Turniejów dla Jerzego”; ■ 16.00-20.00 - Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 8. kolejka I ligi ŁoLiF. **p**

PROGNOZA POGODY DLA REJONU ŁOWICZA | 4.01.2012-11.01.2012

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie niż nad Skandynawią. Napływać będzie ciepła jak na styczeń masa powietrza polarno-morskiego.

ŚRODA - CZWARTEK:

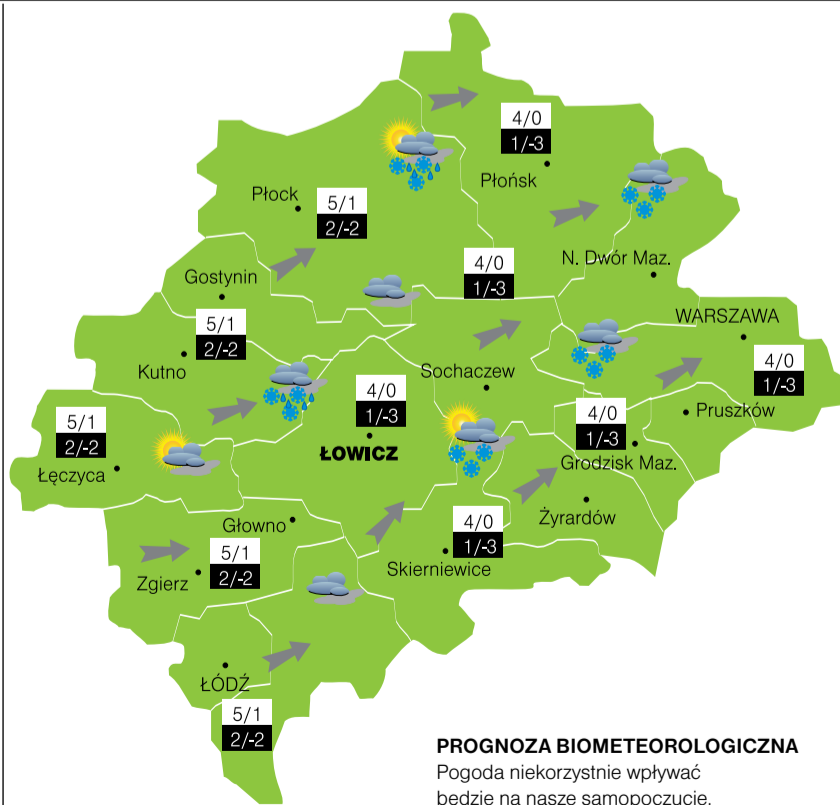
Zachmurzenie duże z opadami śniegu z deszczem. DROGI ŚLISKIE! Widzialność dobra do umiarkowanej, w opadach słaba. Wiatr południowo-zachodni, umiarkowany. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 2 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do - 1 st. C.

PIĄTEK - SOBOTA - NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane, wzrastające do dużego z opadami śniegu z deszczem i śniegu. DROGI ŚLISKIE! Widzialność umiarkowana, w czasie opadów do słabej. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, umiarkowany. Temp. max w dzień: do 0 st. C do + 2 st. C. Temp. min w nocy: - 3 st. C do + 1 st. C.

PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami śniegu. DROGI ŚLISKIE! Widzialność umiarkowana do dobrej, w opadach słaba. Wiatr północno-zachodni, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 1 st. C do - 2 st. C. Temp. min w nocy: - 3 st. C do - 4 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Tenis stołowy | 100 Turniejów dla Jerzego

W niedzielę gra Orkiestra

Już po raz piąty w najbliższą niedzielę 8 stycznia w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu odbędzie się turniej tenisa stołowego w ramach ogólnopolskiej akcji „100 Turniejów dla Jerzego”. Po raz kolejny pingpongowy działacz i sędzia - Arkadiusz Podśędek włączył się do organizacji imprezy zorganizowanej w ramach XX Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W tym roku zaplanowana jest rywalizacja w czterech kategoriach: open kobiet i mężczyzn, chłopców ze szkół podstawowych oraz wspólny turniej gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku w kategorii - open mężczyzn wygrał sochaczewianin Kamil Łażewski, który w finale pokonał zwycięzcę sprzed dwóch lat - skierniewiczanina Jacka Koziańskiego, który reprezentował wówczas niemiecki klub SV 1921 RW Biebrich Wiesbaden.



W ubiegłym roku w „orkiestrowym graniu” najlepszą okazała się łowiczanka Ksenia Włuczynska.

Wśród kobiet triumfowała natomiast łowiczanka Ksenia Włuczynska (UMKS Księżak). **p**

